

## DZIENNIK ZACHODNI

Poniedziałek  
2.03.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 50 (24 502)  
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

**Częstochowa po zarzutach dla prezydenta. Jaka jest sytuacja w mieście? str. 2 i 6**



**Polacy utknęli na lotniskach Bliskiego Wschodu. W regionie odwołane loty str. 9**

**Nie żyje najwyższy przywódca Iranu. USA i Izrael zaczęły w sobotę masowe ataki na Iran str. 10**



## ŚWIAT

**Modlitwa o pokój na świecie i w sercach**

To jest coś, co przeszywa duszę – tak pielgrzymi z Polski opowiadali Vatican News o emocjach związanych z oddaniem czci i modlitwie przy doczesnych szczątkach św. Franciszka, wystawionych w Asyżu. *Czytaj str. 11*

## REGION

**Zadłużone miasto kupuje Chata GPT**

Prowadzi konwersacje, odpowiada na pytania, pisze teksty i rozwiązuje problemy. Nie pytamy, jak chatbot może nam pomóc w pracy, ale czy jest bezpiecznym narzędziem. Zwłaszcza gdy dostaje się ono w ręce urzędników najbardziej zadłużonego miasta na Śląsku, czyli Zor. Tamtejszy ratusz zakupił łącznie 24 licencje ChatGPT. *Czytaj str. 4*

## Nasze sprawy

**Mamy prawo wiedzieć, skąd pochodzą warzywa i owoce. To obowiązek sprzedawcy str. 8**

**OBRONNOŚĆ** W ŚLĄSKIEM NA RZĄDOWYCH ZAMÓWIENIACH SKORZYSTA PONAD 1,6 TYS. FIRM

# Pewne: Bumar, Maskpol, OBRUM i Rosomak w SAFE

Arkadiusz Biernat  
a.biernat@dz.com.pl

**Sejm zdecydował o SAFE. To 180 miliardów złotych na uzbrojenie Wojska Polskiego. Rząd zdecydował, że 89 proc. tej kwoty zostanie wydanych w Polsce. To oznacza duże kontrakty dla firm ze Śląska. Teraz kolej na prezydenta Karola Nawrockiego.**

Posłowie zagłosowali w piątek za kilkoma poprawkami, które wprowadzono na etapie prac w Senacie. Ustawa wdrażająca unijny program dozbrajania trafi na biurko prezydenta Karola Nawrockiego.

Poprawki dotyczyły m.in. tych kwestii, które podnosiła opozycja w argumentach przeciwko SAFE. Zmiany zaproponowane przez Senat zapewniają m.in., że spłata pożyczki nie będzie finansowana z budżetu MON, a także wprowadzają obowiązek kontroli antykorupcyjnej i kontrwywiadowczej przez ABW, SKW i CBA wykorzystania środków finansowych z SAFE oraz sprawozdawczości prowadzenia tej kontroli.

Ustawa zakłada stworzenie zarządzanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego Finansowego Instrumentu Zwiększenia Bezpieczeństwa, za pośrednictwem którego rząd będzie mógł korzystać z pieniędzy z SAFE.

To instrument finansowy Unii Europejskiej na zasadzie nisko oprocentowanej pożyczki, który ma wspomóc szybkie uzupełnienie braków w europejskich armiach, ale także rozwinąć przemysł zbrojeniowy krajów członkowskich i tworzyć nowe miejsca pracy. Łącznie na ten cel zabezpieczono 150 miliardów euro, z czego polski rząd chce sięgnąć po 43,7 mld euro – to mniej więcej tyle, ile wynosi roczny budżet ministerstwa obrony narodowej Hiszpanii.



**Na liście SAFE jest uzbrojenie produkowane w województwie śląskim, w tym m.in. kołowy transporter opancerzony Rosomak**

Z pieniędzy ma zostać zakupiony sprzęt w ramach 129 projektów dla Wojska Polskiego, ale także w mniejszym stopniu dla Policji i Straży Granicznej. Zgodnie z deklaracjami rządu 89 procent środków ma zostać przeznaczonych na zakupy w przemyśle w Polsce.

Podczas prezentacji zdolności i uzbrojenia, jakie może nabyć Polska dzięki programowi SAFE, wyjaśniło się to, co już wcześniej ustalili „Dziennik Zachodni”. Część zamówień ma objąć spółki Polskiej Grupy Zbrojeniowej prowadzące działalność na terenie województwa śląskiego. Wśród miejscowości wymieniono m.in.: Gliwice (OBRUM, Bumar-Łabędy), Zabrze (Bumar-Mikulczyce), Siemianowice Śląskie (Rosomak) oraz Konieczki w powiecie kłobuckim (Maskpol). Wymieniono też Laskowice na Dolnym Śląsku, gdzie jest główna siedziba Jelcza, który jest również na etapie tworzenia oddziału w Raciborzu na terenach po dawnym Rafako.

Z szeregu sprzętu, jaki może zostać sfinansowany z SAFE, wymieniono m.in. kołowe transportery opancerzone Rosomak, a także wozy ewakuacji medycznej produkowane w zakładzie w Siemianowicach Śląskich. Wymieniono też ciężki bojowy wóz piechoty Borsuk. Jest on produkowany w Hucie Stalowa Wola, ale elementy powstają m.in. w Bumarze-Mikulczyce i OBRUM-ie. Była też mowa o Krabach. Armatohaubice powstają w Hucie Stalowa Wola, ale w Bumarze-Łabędy powstaje linia, gdzie również mogą być produkowane. Była mowa także o kamizelkach kuloodpornych i hełmach, które może dostarczyć również Maskpol, specjalizujący się w wyrobach ochrony balistycznej: hełmy i kamizelki kuloodporne; produkty ochrony przeciwcchemicznej: maski przeciwgazowe, odzież ochronną i sprzęt odkażający oraz wyroby ochrony prewencyjnej (tarcze, pałki, ubiory przeciwwuderzeniowe).

Na zamówieniach może skorzystać też Racibórz. Część uzbrojenia, np.

z tarczy antydronowej czy projektu minowego narzutu, przewidziana jest na ciężarówkach firmy Jelcz, która tworzy oddział w Raciborzu.

– SAFE to ogromna szansa dla polskiej zbrojeniówki – przekazał Adam Leszkiewicz, prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej.

Wkład w dostarczenie systemów dla służb mundurowych mogą mieć również firmy prywatne znajdujące się na terenie województwa śląskiego.

Do tego należy wspomnieć pozostałe łańcuch. Wygranymi mogą być huty, jak ta z Częstochowy. Korzyści powinna odnotować również Jastrzębska Spółka Węglowa, produkująca węgiel koksowy, wykorzystywany do produkcji stali.

Z przedstawionych wyliczeń wynika, że tylko w województwie śląskim na zamówieniach ma skorzystać ponad 1,6 tys. firm.

Podczas prezentacji SAFE zwracano uwagę, że pozwoli on realizować kontrakty w ramach podpisanych już umów ramowych, a oszczędności wykorzystać do zakupu pozostałego koniecznego uzbrojenia, produkowanego w Polsce, Europie, ale i Stanach Zjednoczonych (była mowa o ciężkich śmigłowcach transportowych i samolotach 5. generacji).

Zgodnie z założeniami unijnego programu, zamówienia krajowe można składać do maja 2026 roku. Potem już tylko w partnerstwie z innym krajem UE. Środki mają zostać wydane do 2030 roku. Co ważne, zakłady produkujące uzbrojenie po tym czasie – wyłączając pozostałe zamówienia – przez kolejne kilkadziesiąt lat zajmować się będą m.in. serwisem i modernizacją platform dostarczonych do Wojska Polskiego.

*Więcej piszemy na dziennikzachodni.pl*

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



## Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia
- Zachęty finansowe i benefity nie wystarczą, by pracownik był lojalny

## Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.dziennikzachodni.pl

# W CZĘSTOCHOWIE PREZYDENCI TRACĄ WŁADZĘ NIE PO WYBORACH, ALE PO REFERENDUM LUB ZAWIESZENIU PRZEZ ŚLEDZCZYCH

Bartłomiej Romanek



Częstochowa to pierwsze i jedyne miasto w Polsce, w którym dwaj kolejni prezydenci zostali odsunięci od władzy nie w wyniku wyborów, ale w mocno kontrowersyjnych, wręcz kompromitujących okolicznościach. Tadeusz Wrona w 2009 roku został odwołany z funkcji w wyniku referendum. Krzysztof M. został zawieszony przez prokuraturę. Jeśli sprawa wyjaśni się po jego myśli, wówczas być może wróci do rządzenia, ale nie zmieni to faktu, że w Częstochowie władzy nie traci się w wyborach, a w referendum lub z powodu afery korupcyjnej.

Zdzisław Wolski, lekarz, doświadczony samorządowiec i były poseł na Sejm, od dziś formalnie przejmie obowiązki prezydenta Częstochowy. Trudno przewidzieć, jak długo ten stan będzie obowiązywał i jak poradzi sobie nowy władca. Wolski prezydentem nigdy nie był, wiceprezydentem jest od niedawna, ale jego duże doświadczenie samorządowe i zawodowe pozwalają przypuszczać, że bieżące funkcjonowanie urzędu i realizacja najważniejszych zadań miasta w najbliższym czasie nie będą zagrożone.

Zdzisław Wolski przejął obowiązki zgodnie z art. 28 ustawy o samorządzie, który mówi, że „w przypadku przemijającej przeszkody w wykonywaniu zadań i kompetencji prezydenta miasta, spowodowanej m.in. zawieszeniem w czynnościach służbowych, jego obowiązki przejmuje pierwszy zastępca”.

Krzysztof M., który od 16 lat pełni funkcję prezydenta miasta, i który wygrał ostatnie wybory samorządowe w 2024 roku, został zawieszony w ramach środków zapobiegawczych zastosowanych wobec niego przez Prokuraturę Krajową. Prezydent Częstochowy został zatrzymany przez Centralne Biuro Antykorupcyjne. Usłyszał dwa zarzuty dotyczące przyjmowania korzyści majątkowych w sumie na kwotę 169 tysięcy zł.

Sąd nie zgodził się jednak na trzymiesięczny areszt dla Krzysztofa M. Dlatego w piątek proku-

ratura zastosowała wobec prezydenta wolnościowe środki zapobiegawcze. Został zobowiązany do wpłaty 200 tys. zł poręczenia majątkowego, ma zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu, trafił pod dozór policji połączony z zakazem kontaktowania się z innymi podejrzanymi i świadkami. Krzysztof M. ma też zakaz przebywania w Urzędzie Miasta, a przede wszystkim został zawieszony w wykonywaniu czynności służbowych.

Zdzisław Wolski nie jest pierwszym politykiem, który objął obowiązki prezydenta Częstochowy nie w wyniku wygranych wyborów, ale w innych okolicznościach. Niestety staje się to powoli niechlubną częstochowską tradycją, że kolejni prezydenci miasta zostają odsunięci od władzy w dziwnych okolicznościach.

Poprzednik Krzysztofa M., Tadeusz Wrona został w listopadzie 2009 roku odwołany ze stanowiska po referendum, w którym jego odwołania domagało się blisko 40 tysięcy Częstochowian. Wówczas po raz pierwszy powołano w Częstochowie komisarza, którym decyzją pre-

miera Donalda Tuska został znany samorządowiec Piotr Kurpios. Kurpiosa z Wolskim łączy nie tylko doświadczenie samorządowe, ale i zawód, bo obydwoj są lekarzami.

Powołanie Kurpiosa jasno wskazywało, że w nadchodzących wyborach samorządowych w 2010 roku będzie kandydatem Platformy Obywatelskiej na prezydenta. Tymczasem z niewyjaśnionych do dzisiaj powodów kandydatką PO została ostatecznie posłanka Izabela Leszczyna, która w drugiej turze wyborów z kretesem przegrała z Krzysztofem M. Ponoć sam Piotr Kurpios czuł się zmęczony polityką. Do 2014 roku był radnym, a nawet wiceprzewodniczącym Sejmiku Śląskiego, po czym całkowicie wycofał się z życia publicznego, skupiając się na karierze zawodowej.

Oczywiście historie Kurpiosa i Wolskiego nieco się różnią. Ten pierwszy był komisarzem powołanym przez premiera. Zdzisław Wolski przejął natomiast obowiązki zgodnie ze znowelizowaną ustawą o samorządzie i pełni je tymczasowo. Formalnie nie jest więc komisarzem, a pełniącym obowiązki prezydenta.

Ten stan może trwać nawet do następnych wyborów, jeżeli nie wystąpią określone okoliczności. Pierwszą z nich byłoby oczyszczenie z zarzutów Krzysztofa M. i jego odwołanie. Wówczas wróciłby on na stanowisko prezydenta. Drugi to wygaszenie mandatu M., co może nastąpić w wyniku prawomocnego wyroku skazującego (znając nasz wymiar sprawiedliwości, ewentualny proces nie zakończy się wyrokiem w tej kadencji) lub w wyniku referendum, o którym znów dyskutuje się pod Jasną Górą.

Częstochowa to chyba jedyne miasto w Polsce, w którym dwaj kolejni prezydenci zostali odsunięci nie w wyniku wyborów, ale w kontrowersyjnych, wręcz kompromitujących okolicznościach. To nie wystawia najlepszego świadectwa całej klasie politycznej pod Jasną Górą.



FOT. KARINA TROJOK

Sąd nie zgodził się na trzymiesięczny areszt, prokuratura zastosowała środki wolnościowe

O sytuacji w mieście piszemy także na str. 5

## Pogoda w regionie

| Dzisiaj                  |          | Wtorek     |         |
|--------------------------|----------|------------|---------|
|                          |          |            |         |
| Dzień 11°C               |          | Noc 2°C    |         |
| Dzień 10°C               | Noc -2°C | Dzień 10°C | Noc 0°C |
| Barometr 1026 hPa        |          | Środa      |         |
| Wiatr pld/wscho. 18 km/h |          |            |         |
| Biomet korzystny         |          | Czwartek   |         |
|                          |          |            |         |
|                          |          | Dzień 12°C |         |
|                          |          | Noc 2°C    |         |

Wiosenne temperatury synoptycy przewidują do końca tygodnia

## NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816  
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Gór.: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841; Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

## KALENDARIUM

### 1874

Odbyło się ostatnie nabożeństwo w gotyckim kościele pw. św. Mikołaja w Trzęsaczu (postawiony w XIV/XV w. 2 km od morza) na klifie podmytym przez Bałtyk.

### 1921

Urodził się Kazimierz Górski, piłkarz, trener, prezes PZPN nazywany – ze względu na największe sukcesy reprezentacji Polski – „trenerem tysiąclecia”.

### 1998

W Wiedniu została porwana 10-letnia Natascha Kampusch. 23 VIII 2006 r. uciekła porwaczowi, Wolfgangowi Přiklopilowi, który popełnił samobójstwo.

### 2005

Wystrelono europejską sondę kosmiczną Rosetta. W 2014 r. spotkała się z kometą 67P/Czuryumow-Gierasimienko i umieściła na niej lądownik Philae. JJ

## DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl  
mail: k.bak@dz.com.pl

Dzisiaj do godz. 14 jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Klaudia Bąk  
502 499 561

# Stacja Planetarium już jest. Elka pędzi do Stadionu Śląskiego

Marcin Śliwa  
m.sliwa@dz.com.pl

**W Parku Śląskim trwają prace związane z odbudową trzeciego, ostatniego odcinka Kolejki Linowej Elka. Roboty budowlane przy stacji Planetarium zostały już praktycznie zakończone. Trwa rozbudowa stacji Stadion Śląski. Konieczna była wycinka drzew rosnących na trasie Elki. Co w zamian?**

Ostatni brakujący odcinek będzie prowadził parkowych gości między Planetarium a Stadionem Śląskim. Trasa trzeciej linii będzie liczyła 1,5 km, a przejazd zajmie około 15 min. Pojawi się tu 20 czteroosobowych kanap i 10 gondoli. Jadąc tym odcinkiem będzie można z góry oglądać m.in. Planetarium, staw Łania, leśną część Parku, Ogród Bylinowy i Stadion Śląski. Cała trasa Elki na planie trójkąta wydłuży się do 6 km, a przejażdżka przez wszystkie stacje potrwa ok. godzinę.

- Odbudowa trzeciego odcinka kolejki Elka to symboliczny i bardzo ważny moment



FOT. KARINA TROJOK

**Pod inwestycję wycinane są drzewa. Za każde wycięte zostaną posadzone dwa w nowym Arboretum, które powstanie na terenie Parku Śląskiego**

dla TAURON Parku Śląskiego. Konsekwentnie przywracamy możliwość kursowania na historycznej trasie, łącząc szacunek do tradycji z nowoczesnymi rozwiązaniami technicznymi. To inwestycja, która spina przeszłość i przyszłość Parku Śląskiego, odpowiadając na oczekiwania kolejnych pokoleń odwiedzających - mówi Aneta Miler, rzeczniczka prasowa Parku Śląskiego.

Warta 63 mln zł inwestycja ruszyła w drugiej połowie 2024 roku. Po ponad półtora roku od jej rozpoczęcia na terenie Parku Śląskiego widać już pierwsze efekty. Roboty budowlane przy stacji Planetarium zostały już praktycznie zakończone. Trwa za to rozbudowa stacji Stadion Śląski.

W toku rozmów między władzami Parku Śląskiego, a stroną społeczną reprezentowaną m.in.

przez Stowarzyszenie Nasz Park ustalono, że nasadzenia zastępcze zostaną zrealizowane we wschodniej części parku. Ma tam powstać Arboretum, czyli ogród dendrologiczny.

- Jest decyzja Urzędu Miasta Chorzów w tej sprawie. Do posadzenia w Arboretum będzie około tysiąca drzew. Arboretum ma już swoje granice obejmujące około 11 ha. Realizowane są tam już daleko posunięte prace porządkowe. To teren po byłych ogródkach działkowych i była tam niestety gigantyczna ilość śmieci - mówi Robert Torbus, członek zarządu Stowarzyszenia Nasz Park.

Prace porządkowe na terenie Arboretum objęły m.in. wycinkę tzw. samosiejek.

- Firma, która to robiła zostawiła wszystkie cenne drzewa. Będzie też druga inwentaryzacja, podczas której wskazane zostaną inwazyjne gatunki drzew i krzewów, a następnie rozpoczyna się już powoli prace związane z kształtowaniem Arboretum. Profil Arboretum opracuje Rada ds. Bioróżnorodności działająca przy Parku Śląskim - mówi Robert Torbus.

## Odwołane loty z Pyrzowic na Bliski Wschód. Utrudnienia nawet dla dwóch tysięcy pasażerów

Klaudia Bąk  
k.bak@dz.com.pl

**Z lotniska odwołano wczoraj pięć rejsów czarterowych oraz lot Wizz Air do Abu Zabi. Według szacunków lotniska utrudnienia mogą dotknąć ponad dwóch tysięcy pasażerów. Możliwe są kolejne anulacje.**

W związku z napiętą sytuacją na Bliskim Wschodzie, wczoraj z lotniska Katowice Airport odwołano loty do Salali w Omanie, Ras al-Chajmy w Zjednoczonych Emiratach Arabskich oraz Goa w Indiach. Wizz Air anulował planowaną na ten dzień rotację do Abu Zabi.

Według wstępnych szacunków - niedzielne decyzje przewoźników mogą dotknąć ponad 2 tysięcy pasażerów, którzy mieli zaplanowany lot właśnie z Pyrzowic. Sytuacja jest dynamiczna, wiele może się zmienić.

- W pierwszym tygodniu marca spodziewamy się kolejnych utrudnień w rejsach z katowickiego lotniska na Bliski Wschód - informuje Adamczyk, podkreślając, że sytuacja jest bardzo dynamiczna i przewoźnicy mogą na bieżąco korygować siatkę połączeń.

Podróżnym zaleca się śledzenie aktualnych komunikatów i sprawdzanie statusu swoich rejsów przed przyjazdem na lotnisko.

### Ważne, by mieć alternatywne trasy

Nasz redakcyjny kolega Łukasz Zalega zakończył podróż po Bliskim Wschodzie tuż przed zaostrożeniem się sytuacji w Iranie. Jak mówi, przez cały wyjazd obserwował sytuację,

sprawdzał komunikaty służb i miał przygotowaną alternatywną drogę powrotu na wypadek nagłego pogorszenia się sytuacji.

Podczas podróży przebywał m.in. w Akabie, która jest takim „łącznikiem” Jordanii, Arabii Saudyjskiej, Izraela i Egiptu. To właśnie tam opracował alternatywną trasę powrotu.

- Jak już byłem na miejscu, to cały czas miałem z tyłu głowy, że może wybuchnąć konflikt i miałem plan awaryjny. Sprawdziłem połączenia promowe z Akaby do Egiptu, na Synaj Południowy. W razie problemów moglibyśmy wrócić do Polski przez Egipt - wyjaśnia.

Dziennikarz podróżował z partnerką i trójką nastoletków, co - jak podkreśla - dodatkowo skłaniało go do ostrożności i zachowania „zimnej krwi”. Przez cały pobyt sprawdzał komunikaty ambasady i miał zarejestrowaną aplikację Odysus. Informacja o potencjalnym zagrożeniu dotarła do niego dopiero po powrocie.

Z jego relacji wynika, że w Jordanii pojawiło się nieco więcej kontroli niż zwykle. W rozmowach z mieszkańcami wyczuwał niepewność związaną z wydarzeniami w regionie, szczególnie w branży turystycznej.

- Kilka osób wspominało o odwołanych wizytach. To dla nich trudne, bo turystyka jest ogromną częścią jordańskiej gospodarki. Fakt, że do konfliktu doszło w czasie Ramadanu jeszcze bardziej ich zdenerwował - mówi Łukasz Zalega.

O sytuacji na międzynarodowych lotniskach piszemy na stronie 9, a także na dziennikzachodni.pl

## Szokująca zbrodnia pod Lublińcem znajdzie finał w sądzie

Dawid Wygas  
Lubliniec

**Prokuratura Rejonowa w Lublińcu zakończyła śledztwo w sprawie brutalnego zabójstwa w Kochanowicach. 31-letni Adam S., który śmiertelnie ugodził nożem swojego znajomego w trakcie kłótni o byłą narzeczoną i dziecko, stanie przed sądem.**

Do tragicznych wydarzeń doszło 7 czerwca 2025 r. Jak ustalili śledczy, 31-letni Adam S. przyjechał do domu swojego znajomego,

46-letniego Mariusza R. w Kochanowicach (pow. lubliński). Mężczyzna chciał wyjaśnić sprawę relacji gospodarza z jego byłą partnerką oraz kwestie opieki nad małoletnim synem. Rozmowa szybko przerodziła się w awanturę. W trakcie kłótni Adam S. wyciągnął z plecaka nóż i zaatakował, zadając 46-latkowi cios w szyję.

Zaraz po ataku sprawca zadzwonił po ratowników medycznych. Następnie nie próbował uciekać - pojechał prosto na komendę policji w Lublińcu, gdzie poinformował dyżurnego

o tym, co zrobił. Przeprowadzona sekcja zwłok nie pozostawiła wątpliwości. Biegli z zakresu medycyny sądowej potwierdzili, że bezpośrednią przyczyną śmierci Mariusza R. była głęboka rana kłuto-cięta szyi i uszkodzenie tętnicy.

Mężczyzna usłyszał zarzut zabójstwa. Podczas przesłuchania w prokuraturze przyznał się do winy, jednak stwierdził, że nie potrafi wyjaśnić, dlaczego zaatakował znajomego.

Z uwagi na te tłumaczenia, konieczna była kilkutygodniowa obserwacja psychiatryczna po-

dejżanego w warunkach szpitalnych. Lekarze orzekli jednoznacznie: w chwili zbrodni 31-latek był w pełni poczytalny i wiedział, co robi. Będzie odpowiadał przed sądem na normalnych zasadach.

Śledczy z lublińskiej prokuratury skierowali już do sądu akt oskarżenia. Adam S. od momentu zatrzymania przebywa w tymczasowym areszcie. W przeszłości nie miał konfliktu z prawem. Teraz za zabójstwo grozi mu kara od 10 do 30 lat pozbawienia wolności, a nawet dożywocie.

REKLAMA

0011470601

**TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W POLSCE**

**1.5%**

**Pomóż, nie bądź obojętny!**

**KRS 0000154454**

[www.toz.pl](http://www.toz.pl)

## Nowy odcinkowy pomiar prędkości ma aż 6,5 km. Powstaną kolejne odcinki

Oprac. Grzegorz Olma  
g.olma@dz.com.pl

**Mierzy prędkość przejeżdżających pojazdów na odcinku 6,5 km w okolicach Góry św. Anny. Do końca czerwca na A4 i A1 na terenie woj. śląskiego powstaną jeszcze cztery podobne odcinki.**

Nowa lokalizacja jest jedną z 43 jakie do połowy tego roku uruchomione zostaną przez CANARD. Cztery z nich znajdować się będą w województwie śląskim na przebiegających tędy autostradach.

Trzy pojawiają się na autostradzie A1: pomiędzy węzłem Częstochowa Południe a węzłem Woźniki, kolejny na wysokość miejscowości Brodowa a węzłem Mykanów, trzeci - pomiędzy węzłem Zabrze Północ a węzłem Za-

brze Zachód. Na autostradzie A4 to nowy OPP będzie obserwował ruch między węzłem Mikołowska a węzłem Murkowska.

CANARD dysponuje teraz ponad 80 tego rodzaju urządzeniami, a po zakończeniu instalacji wszystkich zaplanowanych do połowy tego roku kontrola prowadzona będzie w sumie na ok. 650 km dróg. Koszt montażu wszystkich nowych urządzeń wyniesie blisko 83,5 mln zł. Lokalizacje, w których montowane są nowe systemy, wytypowano przy współpracy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, która zarządza ruchem na drogach krajowych oraz Policją. To miejsca, w których z uwagi na realne zagrożenie bezpieczeństwa spowodowane nadmierną prędkością niezbędne było zainstalowanie urządzeń do automatycznej kontroli.



Nowe odcinkowe pomiary prędkości w woj. śląskim uruchomione zostaną do końca czerwca

## Najbardziej zadłużone miasto na Śląsku kupiło ChatGPT

Ireneusz Stajer  
i.stajer@dz.com.pl

**Ratusz w Żorach za kupił łącznie 24 licencje ChatGPT. Nie ma mowy o jakimkolwiek zastępowaniu pracowników - uspokajają władze miasta. Nie tylko ta kwestia budzi pytania.**

Prowadzi konwersacje, odpowiada na pytania, pisze teksty i rozwiązuje problemy. Nie pytamy jak chatbot może nam pomóc w pracy, ale czy jest bezpiecznym narzędziem? Zwłaszcza, gdy dostaje się ono w ręce urzędników najbardziej zadłużonego miasta na Śląsku.

Czy mieszkańcy Żor mają powody do niepokoju o swoje wrażliwe dane? Wdrażanie narzędzi takich jak ChatGPT w urzędach zawsze rodzi pytania o prywatność i błędy ludzkie. Wystarczy, że urzędnik - chcąc ułatwić sobie pracę - przeklei pismo od mieszkańca z jego danymi osobowymi do okna aplikacji, aby wygenerować odpowiedź. W ułamku sekundy takie informacje mogą opuścić Polskę i trafić na zagraniczne serwery operatora AI, np. w Stanach Zjednoczonych. Co dzieje się z nimi później i czy algorytmy uczą się na ich podstawie? To pytanie budzi ogromne kontrowersje wśród mieszkańców.

A co z urzędnikami, którzy mogą stać się zbędni, gdyż wszystkie czynności będzie wykonywał chatbot? - ChatGPT nie



- W Żorach dochody rosną szybciej niż przyrost długu - ripostuje prezydent Żor zapytany, czy zadłużone miasto stać na wydatek rządu ponad 28 tys. zł rocznie

zastąpi urzędników, ale ma ich wspierać w codziennej pracy - zapewniają w Żorach.

- Sztuczna inteligencja jest obecnie uważana za jedno z najszybszych narzędzi wspomagających pracowników, znacząco zwiększając ich efektywność. Oprogramowanie jest udostępniane na wniosek urzędnika i ma za zadanie wesprzeć czy ułatwić wykonywanie codziennych czynności. Nie ma mowy o jakimkolwiek zastępowaniu pracowników naszego urzędu sztuczną inteligencją - mówi Sebastian Faucz, kierownik miejskiego Biura Promocji, Kultury i Sportu.

Jak uspokaja, dane wrażliwe mieszkańców nie będą udostępniane w ChatGPT. Narzędzie to ma służyć urzędnikom do szybkiego odnajdywania potrzebnych przepisów czy odniesienia się do konkretnego prawa. Chat ma to ułatwić.

Żory kupiły 24 licencje w cenie około 100 złotych miesięcznie

**Żory kupiły 24 licencje w cenie około 100 złotych miesięcznie każda. W ciągu roku daje to kwotę 28 tys. 800 złotych**

nie każda. W ciągu roku daje to kwotę, bagatela 28 800 złotych. Czy najbardziej zadłużone miasto w woj. śląskim stać na taki wydatek? Może warto było przeznaczyć tę sumę na inne cele, np. budowę kolejnego fragmentu chodnika.

Przypomnijmy, że całkowite zadłużenie miasta Żory na koniec 2025 roku wyniosło ponad 482 mln zł. - W Żorach dochody rosną szybciej niż przyrost długu. Odwrotnie niż w innych miastach, którym rośnie dług, a dochody są na tym samym poziomie - stwierdził niedawno na łamach DZ Waldemar Socha, prezydent Żor.

## Potężna inwestycja w Rybniku. PGE wybuduje nową elektrownię

Arkadiusz Biernat  
Rybnik

**Polska Grupa Energetyczna wybuduje w Rybniku kolejny blok gazowy. Podpisanie umowy z udziałem ministra aktywów państwowych Wojciecha Balczuna odbędzie się na terenie rybnickiej elektrowni. To kolejna inwestycja za miliardy złotych w energetykę w Rybniku.**

W najbliższą środę na terenie Fundacji Elektrowni Rybnik zostanie podpisana umowa na budowę dwóch nowych elektrowni gazowych w Gryfinie i Rybniku o mocy ok. 600 MW każda. W wydarzeniu ma uczestniczyć m.in. minister aktywów państwowych Wojciech Balczun.

Planowany blok w technologii CCGT to szczytowa elektrownia gazowa. Jego głównym zadaniem jest stabilizowanie Kra-

jowego Systemu Elektroenergetycznego poprzez szybkie dostarczanie energii elektrycznej „na zawałanie” w odpowiedzi na zapotrzebowanie.

Tym samym spełniają się wcześniejsze informacje, jakie przekazywał „Dziennik Zachodni”. Kilka miesięcy temu informowaliśmy - za ministrem aktywów państwowych Wojciechem Balczunem - że do 2030 roku PGE zainwestuje ponad 6 mld zł.

Nowa elektrownia ma być inwestycją uzupełniającą dla większego bloku gazowo-parowego (CCGT) budowanego w tym samym miejscu. Wiadomo, że rozważana jest też budowa magazynu energii, który ma przechowywać nadwyżki energii elektrycznej, aby można ją było wykorzystać w późniejszym czasie, np. w nocy, podczas awarii sieci lub w okresach zwiększonego zapotrzebowania.



W Rybniku powoli dobiega końca budowa nowej elektrowni na gaz. Kolejny blok będzie wznoszony

W Rybniku obecnie budowany jest blok gazowo-parowy o mocy 882 MW. Zaawansowanie prac na budowie osiągnęło już 70%, a oddanie inwestycji do eksploatacji przewidziane jest na pierwszy kwartał 2027 roku. Ma zastąpić wysłużone sąsiednie bloki węglowe. Wy-

tworzona w nowym bloku energia elektryczna będzie w stanie pokryć zapotrzebowanie nawet dla 2 mln gospodarstw domowych o średniorocznym zużyciu energii elektrycznej na poziomie 2 tys. kWh. Budowa kosztuje 4,6 mld zł.

Budowana elektrownia w Rybniku będzie spełniała najbardziej restrykcyjne limity emisyjne wynikające z konkluzji BAT dla bloków gazowo-parowych, a ograniczona niemal do zera emisja pyłu i tlenków siarki istotnie wpłynie na jakość powietrza w regionie rybnickim.

Wskaźnik emisyjności nowego bloku jest trzykrotnie niższy niż węglowych Elektrowni Rybnik i wynosi 320 g CO<sub>2</sub> na kWh wytworzonej energii elektrycznej. Oznacza to, że emisja pyłu i tlenków siarki zostanie ograniczona niemal do zera, co istotnie wpłynie na jakość powietrza w regionie rybnickim. To kolejna cegiełka do poprawy jakości powietrza w Rybniku. To śląskie miasto jeszcze w 2014 roku miało 130 dni smogowych, czyli z przekroczonymi dopuszczalnymi wartościami pyłów zawieszonych. W 2024 roku było to już 21 dni. To zasługa moder-

nizacji przydomowych kotłowni, ale także gigantycznych inwestycji realizowanych przez spółki produkujących energię cieplną i elektryczną, które stawiają na dekarbonizację i transformację.

Według prognoz nowy rybnicki blok ma rocznie zużywać 1 mld m sześciu gazu (zgodnie z danymi Eurostatu w 2021 r. roczne zużycie gazu w Polsce wyniosło natomiast 23,4 mld m sześciu). W grudniu 2022 r. blok gazowo-parowy w Rybniku uzyskał 17-letni kontrakt w aukcji głównej rynku mocy, który zacznie obowiązywać od 2027 r. i przez kolejne dekady będzie stanowił o bezpieczeństwie energetycznym tej części Polski.

Wysłużone i rybnickie bloki węglowe prawdopodobnie będą pracować najpóźniej do końca 2028 roku. Tak zakończy się blisko 70-letnia historia zakładu, dzięki któremu powstał m.in. olbrzymi Zalew Rybnicki.

**POLITYKA** FOTEL PREZYDENTA JESZCZE NIE OSTYGŁ, PRAWICOWI KANDYDACI JUŻ PUSZCZAJĄ OKO DO WYBORCÓW

# Prawicowi politycy są w gotowości

Bartłomiej Romanek  
b.romanek@dz.com.pl

**Prezydent Częstochowy Krzysztof M. 27 lutego został zawieszony w obowiązkach przez Prokuraturę Krajową w związku z postawionymi mu zarzutami korupcyjnymi. To nie oznacza, że stracił swój mandat i że odbędą się wcześniejsze wybory, ale prawicowi politycy już puszczają oko wyborcom, zgłaszając swoją chęć startu. Sądząc po wpisach w social mediach prezydenturą zainteresowani są mocno Piotr Wrona z PiS oraz Tomasz Stala z Konfederacji.**



Tomasz Stala kandydował w wyborach prezydenckich w 2024 roku



Piotr Wrona to radny PiS i jeden z liderów opozycji

To, co dzieje się obecnie w częstochowskiej polityce jest wydarzeniem bez precedensu. Krzysztof M., prezydent 200-miesięcznego miasta usłyszał dwa zarzuty dotyczące korupcji. Postawiła mu je Prokuratura Krajowa, która zawnioskowała również o 3-miesięczny areszt dla polityka.

Sąd jednak odrzucił ten wniosek, a Krzysztof M., który nie przyznał się do winy i w żaden

sposób nie odniósł się do chwili obecnej do sprawy. Prokuratura zastosowała wobec prezydenta szereg wolnościowych środków zapobiegawczych, m.in. poręczenie majątkowe, zakaz kontaktu ze świadkami i podejrzanymi, zakaz przebywania w urzędzie i chyba ten najważniejszy dla funkcjonowania miasta - zawieszenie w obowiązkach prezydenta.

Dlatego obowiązki prezydenta miasta 2 marca przejmie

pierwszy zastępca Zdzisław Wolski. Sytuacja prawna jest jednak jasna - mandat Krzysztofa M. nie został wygaszony, co oznacza, że żadnych przedterminowych wyborów nie będzie, chyba, że usłyszaliby on prawomocny wyrok albo sukcesem zakończyłoby się referendum w sprawie jego odwołania.

Do tego droga jeszcze daleka, bo na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy (uniewinnienie/skazanie) będzie trzeba poczekać kilka

lat, a w Częstochowie nikt nie zbiera podpisów pod referendum. Taka próba odbyła się jesienią 2025 roku i zakończyła się fiaskiem.

Część polityków, zwłaszcza z prawej strony sceny politycznej, już jednak nie ukrywa, że jest zainteresowana ewentualną prezydenturą po Krzysztofie M.

Ten temat wywołał Jacek Wrona, emerytowany policjant, działacz społeczny, a także znany komentator prawicowych

mediów. Jacek Wrona umieścił na Facebooku wymowny wpis: „Trzymam kciuki Bracie...”, z oznaczeniem i zdjęciem Piotra Wrony.

Piotr Wrona to radny PiS, jeden z liderów opozycji. Pod wpisami obu braci pojawiły się komentarze sugerujące start w ewentualnych wyborach prezydenckich. Piotr Wrona nie zdemontował żadnego z nich, co oznacza, że takiej możliwości nie wyklucza.

W poprzednich wyborach PiS reprezentowała Monika Pohorecka-Całko, która przegrała z Krzysztofem M. dopiero w drugiej turze. Czy teraz kandydatem tej formacji zostałby Piotr Wrona? Na pewno PiS, podobnie jak inne partie, takiej decyzji jeszcze nie podjęło.

Szanse Piotra Wrony na prezydenturę trzeba jednak oceniać ostrożnie. Po pierwsze, PiS również dobrze może postawić na Pawła Rukszę, który jest szefem klubu albo na posłankę Lidię Burzyńską. Poza tym Piotr Wrona to polityk mocno konserwatywny, zaangażowany w Ruch Obrony Granic, często komentujący najważniejsze

kwestie w TV Republika. Trudno byłoby mu zbudować wystarczające do zwycięstwa poparcie w lewicowej Częstochowie. Osile Lewicy pod Jasną Górą najlepiej świadczy fakt, że z 28 ostatnich lat rządziła ona miastem przez 20 lat i miała trzech prezydentów (Ewa Janik, Wiesław Maras, Krzysztof M.). Jedynym prezydentem spoza Lewicy był w tym okresie Tadeusz Wrona.

W tryb wyborczy wszedł już chyba Tomasz Stala, lider częstochowskiej Konfederacji, który zmienił na Facebooku zdjęcie na „wyborcze”. W tym przypadku sytuacja jest raczej klarowna. Stala reprezentował Konfederację w poprzednich wyborach, w których odpadł w pierwszej turze i zapewne będzie reprezentował tę formację w kolejnych. I to nawet mimo fiaska jesienno-referendalnego, w które Konfederacja zaangażowała się jako jedyne liczące się ugrupowanie polityczne.

Ale do wyborów droga bardzo daleka. Dlatego wytrawni gracze zamiast puszczать oko wyborcom, stale analizują i monitorują sytuację na częstochowskim rynku politycznym.

REKLAMA

0011478579

**zaraz wracam**

poniedziałek – piątek 18:20

**TVP 1** **TVP VOD**

# Gigantyczny hotel powstanie w Wiśle? Burmistrz Bujok: liczby są przesadzone

Jacek Drost  
j.drost@dz.com.pl

**Modernizacja kompleksu wypoczynkowego w Czarnej wywołała obawy niektórych mieszkańców tej części Wisły. Ludzie obawiają się, że powstanie kolejny tak duży obiekt, jak pięciogwiazdkowy Crystal Mountain na zboczu Góry Bukowej. Burmistrz miejscowości uważa, że obawy są przesadzone. Na razie o samej inwestycji niewiele wiadomo.**

Budowa nowych i modernizacja starych hoteli oraz pensjonatów, rozbudowa infrastruktury turystyczno-rekreacyjnej, do tego mocno ekspansywna deweloperka to w ostatnich latach chleb powszedni w beskidzkich miejscowościach - Bielsku-Białej, Wiśle, Szczyrku, Ustroniu czy mniej rozreklamowanych turystycznych miejscowościach.

## Mieszkańcy mają głos

Można odnieść wrażenie, że gdzie się człowiek nie obejrzy, to coś nowego powstało lub powstaje, a jeśli teren ma walory krajobrazowe, to patrzy na niego łakomym okiem jakiś inwestor z Krakowa, Wrocławia czy Warszawy. W efekcie tradycyjny beskidzki krajobraz zmienia się. Często nie do poznania. Nie zawsze na lepsze.

Nic dziwnego, że informacje o kolejnych inwestycjach elektryzują mieszkańców, którzy co-



**Zabytkowy, charakterystyczny, drewniany DW Pod Baranią zostanie tylko odnowiony - zachowa swój charakter, renowacja odbywa się pod okiem konserwatora zabytków**

raz częściej i coraz głośniejsze wyrażają swój sprzeciw wobec nich.

Tak było w gminie Wilkowice, gdzie mieszkańcy zaprotowali przeciwko planom intensywnej zabudowy deweloperskiej, w pobliskiej Lipowej ludzie sprzeciwili się budowie fabryki dronów oraz innym wielkim inwestycjom, takim jak hotele czy kolejka na Skrzyczne, a w Brennej mieszkańcy powiedzieli „nie” budowie kompleksu apartamentowców na widokowej Hali Jaworowej, jednej z ostatnich takich w Beskidach.

W ostatnim czasie niepokój mieszkańców budzi inwestycja prowadzona w Wiśle Czarnem.

- Zwracam się do mieszkańców Wisły Czarnej. Zapewne wiecie, że „Pod Baranią” trwa remont. Ale chyba nie wiecie, co powstanie obok, tam gdzie są pawilony. Jest to pięknie nazwane: PENSJONAT. W rzeczywistości będzie to 7-piętrowy a’la crystal (316 miejsc), z parkingiem podziemnym na ponad 100 aut. Takie informacje uzyskaliśmy w starostwie. Taki moloch powstanie 100 i 200 m od domów mieszkalnych! Można pisać sprzeciw do Starostwa w Cieszyńskim do Wydziału Architektury i Budownictwa ul Szeroka 13, aby wstrzymać pozwolenie na budowę. Nie pozwólmy na to, żeby

oszczędzić nasze Czarne - taki post pojawił się w mediach społecznościowych (pisownia oryginalna) na profilu Nowy Spot - Wisła.

Wpis wywołał gorącą dyskusję wśród internautów (pisownia komentarzy oryginalna). Jeden z nich napisał: „tylko się cieszyć przynajmniej Czarne odżyje,,, nowe miejsca pracy w pięknym miejscu,,,”. Inny dodał: „W tym momencie stoi tam rozlatujący się barak nie wiem co lepsze hotel czy rudera”.

Sporo internautów wyraziło jednak swój sprzeciw wobec inwestycji. „Następny maszkaron chcą budować. Całą Wisłę oszpe-

cają” - stwierdziła jedna z internautek. Ktoś dodał: „I znowu kasa na pierwszym miejscu! Zniszczą wszystko! Wisła już nie przypomina wcale Wisły z przed lat! Przykre to jest” - czytamy na profilu

Z naszych informacji wynika, że zabytkowy, charakterystyczny, drewniany DW Pod Baranią zostanie tylko odnowiony - zachowa swój charakter, renowacja odbywa się pod okiem konserwatora zabytków, a wyburzony ma zostać pobliski pawilon. Co powstanie w jego miejscu? Na razie nie wiadomo - wniosek wpłynął do cieszyńskiego starostwa, żadne decyzje jeszcze nie zapadły. Inwestycja jest owiana tajemnicą.

## Burmistrz Wisły: liczby są przesadzone

Burmistrz Wisły Tomasz Bujok stwierdził, że liczby, jakie padają odnośnie planowanego obiektu i porównywanie jego gabarytów do powstałego kilka lat temu pięciogwiazdkowego hotelu Crystal Mountain są przesadzone, bo sama działka, na której stoi pawilon jest dużo mniejsza. - Te tereny były przeznaczone pod tego typu działalność. Samego projektu nie widziałem, bo to wszystko procedowane jest w starostwie w Cieszyńskim. Dostałmy informację, żebyśmy zaznajomili się z dokumentacją, więc wszystko przed nami - powiedział burmistrz Wisły.

Tomasz Bujok stwierdził, że pawilon od lat straszył miesz-

kańców i przyjezdnych, stwarzał zagrożenie pożarowe i wszyscy chcieli, żeby powstało coś ładnego, nowego, co byłoby wizytówką tej części górskiej miejscowości. - Jak zaczyna się projektować, modernizować, budować, to najbliższemu otoczeniu pewne rzeczy nie pasują - powiedział burmistrz.

Wyjaśnił, że jeśli chodzi o zabudowę Wisły, to jest za tym, żeby stare obiekty były modernizowane, ale nie jest zwolennikiem zabudowy deweloperskiej w rejonach niezabudowanych, które nie są przeznaczone pod takie inwestycje w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Zapewnił, że nie przewidują wprowadzania takich zmian do planu. Dodał także, że nie ma narzędzi, żeby przyblokować decyzje o zabudowie, które wydano w latach 70., 80. i 90. ubiegłego wieku czy tuż po roku 2000.

- Mogłbym to zrobić, ale to się wiąże potężnymi odszkodowaniami i pomniejszeniem wartości nieruchomości. Nowych terenów pod budownictwo wielorodzinne czy usługowe nie mamy - stwierdził burmistrz Bujok.

**Jak zapewniają władze, dawny Dom Wczasowy Pod Baranią zostanie odnowiony, wyburzony ma zostać natomiast pobliski pawilon**

## Przerażająca zbrodnia sprzed lat na ekranie. Częstochowa planem filmowym

Dawid Wygas  
Częstochowa

**Stary dworzec PKS w Częstochowie cofnął się w czasie o pół wieku. Reżyser Jan Holoubek znów pojawił się, żeby nakręcić sceny do nowego serialu dla platformy HBO Max. Tym razem twórca „Rojsta” wziął na warsztat jedną z najbardziej przerażających zbrodni z czasów PRL-u**

Spacerujący w niedzielę aleją Wolności w okolicach dworca PKS przecierali oczy ze zdumienia. Od lat czekający na remont dworzec w Częstochowie znów tętnił życiem. Dla Jana Holoubka nasze miasto to sprawdzona lokalizacja. Zrujnowane kasy biletowe, stare wiaty i dziurawy plac manewrowy z marszu oddają realia lat 70. XX wieku.

To najprawdopodobniej jedno z ostatnich zdjęć w tym miejscu. Właściciel terenu przygotowuje go do sprzedaży pod zabudowę mieszkaniową. Ekipa filmowa zostaje jednak w naszym regionie dłużej. W planach są jeszcze nocne ujęcia na Jasnej Górze i w podkłobuczkich Zawadach.

Na placu manewrowym zaparkowały zabytkowe autokary, w tym kultowe „ogórki” i stare Autosany. Pomiedzy nimi uwiłajało się kilkadziesiąt statystów ubranych w grube kozuchy charakterystyczne dla lat 70. Z głośników płynęły ostre instrukcje od ekipy, a potężne agregaty pompowały gęsty dym, by ukryć w kadrze współczesne bloki i szyldy. Cel był jeden: precyzyjnie odtworzyć ponury, zimowy klimat sprzed pół wieku.

Temat nowej produkcji HBO Max mrozi krew w żyłach. Serial opowiada o makabrycznym



**To już jedno z ostatnich zdjęć tego miejsca. Zostaną uwiecznione w filmie Jana Holoubka**

morderstwie we wsi Zrębin. Do zbrodni doszło w nocy z 24 na 25 grudnia 1976 roku.

W samą Wigilię z zimną krwią zabito trzy osoby: 18-letnią Krystynę Łukaszkę (która była w piątym miesiącu ciąży), jej 25-letniego męża Stanisława oraz 12-

letniego brata Krystyny - Mieczysława. Zbrodnią kierował Jan Sojda, nazywany lokalnie „królem wsi”. Motywem była chora zemsta za rzekomą kradzież wędlin na weselu ofiar oraz stare, sąsiedzkie konflikty.

Najbardziej w tej historii szokuje fakt, że rzezi z zaparkowanego obok autobusu przyglądało się około 30 sąsiadów. Nikt nie ruszył z pomocą. Po wszystkich Sojda zmusił świadków do złożenia przysięgi milczenia: ucałował krzyż, a potem podpisali „cyrograf” własną krwią z przekłutych palców. Zmowa we wsi trwała miesiącami. Sprawiedliwość jednak ich dosięgła. Główni sprawcy - Jan Sojda i Józef Adaś - otrzymali wyroki śmierci. Zostali powieszani w 1982 roku.

Budne, nieremontowane od dekad przestrzenie Częstochowy posłużą teraz za tło dla najmroczniejszych kart z historii PRL-u.

## Co z pacjentami oddziału dziecięcego na Parkitce?

Dawid Wygas  
Częstochowa

**Pediatria w Częstochowie przeniesiona na ul. PCK7. Co z pacjentami oddziału dziecięcego na Parkitce?**

Decyzja dyrekcji szpitala „na Parkitce” jest związana z modernizacją pomieszczeń w głównym pawilonie przy ul. Białskiej. Aby robotnicy mogli wejść na oddział, mali pacjenci muszą zostać przeniesieni do drugiej lokalizacji szpitala - przy ul. PCK7. Zmiana weszła w życie z dniem 1 marca.

Władze placówki podkreślają, że docelowo skonsolidowana pediatria wróci na Białską, a obecna przeprowadzka ma charakter przejściowy.

Kluczową informacją dla rodziców w sytuacjach nagłych jest fakt, że Szpitalny Oddział Ratunkowy przy ul. Białskiej na-

dał będzie przyjmował dzieci. Jeśli stan zdrowia dziecka będzie wymagał natychmiastowej interwencji, należy kierować się pod stary adres.

Co w sytuacji, gdy lekarz zdecydował o konieczności zostania w szpitalu? Wtedy szpital we własnym zakresie zabezpieczy transport medyczny, który przewiezie małego pacjenta z Białskiej na oddział przy ul. PCK7.

Inaczej sytuacja wygląda w przypadku dzieci, które mają wyznaczony termin zabiegu lub diagnostyki. Od początku marca wszyscy pacjenci planowi powinni kierować się bezpośrednio do budynku przy ul. PCK7.

Dyrekcja zapewnia, że mimo tymczasowych niedogodności, ciągłość opieki medycznej zostanie zachowana, a po zakończeniu remontu warunki na oddziale będą spełniać najwyższe standardy.

REKLAMA

0011484976

Bankowość  
Korporacyjna  
i Inwestycyjna



Bank Polski

Czysta energia  
jest wokół nas

PKO Bank Polski.  
Partner w finansowaniu  
transformacji  
energetycznej

Leasing  
Faktoring  
Bankowość transakcyjna  
Finansowanie handlu  
Produkty kredytowe  
Oddziały zagraniczne

Udzielenie kredytu i zawarcie umowy leasingu są uzależnione od oceny zdolności kredytowej i sytuacji finansowej klienta. Szczegóły oraz tabela prowizji i opłat są dostępne w oddziałach PKO Banku Polskiego oraz na stronie pkobp.pl.

# nasze SPRAWY

## EKSPERT WYJAŚNIA

### WARZYWA I OWOCE TO SEZONOWE PRODUKTY

Iwona Zapart, prezes  
katowickiego oddziału  
Federacji Konsumentów

#### Jak kupować warzywa i owoce poza ich naturalnym sezonem?

O tej porze roku lepiej kupować warzywa korzeniowe, mrożonki i sezonowe cytrusy niż tzw. nowalijki, świeże ogórki, pomidory czy truskawki. W środku zimy są drogie, bez smaku i mają niską wartość odżywczą. Teraz mrożone warzywa i owoce są lepszym wyborem niż ich „świeże” odpowiedniki importowane z drugiej półkuli. Tyle że jakość mrożonych warzyw i owoców zależy od ich jakości przed zamrożeniem. Ważne jest też odpowiednie przechowywanie mrożonek i w domu, i w sklepie oraz podczas transportu. Nim je kupimy, obejrzymy zawartość



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

opakowania. Jeśli warzywa są zbite w jedną bryłę, prawdopodobnie były przechowywane w zbyt wysokiej temperaturze i ponownie zamrożone. Warzywa i owoce powinny być „sypkie”. O tym, że były prawidłowo przechowywane, będzie świadczyć też mała ilość szronu, ale to stwierdzimy dopiero po otwarciu opakowania. Samo opakowanie powinno być hermetyczne i zamknięte i nieuszkodzone. Nie kupujemy mrożonek „na wagę”, bo światło i tlen odbierają im cenne składniki odżywcze. **JJ**

## PODPOWIADAMY

### TERMINY WYPŁAT RENT I EMERYTUR W MARCU

Z powodu marcowej waloryzacji emerytur i rent, i dlatego, że 1 marca w tym roku przypada w niedzielę, ZUS z wyprzedzeniem wypłacił ponad milion zwaloryzowanych świadczeń, aby zainteresowani mogli je otrzymać najpóźniej 27 lutego. Zwaloryzowane świadczenia ZUS wypłaci wszystkim uprawnionym w standardowych terminach płatności: 1., 6., 10., 15., 20. i 25. dnia miesiąca. – Jeśli termin płatności świadczenia przypada w sobotę, niedzielę lub inny ustawowo dzień wo-

lny od pracy, ZUS realizuje wypłatę do ostatniego dnia roboczego przed tym terminem. W kolejnym terminie przypadającym na 6 marca, ZUS wypłaci ponad 1,8 mln świadczeń. Natomiast 10 marca świadczenia otrzyma blisko 1,5 mln osób. W tym roku waloryzacja jest procentowa, a wysokość świadczeń i różnych dodatków wzrosła o 5,3 proc. Świadczenia podwyższone są z urzędu, więc nie ma potrzeby składania jakichkolwiek wniosków – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w woj. śląskim. **JJ**

## OPINIE CZYTELNIKÓW

### ZŁY SYSTEM KAUCYJNY DO PILNEJ POPRAWKI

Uważam – na podstawie dotychczasowych doświadczeń – że polski system kaucyjny jest na razie jednym wielkim buble. I pewnie nie tylko ja tak sądzę. Wcale nie jest tak łatwo trafić na czynny punkt przyjmowania pustych butelek. Po drugie, trzeba obchodzić się z nimi jak z jajkiem, bo inaczej automat odrzuca opakowanie. Zastanawiam się nawet, czy nie zaprogramowano ich tak, aby części butelek w ogóle nie przyjmować. Idę oto oddać 6 pustych butelek, które kupiłem w jednej zgrze-

wce, wszystkie całe, niezgniecione, z zakrętkami i kodem kaucyjnym, a automat odrzuca jedną lub dwie z informacją, że butelka jest nieprawidłowa. To po czym poznać, że któraś jest nieprawidłowa? Zdarza się też, że po otrzymaniu bonu kaucyjnego, idę z nim do sklepu i chcę nim płać za zakupy, a okazuje się, że kasa go nie przyjmuje. Ekspedientka odpowiada mi, że „system go nie przetwarza”, bo musi upłynąć jakiś czas, by wydruk ze zwrotem kaucji nabrał „mocy” i stał się środkiem płatniczym. To jakaś paranoja. **Czytelnik DZ z Sosnowca**

## WARTO WIEDZIEĆ

Klienci mogą zgłaszać swoje problemy do Federacji Konsumentów pod tel. 503 977 653. – Staram się żadnej sprawy sygnalizowanej przez konsumentów nie zostawiać bez porady – mówi Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału FK. **JJ**

## DZWOŃ I PISZ

Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią, proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec. Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl **Jadwiga Jenczelewska**



FOT. AREK GOLA

**PRAWA KONSUMENTÓW** NOWE PRZEPISY OBOWIAZUJĄ OD 17 LUTEGO 2026 R.

# Musisz wiedzieć, skąd są te warzywa i owoce

Jadwiga Jenczelewska  
Katowice

**Od 17 lutego 2026 r. każdy sklep – bez względu na wielkość – ma obowiązek prezentować flagę kraju pochodzenia przy odpowiednich produktach, tak, by klienci wiedzieli, czy to polski produkt.**

Stosowane dotąd oznaczenia, które widywaliśmy w placówkach handlu detalicznego, często ograniczały się do niewielkich kartek z nazwą kraju zapisaną drobnym drukiem, które można było łatwo przeoczyć.

– Nowe przepisy nakazują oznaczanie świeżych warzyw, owoców i bananów sprzedawanych luzem – lub pakowanych na życzenie klienta – dodatkową graficzną flagą kraju pochodzenia – wyjaśnia Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów. – Ta zmiana ma na celu poprawę transparentności i ułatwienie konsumentom dokonanie świadomego wyboru produktów, szczególnie polskich.

### Informacja powinna być czytelna i jednoznaczna

Resort rolnictwa tłumaczy, że dotąd – zgodnie z unijnymi przepisami – wystarczała pisemna informacja o kraju pochodzenia wymienionych produktów. Teraz sprzedawcy muszą umieszczać także wyraźny symbol graficzny, czyli flagę państwa. Informacja musi być widoczna, czytelna i umieszczona tuż obok produktu, tak, aby nie wprowadzała konsumentów w błąd.

Ważne jest i to, że grafika z dobrze czytelną flagą nie jest umieszczana zamiast dotychczasowej pisemnej informacji, ale obok. – Konsument ma prawo do pełnej i przejrzystej wiedzy o produktach, które nabywa. Nowe przepisy obowiązują od 17 lutego 2026 roku na stałe – wyjaśnia minister rolnictwa Stefan Krajewski.

Celem zmian jest zwiększenie przejrzystości rynku i zapewnienie konsumentom jeszcze pełniejszej informacji o pochodzeniu produktów – zarówno w formie tekstowej, jak i graficznej. Ma umożliwić klientom podejmowanie



FOT. JADWIGA JENCZELEWSKA

**Sprawdziliśmy: sklepy stosują się do nakazu znakowania warzyw, owoców i bananów flagami krajów, z których pochodzą. Ale te flagi często są tak małe, że trudno je dostrzec**

wanie bardziej świadomych decyzji zakupowych. Podobne regulacje już funkcjonują w polskim handlu: od 2019 r. dotyczą ziemniaków, a od 2020 r. – także mięsa sprzedawanego luzem.

Gdzie obowiązują nowe przepisy? Dotyczą wszystkich sklepów, supermarketów, a także targowisk, bazarów i bezpośredniej sprzedaży w gospodarstwach rolnych. Natomiast produkty wprowadzone do sprzedaży przed 17 lutego 2026 roku mogą pozostać na półkach do wyczerpania zapasów, nawet jeśli nie posiadają nowego oznakowania.

### Sprzedawca ma zadbać, by flaga była załączona

Zgodnie z nowymi regulacjami, grafika flagi powinna być umieszczona na wywieszce lub

**Nowe przepisy dotyczą wszystkich sklepów, supermarketów, a także targowisk, bazarów i bezpośredniej sprzedaży w gospodarstwach rolnych**

w innym łatwo dostępnym dla kupującego miejscu. Flaga może mieć uproszczoną formę, ale tylko wtedy, jeżeli jej identyfikacja nie będzie przez to utrudniona.

Według przepisów, odpowiedzialność za prawidłowe oznakowanie spoczywa na sprzedawcy, czyli sklepie detalicznym. On ma obowiązek zadbać, by przy każdym towarze sprzedawanym luzem lub pakowanym na miejscu widniała odpowiednia flaga oraz czytelna informacja niebudząca wątpliwości. Zmiana jest odpowiedzią na oczekiwania konsumentów, którzy zwracają coraz większą uwagę na kraj pochodzenia produktów spożywczych.

Wprowadzenie nowego obowiązku nie zmienia faktu, że konsumenci mają również prawo do czytelnej informacji m.in. o: klasie i jakości produktu, odmianie, wielkości lub typie handlowym, liczbie sztuk (dla owoców pakowanych warstwowo) itp.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami na każdym opakowaniu, także w sprzedaży detalicznej, powinny być następujące informacje: nazwa i adres pakują-

cego lub wysyłającego (np. ulica/miasto/region/kod pocztowy i państwo – jeśli jest różne od państwa pochodzenia), nazwa produktu, jeśli produkt nie jest widoczny z zewnątrz, pełna nazwa państwa pochodzenia.

### Wątpliwości handlowców oraz samych klientów

Nowe przepisy budzą jednak wątpliwości nie tylko wśród sieci handlowych zrzeszonych w Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji (POHiD). Organizacja podkreśla, że obowiązek „flagowania” może przyczynić się do wzrostu cen i zwiększyć ryzyko pomyłek przy wyborze produktów przez klientów. Koszt wdrożenia nowych oznaczeń dla dużych sieci handlowych POHiD szacuje na około 17 mln zł.

Ale wątpliwości mają też sami klienci. Co prawda symbole flag przy cenach produktów są, ale często tak mikroskopijne, że trudno je znaleźć w dobrze widocznym miejscu. Dotyczą też tak wielu egzotycznych krajów, że z reguły klient ma problem, by zidentyfikować kraj, o który chodzi. ©©

# POLSKA i ŚWIAT

## KRÓTKO

### BEZPIECZEŃSTWO

## MSZ ostrzega przed podróżami

Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ostrzeżenia przed podróżami do Jordanii, Bahrajnu, Kuwejtu, Kataru, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Arabii Saudyjskiej i Palestyny. Przebywającym tam Polakom zaleca stosowanie się do komunikatów lokalnych władz i w razie potrzeby kontakt z konsulatami.

„Trwa zakrojona na szeroką skalę operacja militarna na Bliskim Wschodzie. Przestrzeń powietrzna dla ruchu cywilnego w wielu krajach regionu pozostaje zamknięta”

– podało MSZ na profilu „Polak za granicą”, na którym publikowane są informacje i ostrzeżenia resortu dla podróżujących.

Resort zaleca osobom, które przebywają w tych krajach, aby zabezpieczyły środki finansowe, miały przy sobie paszport, naładowany telefon i podstawowe leki. Zaleca im także rejestrację w systemie Odyseusz, który umożliwia MSZ kontakt z podróżnymi w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych za granicą.

### PAMIĘĆ

## Prezydent uczcił bohaterów



FOT. BUJAK

Prezydent Polski Karol Nawrocki wziął udział 7. Biegu Wyklętych, który rozpoczął się o północy z soboty na niedzielę w Wilczorudzie w gminie Pniewy w powiecie grójeckim. Prezydent złożył też wieniec w Panteonie – Mauzoleum Żołnierzy Wyklętych na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

### OPOLSKIE

## Areszt dla 17-latka z Kadłuba

W sobotę Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich podjął decyzję o zastosowaniu aresztu tymczasowego wobec 17-letniego Łukasza G., podejrzanego o zamordowanie ze szczególnym okrucieństwem swojego ojczyma i babci. Nastolatek przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Jak wyjaśnił Piotr Krzemionka-Ko-

walski z prokuratury w Strzelcach Opolskich, wyjaśnienia podejrzanego, chociaż obszerne, są bardzo niejasne i nie jest znany motyw jego działania. Jak ustalono, bezpośrednią przyczyną śmierci obojgu ofiar były liczne rany głowy zadane przy pomocy różnych narzędzi. Łukaszowi G. grozi kara od 15 do 30 lat więzienia.

### WOJSKO

W związku z sytuacją bezpieczeństwa w regionie Bliskiego Wschodu oraz doniesieniami dotyczącymi działań wobec Iranu informujemy, że sytuacja polskich kontyngentów wojskowych jest na bieżąco monitorowana – przekazało w sobotę Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych (DORSZ). Dowództwo podkreśliło, że na obecnym etapie nie odnotowano zdarzeń stanowiących zagrożenie dla życia i zdrowia polskich żołnierzy.

Dorota Kowalska  
Warszawa

**Linie lotnicze odwołują loty na Bliski Wschód, także te powrotne. Na lotniskach w Dubaju, Bangkoku czy w Dosze utknęły tysiące turystów, także z Polski.**

Atak Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran doprowadził do lotniczego chaosu. Tysiące turystów, także z Polski, utknęły na lotniskach Bliskiego Wschodu. I to nie tylko ci, którzy polecili tam na wakacje – porty lotnicze w Bangkoku czy w Dosze są kluczowym punktem przesiadkowym dla podróżnych z Europy, udających się do Azji.

– Jest tu bardzo dużo personelu. Rozdawali wodę, kocę i vouchery na jednorazowy posiłek – mówił WP pan Jakub, który w sobotę próbował opuścić Tajlandię. Udało mu się dotrzeć do Dohy, stolicy Kataru. Kolejne połączenie w kierunku Polski zostało już zawrócone.

Jak relacjonował podróżny, dostał propozycję noclegu w hotelu, ale na miejsce trzeba było czekać w wielogodzinnych kolejkach. – W końcu w nocy zabrakło miejsc – tłumaczył. Sytuacja poprawiła się dopiero nad ranem. W tym czasie obsługa lotniskowa udzielała informacji podróżnym. – Często sprzecznych ze sobą, szczególnie na początku ataku – dodał pan Jakub. Nie ma planów alternatywnego powrotu do kraju.



FOT. ALTAF QADIR/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

**Paraliż siatki połączeń na Wschodzie zatrzymał turystów m.in. w Dubaju, Abu Zabi czy Katarze**

Muszą czekać na otwarcie przestrzeni powietrznej.

Polscy turyści utknęli także w Dubaju. W nocy z soboty na niedzielę na forach internetowych pojawiły się wpisy osób próbujących przyspieszyć powrót do Polski. Internauci radzili, by zamówić taksówkę i udać się nią na granicę z Omanem i dopiero z tego kraju starać się złapać lot w kierunku Europy.

Bloomberg określił, że skala zakłóceń w ruchu lotniczym w tym regionie jest „niespotykana od dziesięcioleci”. Władze dubajskich portów lotniczych

”

*Stabilności i pokoju nie buduje się wzajemnymi groźbami ani posługując się bronią, co sieje zniszczenie, ból i śmierć*

Leon XIV papież

przekazały, że wszystkie odloty i przyloty z dwóch głównych lotnisk w mieście zostały zawieszone. Dubai Media Office zapowiedziało, by podróżni nie udawali się obecnie na lotnisko i kontaktowali się bezpośrednio z liniami lotniczymi, bo tam uzyskają aktualne informacje o swoich rejsach.

W Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Katarze i Bahrajnie znajdują się amerykańskie bazy wojskowe i to one stały się celem irańskiego odwetu po nalotach USA i Izraela na terytorium Islamskiej Republiki.

Szef MSZ Radosław Sikorski stwierdził w sobotę wieczorem, że Polacy „uwięzieni” na lotniskach w regionie Bliskiego Wschodu, póki co, są bezpieczni.

– Ale, jak wiemy, sytuacja zmienia się co chwila, więc mam nadzieję, że tym razem wszyscy docenią, że od wielu tygodni apelowaliśmy, aby nie udawać się do krajów Bliskiego Wschodu, i bardzo proszę o traktowanie tych ostrzeżeń poważnie – mówił Sikorski w TVN24. – Tydzień temu sam premier ostrzegał przed rozwijającą się sytuacją wokół Iranu. Tam, dzięki Bogu, mamy więcej pracowników ambasady niż Polaków przebywających w Iranie, ale pewna liczba naszych rodaków utknęła na lotniskach w tym regionie – zaznaczył minister. Dodał, że są z nich odpowiedzialne linie lotnicze, a polscy konsulowie starają się do nich dotrzeć.

Premier Donald Tusk przekazał w sobotę, że odebrał meldunki MON i MSZ w związku z atakiem Izraela i USA na Iran. „W tej chwili nasi obywatele, w tym personel polskiej ambasady w Teheranie, są bezpieczni, ale jesteśmy przygotowani na różne scenariusze” – zaznaczył szef rządu na platformie X.

Prezydent Karol Nawrocki poinformował, że jest na bieżąco informowany o sytuacji. Dodał, że pozostaje w stałej łączności z sojusznikami z NATO i instytucjami państwa.

PAP

## Prezes Jarosław Kaczyński zaapelował do członków partii: Receptą na zwycięstwo jest jedność

oprac. Karolina Wrońska  
Warszawa

**Prezes PiS Jarosław Kaczyński zaapelował w sobotę do członków partii o jedność w obliczu ostatnich tarć wewnętrznych.**

„Receptą na zwycięstwo jest jedność, a wszelkie próby jej podważania to realizowanie scenariusza obecnej koalicji rządzącej” – napisał na platformie X Kaczyński.

Jak zaznaczył prezes PiS, przed członkami partii wytyżony czas przygotowań do kampanii parlamentarnej.

„Marsz rozpoczynamy 7 marca 2026 r. Szczegóły już wkrótce. Bądźmy razem. Tylko zwycięstwo zjednoczonego obozu patriotycznego zapewni Polsce bezpieczną i stabilną przyszłość” – przekazał prezes PiS.

Od końca listopada ub.r. między politykami PiS dochodzi do wielu obszernych wymian zdań w mediach i na platformach

społecznościowych, w których brali udział członkowie każdej z frakcji PiS, krytykując siebie nawzajem.

W połowie lutego prezes Kaczyński przekazał, że od tego momentu „każdy, kto zabierze głos w szkodliwej dyskusji, niezależnie od zasług i pozycji, zostanie zawieszony w prawach członka PiS, co będzie miało oczywisty wpływ także na jego polityczną przyszłość”. Dodał wówczas, że takie zachowania „skrajnie szkodzą Polsce i PiS”.

W piątek rzecznik PiS Rafał Bochenek podał, że w związku z naruszeniem zakazu wszczynania szkodliwych dla PiS dyskusji, Kaczyński skierował do partyjnej komisji etyki sprawę Mateusza Morawieckiego, Ireneusza Zyski i Mirosławy Stachowskiej-Różeckiej. Politycy wdali się w dyskusję z Patrikiem Jakim. W sobotę rzecznik PiS przekazał, że po analizie prezes partii zdecydował o skierowaniu do partyjnej komisji etyki również sprawy Patryka Jakiego. PAP

WOJNA W SOBOTĘ IZRAEL I STANY ZJEDNOCZONE ROZPOCZĘŁY ZMASOWANE ATAKI POWIETRZNE NA IRAN

# Najwyższy przywódca Iranu nie żyje

Grzegorz Kuczyński  
Teheran

**Prezydent Iranu Masoud Pezeszkian twierdzi, że zabicie najwyższego przywódcy, ajatollaha Alego Chameneiego, w wyniku ataków było „wypowiedzeniem wojny muzułmanom”.**

Najwyższy przywódca Iranu, ajatollah Ali Chamenei, zginął w sobotę rano w swoim biurze – potwierdziły w niedzielę rano irańskie media państwowe. W kraju ogłoszono 40-dniową żałobę.

Proces przekazania władzy w Iranie po śmierci ajatollaha Alego Chameneia rozpoczął się wczoraj. – Wkrótce zostanie sformowana tymczasowa rada przywódcza. Do czasu wyboru przyszłego przywódcy kraju odpowiedzialność przejmą prezydent Masoud Pezeszkian, szef władzy sądowej Gollahosejn Mohseni Edżei oraz jeden z prawników Rady Strażników – oznajmił sekretarz irańskiej Najwyższej Rady Bezpieczeń-



Tysiące osób wyszły na ulice po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia

stwa Narodowego Ali Lariżani, który był doradcą Chameneia, w wywiadzie dla irańskiej telewizji państwowej.

Dodał, że rada przywódcza powstanie „jak najszybciej”. – Pracujemy nad jej sformowaniem – powiedział. Według niego tymczasowe kierownic-

two może się ukonstytuować w ciągu najbliższych godzin.

## Pezeszkian o śmierci Chameneiego

– Zabójstwo najwyższego przywódcy politycznego Islamskiej Republiki Iranu i wybitnego przywódcy szyizmu na całym świecie jest postrzegane jako

otwarta deklaracja wojny wobec muzułmanów, a zwłaszcza szyitów, na całym świecie – powiedział Pezeszkian w oświadczeniu przekazanym przez państwową telewizję.

Dodał, że pomszczenie śmierci Chameneiego jest prawem i obowiązkiem Islamskiej Republiki Iranu. – Islamska Re-

publika Iranu uważa za swój uzasadniony obowiązek i prawo pomszczenie sprawców i pomysłodawców tej historycznej zbrodni – powiedział Pezeszkian.

## Uderzenie w kierownictwo reżimu

W atakach Izraela i USA zginęło około 40 wysokich rangą przedstawicieli reżimu irańskiego – podała CBS, powołując się na źródła w administracji.

Irańskie władze sądowe potwierdziły w niedzielę, że w wyniku sobotnich ataków USA i Izraela zginął szef Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) Mohammad Pakpour oraz bardzo wpływowy doradca ds. bezpieczeństwa, były sekretarz Rady Bezpieczeństwa Narodowego Ali Szamchani. Portal sądowy Mizan zaznaczył, że Pakpour i Szamchani „zginęli śmiercią męczeńską”.

Następnie irańska telewizja państwowa, cytowana przez agencję Associated Press, podała, że w ataku powietrznym zginęli również szef sztabu generalnego sił zbrojnych Iranu Abdulrahim Musawi oraz minister

obrony Aziz Nasir Zadeh. Według telewizji Musawi i Nasir Zadeh zginęli „podczas posiedzenia Rady Obrony”.

Z kolei portal Axios przekazał, powołując się na izraelskich urzędników, że wśród zabitych są też szef wywiadu Saleh Asadi, szef biura wojskowego najwyższego przywódcy Mohammad Shirazi, przewodniczący Organizacji Badań i Innowacji w Zakresie Obronności (SPND) Hossein Jabal Amelian oraz były szef SPND Reza Mozafari Nia.

## Ludzie na ulicach

Tysiące osób zgromadziły się w niedzielę na placu Engelab w centrum Teheranu po ogłoszeniu informacji o śmierci najwyższego przywódcy duchowo-politycznego Iranu, ajatollaha Alego Chameneia – poinformowali w niedzielę reporterzy agencji AFP.

Manifestanci, w większości ubrani na czarno, skandowali: „Śmierć Ameryce!”. Wielu niosło flagi irańskie i portrety Chameneia, który zginął w amerykańsko-izraelskim ataku na jego siedzibę w Teheranie.

## Wściekle tłumy zaatakowały placówki dyplomatyczne USA

Grzegorz Kuczyński  
Karaczi, Bagdad

**Setki proirańskich demonstrantów próbowały szturmować konsulat USA w pakistańskim Karaczi. W Bagdadzie rozwścieczony tłum próbował przedrzeć się do ambasady amerykańskiej.**

Gwałtowne demonstracje to reakcja na doniesienia o śmierci najwyższego przywódcy Iranu, Alego Chameneiego.

W Karaczi na południu Pakistanu setki osób szturmowały w niedzielę konsulat Stanów Zjednoczonych. Młodzi ludzie wspinali się na główną bramę i przedostali na podjazd budynku konsulatu USA, wybijając kilka okien. Policja i siły paramilitarne użyły pałek i gazu łzawiącego, by rozprężyć tłum. Zginęło co najmniej dziewięć osób, a 20 odniosło obrażenia.

Do ataku doszło kilka godzin po potwierdzeniu śmierci Chameneiego przez państwowe media irańskie.

## Rozruchy w Bagdadzie

Antyamerykańscy demonstranci usiłują szturmować teren ambasady USA w stolicy Iraku – przekazała w niedzielę

rano agencja AFP, powołując się na źródło w irańskich siłach bezpieczeństwa. – Ich próby były dotąd udaremniające, ale nadal starają się przebić się przez kordon sił bezpieczeństwa – poinformowało źródło AFP.

Ochrona ustawiła bariery na moście prowadzącym do ściśle strzeżonej dzielnicy dyplomatycznej, w której znajdują się m.in. ambasada USA oraz irańskie budynki rządowe – podał kurdyjski portal Shafaq News.

Filmy udostępniane w serwisach społecznościowych pokazują protestujących, którzy rzucają kamieniami w siły bezpieczeństwa, a te odpowiadają gazem łzawiącym. Dziennikarz AFP widział setki osób z flagami proirańskich grup. W sobotę ambasada USA w Bagdadzie zawiesiła działalność konsularną i nakazała większości personelu pracę zdalną w związku z zaostrzeniem sytuacji i rozpoczęciem walk między Stanami Zjednoczonymi, Izraelem i Iranem.



Zamieszki na moście prowadzącym do bagdadzkiej Zielonej Strefy. Ochrona ustawiła bariery na moście

## Izrael bombarduje Teheran, a Iran atakuje w Zatoce Perskiej

Grzegorz Kuczyński  
Teheran

**Armia izraelska poinformowała w niedzielę, że przypuściła nową falę ataków na cele władz irańskich. Z kolei Iran rano ostrzelał Izrael i bazy USA w Zatoce. Potem zaatakował też Oman.**

Omański port Duqm został w niedzielę zaatakowany przez dwa drony; zaatakowano również tankowiec w cieśninie Ormuz kilka kilometrów od omańskiej półwyspu Musandam – poinformowała Omańska Agencja Państwowa.

Ministerstwo spraw wewnętrznych Omanu podało, że podjęto działania w związku z niewielkim pożarem, do którego doszło w strefie przemysłowej po upadku fragmentów straconej rakiety. W ataku na tankowiec Skylight płynący pod banderą Palau rannych zostało czterech marynarzy. Całą 20-osobową załogę składającą się z Indusów i Irańczyków ewakuowano. Nie jest na razie jasne, kto zaatakował tankowiec, ale – jak przypominała agencja AP – Iran zagroził wcześniej, że uderzy w statki płynące przez cieśninę Ormuz.



W niedzielny poranek w miastach Zatoki Perskiej: Dubaju, Dosze i Manamie, słychać było wybuchy

## Poranna salwa Iranu

W niedzielę, w Dubaju w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, w stolicy Kataru, Dosze i w stolicy Bahrajnu Manamie słychać było nowe eksplozje – poinformowała agencja AFP, powołując się na znajdujących się na miejscu dziennikarzy i świadków. Iran wystrzelił też – trzecią od początku konfliktu – serię pocisków na Izrael.

Irańska telewizja państwowa podała, że w nowa fala ataków w niedzielę jest wymierzona m.in. w 27 baz amerykańskich na Bliskim Wschodzie

oraz w kwaterę główną izraelskiego wojska i obiekty militarne w Tel Awiwie. Armia Izraela ostrzegła w niedzielę nad ranem, że do kraju zbliża się kolejna fala irańskich rakiet balistycznych.

Irańskie rakiety kierowały się na środkową i północną część Izraela. Według lekarzy nie ma doniesień o ofiarach lub bezpośrednich uderzeniach w obszarach mieszkalnych.

Według służb bezpieczeństwa Izraela w sobotę Iran wystrzelił w kierunku Izraela ponad 100 rakiet i dronów.



Od 22 lutego do 22 marca modlić się przy szczątkach świętego mogą wierni, którzy zapisali się poprzez stronę [sanfrancescovive.org](http://sanfrancescovive.org)

# O POKÓJ W ŚWIECIE I W SERCACH

To jest coś, co przeszywa duszę – tak pielgrzymi z Polski opowiadali Vatican News o emocjach związanych z oddaniem czci i modlitwie przy doczesnych szczątkach św. Franciszka, wystawionych w Asyżu. – Przybyliśmy prosić, aby sprowadzał na nas Boże błogosławieństwo pokoju – mówią

*Wojciech Rogacin, Vatican News, Asyż*

**R**zeński poranek w lutym na dziedzińcu przed dolną bazyliką w Asyżu. W skupieniu i z cierpliwością około stuosobowe grupy oczekują na swoją kolej do wejścia do bazyliki, aby ujrzeć i oddać cześć szczątkom św. Franciszka z Asyżu. Po raz pierwszy w historii, właśnie w 800 lat po śmierci Biedaczyny z Asyżu, jego szczątki zostały na 30 dni wystawione publicznie, do oddawania czci przez wiernych.

## Ziarno, które obumarło i wydało plon

„Na którą macie wejście?” – pyta oficer służb kierujących ruchem pielgrzymów. „Na 10.30” – słysząc odpowiedź. „To zaczekajcie jeszcze na placu na swoją kolej”. W tym czasie wcześniejsze grupy w wielkim namiocie są instruowane, jak zachować się podczas nawiedzenia oraz czego oczekiwać w trakcie tego duchowego przeżycia.

Na ekranach w namiocie widać kiełkujące ziarno. I powtarzający się napis z Ewangelii św. Jana: „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Jeżeli ziarno psze-

nicy wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity”.

To Franciszek – który ogołocił się ze wszystkiego, a upodabniając się do Jezusa, stał się jak ziarno, które po tym, jak obumarło, przynosi od wieków ogromne plony duchowe. Takie, jak i to zgromadzenie pielgrzymów, przybyłych do Asyżu w 800 lat po śmierci Biedaczyny.

Każdy z nich może ponownie przemyśleć, o tym, co odrzucić, z czego się „ogłocić”, aby móc przybliżyć się do Boga – jak święty patron tego miejsca.

## 450 tysięcy, w tym wielu Polaków

Wokół przemieszczają się grupy ludzi. Słysząc język włoski, polski, francuski i wiele innych. Grupa amerykańskich księży zmierza do górnej bazyliki na Mszę św. Za nimi liczna pielgrzymka rodzin z Francji – dorosli z małymi dziećmi. Wszyscy z pomarańczowymi opaskami, żeby nie zgubić się w tłumie.

„Nie robimy zdjęć. Proszę pani – proszę schować telefon” – słysząc od porządkowych we-

wnątrz bazyliki. Ludzie posłusznie chowają smartfony. Trwa chwila skupienia, modlitwy i cierpliwego oczekiwania.

To pierwsze w historii publiczne wystawienie szczątków św. Franciszka w Asyżu. Wcześniej udostępniono je przed laty tylko wybranym osobom jednego dnia. Teraz od 22 lutego do 22 marca modlić się przy szczątkach świętego mogą wierni, którzy zapisali się poprzez stronę [sanfrancescovive.org](http://sanfrancescovive.org).

Jak podaje Święty Konwent Braci Mniejszych (Sacro Convento) – zapisało się około 450 tys. osób. 80 procent z nich pochodzi z Włoch, których św. Franciszek jest jednym z największych synów. Kolejną najliczniejszą grupę stanowią Amerykanie – ok. 5 tys., a niedaleko za nimi są Polacy. Jak mówi Andrea Cova z biura prasowego Franciszkanów, pielgrzymów z Polski zapisało się 3752.

## To coś, co przeszywa duszę

„Przyjechaliśmy z Lublina. Postanowiliśmy dzieciom pokazać te ważne miejsca, o których uczą się w szkole. Chodzą

do szkoły katolickiej” – mówi Agnieszka Dyś, która do Asyżu przybyła z mężem Grzegorzem oraz dziećmi – Wiktoria, Mateuszem i Natalią.

„Modlitwa przy relikwiach św. Franciszka, to coś wyjątkowego. To jest coś, co przeszywa duszę” – Agnieszka łamie się głosem ze wzruszenia. „To moment refleksji nad tym, jak człowiek przeżywa swoje życie, nad tym, co nas czeka, jak je przeżywał św. Franciszek, a jak my przeżywamy” – dodaje.

I rzeczywiście, moment nawiedzenia relikwii Biedaczyny z Asyżu jest wyjątkowy. Najpierw kilkunastominutowa katecheza w bazylice, przypomnienie, że życie Franciszka było ofiarą z siebie złożoną Bogu, którego miał za jedyne Ojca. Było ewangelicznym ziarnem. Potem spacer w zupełnej ciszy, razem z setką innych osób z grupy wzdłuż ścian pokrytych freskami Giotta – sceny z Kalwarii Chrystusa i kluczowe momenty życia Franciszka. Wreszcie cel tej pielgrzymki – mała szklana skrzynia ze złożonymi kośćmi świętego.

Agnieszka długo stała wpatrując się w nie w ciszy modlitwy

polecając dzieci, bliskich, a także rozważając swoje życie.

## Franciszek jest z nami i sprowadza błogosławieństwo

Podobnie, jak o. Łukasz Pądzan, proboszcz parafii św. Antoniego w Jasle, który wskazuje, że te kości, to właśnie to ziarno, o którym mówi Ewangelia. „To ziarno, które obumarło, a cały czas wydaje owoce – poprzez swój charyzmat” – mówi o. Łukasz. „Chcemy w tym szczególnym czasie jubileuszowym powrócić do korzeni, do pierwotnego źródła, do świadomości, że św. Franciszek jest z nami i błogosławi, i sprowadza na nas błogosławieństwo Boga na naszą parafię, wspólnotę” – dodaje o. Łukasz.

Proboszcz z Jasła przyjechał ze współbratem o. Piotrem Chmielewskim i jedną z rodzin z parafii. Tam, na Podkarpaciu, szczególnie odczuwa się potrzebę wartości, jakie swym życiem głosił św. Franciszek – pokój, braterstwa, pokory.

„Szczególnie chcemy modlić się o pokój. Widzimy, co się dzieje za wschodnią granicą” – dodaje o. Łukasz. „Modlimy się

o pokój na Ukrainie, ale i w naszych rodzinach, prosimy św. Franciszka, aby to błogosławieństwo pokoju na nas sprowadzał” – dodaje.

## Napływ wiernych

Pomimo upływu godzin, rzeka pielgrzymów do Bazyliki w Asyżu nie maleje. W późnych godzinach popołudniowych wciąż nowe grupy oczekują na oddanie czci i modlitwę przy relikwiach świętego Franciszka.

„Pierwszego dnia – w niedzielę 22 lutego – mieliśmy 18 tysięcy pielgrzymów. Od poniedziałku codziennie jest ich około 11-12 tysięcy” – mówi Andrea Cova, koordynator biura prasowego w Asyżu. I dodaje, że w weekend ponownie spodziewanych jest ok. 20 tys. pielgrzymów dziennie.

## Ziarna pamięci

Każdy z nich wychodzi stąd z podarowanymi ziarnami pszenicy i małymi kartonowymi doniczkami. Po to, aby zasiał te ziarenka w domu i ponownie przypomnieć sobie, że aby wydać plon, ziarno musi obumrzeć.

**Jak na twórcę internetowego jest pan bardzo tajemniczy... Nie pokazuje pan twarzy, nie zdradza nazwiska. Nawet teraz zamiast spotkania wybrał pan rozmowę przez telefon. Dlaczego pan ukrywa swoją tożsamość?**

Powód jest banalny. Nigdy mi nie zależało, żeby być osobą publiczną i żyć na świeczniku. Cenię sobie prywatność i normalne życie. Niekoniecznie chcę iść do sklepu i robić sobie tam zdjęcia z milionem osób. Jestem ekstrawertykiem i gadułą, więc prozaiczne wyjście do sklepu stałoby się wyprawą na kilka godzin. Więc póki mogę, staram się prywatność zachować. Choć nie ukrywam, że staje się to coraz trudniejsze. Bo w sklepach, w których bywam regularnie, ekipa już wie, że ja to ja.

**Jak się zorientowali?**

Być może po bransoletce na rękę, bo to mój znak rozpoznawczy. A może zobaczyli, jak robię zdjęcie, albo rozpoznali na opublikowanym zdjęciu swój sklep, bo są osoby, które potrafią wychwycić takie detale z moich zdjęć... Jest mi coraz trudniej się ukryć, bo moje zasięgi są gigantyczne. A na pewno anonimowość ułatwia mi tworzenie treści - mogę się skoncentrować, zrobić zdjęcie, przyjrzeć się spokojnie składom, sprawdzić produkt czy przetestować jakąś usługę i mogę wciąż robić to jako zwykły konsument, a nie jako ktoś znany - gdzie na przykład byłoby ryzyko, że coś przygotowano lepiej dla mnie tylko z tego powodu.

**To co pan może powiedzieć o sobie?**

Jestem Łodzianinem, w tym roku kończę 40 lat. Od dawna jestem freelancerem, specjalistą w zakresie marketingu, szczególnie marketingu internetowego oraz social mediów. Mój profil „Pomysłodawcy” istnieje od 2012 roku.

**Skąd wzięła się ta nazwa?**

Facebook w Polsce łapał w tamtych czasach wiatr w żagle i ja też uruchomiłem profil o bardzo popularnej w tamtym okresie tematyce „zrób to sam”. Publikowałem różne pomysły na to, jak zrobić coś z niczego, różne triki, lifehacki, czasem też o tematyce spożywczej, bo radziłem na przykład jak można zrobić coś w kuchni. To było trochę takie mydło i powidló. Prowadziłem profil, ale nigdy nie było to moje podstawowe zajęcie. Do tego po latach trochę się znudziłem, w międzyczasie były też zawirowania z algorytmem Facebooka i profil zaczął leżeć odłogiem. Natomiast w 2024 roku Mark Zuckerberg postanowił dać portalowi drugie życie. Istwierdziłem, że warto byłoby z moim profilem zrobić coś fajnego, coś innego

# ILE JEST MIODU W MIODZIE, TATARA W TATARZE, CZYLI POMYSŁODAWCA NA TROPIE

Kamil z Łodzi, autor profilu „Pomysłodawcy” na Facebooku, opowiada, jak demaskuje marketingowe chwytły producentów i sprzedawców artykułów spożywczych i co na to sami zainteresowani

Matylda Witkowska

niż wszyscy i przede wszystkim dobrego dla ludzi...

**Czemu wybór padł akurat na recenzowanie produktów?**

Zawsze byłem „upierdliwym klientem”. Moja historia różnych działań prokonsumenckich jest bardzo długa. Na przykład - w zamierzonych czasach zdarzyło mi się być jednym ze współautorów głośnej akcji konsumenckiej „We want live”. Producent konsoli do gier oferował wtedy odpłatną opcję gry online z graczami z całego świata, ale opcja ta - mimo informacji o niej na pudełku - w Polsce nie była dostępna. Nasza akcja miała gigantyczny odzew, a po kilku miesiącach światowy koncern technologiczny poinformował, że opcja gry online zostanie wprowadzona też do Polski.

**A dlaczego tym razem wziął pan na celownik artykuły spożywcze?**

Stwierdziłem, że będę robił recenzje przy okazji codziennych zakupów, bo i tak zawsze wszystko sprawdzałem, więc pomyślałem, że czemu by się tą wiedzą, którą posiadam, nie zacząć dzielić? Widziałem też, że w Polsce rośnie w siłę trend świadomości konsumenckiej, m.in. w związku z rosnącą w internecie popularnością Książuła, który najpierw recenzował kebaby, ale zaczął też wprowadzać recenzje restauracji czy domowego jedzenia. Od kilku lat zauważam, że coraz więcej konsumentów zwraca uwagę na to, czy produkt jest polski czy nie, czy ma odpowiednią jakość do ceny, powstają też aplikacje, które pozwalają skanować produkty na półkach, by sprawdzić pochodzenie lub skład.

**Zaczął pan recenzować produkty i...**

Pierwsze miesiące były takie sobie. Ale w pewnym momencie to wystrzeliło, bo zacząłem robić coś zupełnie innego niż



Kamil z Łodzi zachowuje anonimowość. Można go poznać jedynie po charakterystycznej bransoletce

wszyscy. Osób pokazujących w sieci, co nowego pojawiło się w sklepach i co jest w promocji, jest mnóstwo. Może ludzie tego szukają, ale moim zdaniem to płytkie. Dlatego ja zacząłem tworzyć recenzje nie tylko merytoryczne, ale również w sposób humorystyczny, z wyraźną nutą sarkazmu, czy na przykład w tonie opowiadania kryminalnego, wprowadziłem do nich postać tajnej agentki Grażynki, pojawiły się u mnie nawet recenzje o lekkim zabarwieniu erotycznym...

**Sam pan to wszystko wymyśla czy pomaga sztuczna inteligencja?**

Piszę sam, bo widać gdy coś jest napisane przez sztuczną inteligencję. Ona pisze tak sztafpow, że ktokolwiek pracuje z tekstami od razu to widzi. Korzystam z niej tylko wtedy, gdy potrzebuję sprawdzić przecinki.

Przynajmniej się do tego, bo w interpunkcji jestem kiepski... Za to lubię bawić się słowem, mogę gadać godzinami - szczególnie w tematach, które lubię, pracuję w branży kreatywnej więc pisanie w totalnie odjechany sposób przyszło mi naturalnie.

**Jak wybiera pan produkty do recenzji? Dlaczego akurat ten ser, a nie inny?**

Kupuję różne produkty, próbuję i jeśli coś mi smakuje i jest moim zdaniem warte polecenia, to po prostu o tym piszę. Nie mam szóstego zmysłu, który po samym opakowaniu mówi mi, co będzie dobre. Oczywiście widzę skład produktu, ale np. twaróg to twaróg i po opakowaniu trudno stwierdzić, jaki będzie w smaku.

**Szuka pan raczej tych dobrych czy złych rzeczy?**

Zwykle szukam czegoś dobrego. Ale ze względu na doświadczenie marketingowe wychwytyuję też różne triki na etykietach produktów. Nie muszę ich nawet szukać, po prostu od razu zauważam. Jeśli widzę takie wątpliwe chwytły marketingowe, to zerkam na skład takiego produktu i sprawdzam.

**Wątpliwe chwytły marketingowe, czyli jakie? Co powinno nas zastanowić?**

Są tu bardzo proste zasady. Im bardziej produkt jest krzykliwy i „daje po oczach”, tym większe jest prawdopodobieństwo, że ma kiepski skład. Im ostrzejsze barwy, im bardziej krzykliwa czcionka, im więcej jest sloganów i zapewnień o właściwościach zdrowotnych produktu - tym większa szansa, że w składzie jest coś nachachmęcone. Najmniej przetworzone produkty często pochodzą od najmniejszych producentów, którzy mentalnie utknęli w latach 90. i nie czują potrzeby odświeżania swojego designu. Dlatego nie zawsze brzydsze opakowanie oznacza, że produkt jest gorszy. Ale oczywiście nie jest to reguła - są też produkty jednocześnie piękne i dobre albo i brzydkie, i złe.

**Skąd czerpie pan wiedzę merytoryczną?**

Nie jestem z zawodu czy wykształcenia związany z żywnością. Jestem po prostu pasjonatem i przez lata czytałem skład produktów i analizowałem je. Jestem natomiast biegły w internecie, więc wiem gdzie znaleźć wiarygodne źródła i badania naukowe, a do tego potrafię czytać ze zrozumieniem i zapamiętać to, co przeczytałem. Czasem również „anonimowo” informacje udostępniają mi sami technolodzy żywności pracujący u producentów - po prostu mnie doksztacają.

**Producenci nie mają do pana pretensji o krytyczne recenzje?**

Tak naprawdę raz tylko zdarzył mi się mejl od producenta, który był wprawdzie grzeczny, ale też taki pasywno-agresywny. Szybko wymieniliśmy ze sobą mejle, wytłumaczyłem, że to jest moja twórczość i jeśli sarkazm komuś się nie podoba, to może mnie pozwać. Ale szybko zderzył się z lokomotywą internetu, która - gdy się rozpędzi w tzw. efekcie Streisand - będzie nie do zatrzymania.

**Na czym polega efekt?**

Został nazwany na cześć Barbary Streisand. Na początku ery internetu do sieci trafiło zdjęcie jej posiadłości. Artystka bardzo chciała je usunąć i w efekcie to zdjęcie stało się powszechnie dostępne w internecie, bo ludzie zaczęli masowo je udostępniać. Podobna sytuacja była też w Polsce, gdy na drogę prawną przeciwko recenzji tataru wystąpił jego producent i zrobiła się z tego gigantyczna awantura internetowa. Dziś producenci wiedzą, że działania przeciw twórcom internetowym mogą się im się odbić czkawką. Ale mam też świadomość prawną i wiem, jak należy pisać. Gdy coś krytykuję, zawsze podkreślam, że to jest moja opinia, a nie fakt i zawsze argumentuję, dlaczego tak sądzę.

**Coś w działalności recenzentkiej szczególnie się panu udało?**

Było wiele mniejszych lub większych „sukcesów”. Na przykład po mojej „aferze miodowej”, gdy skrytykowałem sieć supermarketów, że mają na półkach tzw. cenówki, które mogą potencjalnie wprowadzać klienta w błąd - zareagowali bardzo poważnie. Chodziło o produkt, który według dyrektywy unijnej nie był miodem, bo miał w składzie tylko 88 proc. miodu, a do tego fruktozę i dodatki, ale był opisany na cenówkach, a potem, gdy dalej dążyłem temat - dostałem informację, że wszystkie wątpliwe produkty tego typu są wycofywane z całej sieci.

**Daje to panu satysfakcję?**

Tak, bo zmieniam konsumentką rzeczywistość. Wiem, że chociażby moja babcia, idąc na zakupy do wcześniej wspomnianej sieci sklepów - nie kupi już „miodu”, który tak naprawdę nie jest miodem.

**To na koniec poproszę o radę: jak robić codzienne zakupy?**

Nie robić ich w pośpiechu, nie robić „na głodniaka”, bo głód nie jest dobrym kompanem do zakupów spożywczych. Ale przede wszystkim: czytajmy etykiety i to, co jest na nich napisane. Miejmy świadomość, że czasem bardzo niewielka różnica w cenie robi diametralną różnicę. Dlatego zawsze starajmy się wybrać najlepszy produkt z tych, które są dostępne dla naszego portfela.

# ŻYŁ Z CZTEREMA KOBIETAMI. JAK DAŁY MU SIĘ OWIŃAĆ WOKÓŁ PALCA?

Dolnośląski Tulipan uwiódł, założył rodzinę i prowadził wspólne życie. Jedną z nich była jego żoną, kolejne dwie to narzeczone, a czwarta partnerka. Kobiety przez lata nie wiedziały o sobie nawzajem

Karolina Kwiatek

Jedną kobietą, której nie wpakował w potężne długi, była jego własna żona. Pozostałe narzeczone straciły nie tylko miłość, ale i pokąźne majątki. Na pytanie, dlaczego zdradzał i oszukiwał, dolnośląski Tulipan odpowiedział krótko: „Biznes jest biznes”. My jednak próbujemy dowiedzieć się czegoś więcej. Jak to możliwe, że nawet mądre i zaradne kobiety dają się oszukać nieszczeremu amantom? O tym odpowiada nam Agnieszka Skruczaj-Olejnik, psycholożka i wykładowczyni z Uniwersytetu SWPS.

## Żona, dwie narzeczone i partnerka

Tomasz K. nie otrzymał swojego pseudonimu przez przypadek. Dolnośląski Tulipan zasłużył na niego, rozkochując w sobie kilka kobiet z tego województwa. Uwiódł, założył rodzinę i prowadził wspólne życie. Jedną z nich była jego żoną, kolejne dwie to narzeczone, a czwarta partnerka. Kobiety przez lata nie wiedziały o sobie nawzajem. Sielanka nie mogła jednak trwać wiecznie.

Mężczyzna pilnował się i zawsze miał logiczne wytłumaczenie swojej nieobecności. Wyjeżdżał do pracy w Jeleniej Górze. Pomagał koleźce za granicą. Odwiedzał syna. – Są przecież takie związki, gdy mężczyzna jest często poza domem – myślała pani Anna (jedna z pokrzywdzonych - red.). „Nic nie zapowiadało dalszych wydarzeń. Żadnych poszlak znanych z filmów: szminki na kołnierzyku, innych perfum, pomyłki w imionach” – czytamy w artykule naszej redakcyjnej koleżanki Aliny Gierak, która wówczas pracowała dla „Nowin Jeleniogórskich”.

Po kolejnej awanturze para się rozstała. To właśnie wtedy pani Anna miała dowiedzieć się o pozostałych kobietach, w tym żonie. Ich ścieżki nie rozeszły się po zakończeniu relacji. W grę weszły pieniądze. Mowa o niebagatelnej kwocie, bo o blisko 10 milionach złotych.



FOT. PEXELS

**Czasem manipulatorzy stosują też tzw. love bombing, czyli intensywne okazywanie uczuć i zainteresowania już na wczesnym etapie znajomości. Robią to jednak po to, by szybko zbudować silne więzi**

## 7 lat do odsiadki

Tomasz K. regularnie spotykał się ze swoimi byłymi partnerkami w sądzie. Mężczyzna nigdy nie przyznał się do winy, a nieoficjalnie udało nam się ustalić, że podczas procesu próbował przekonać sąd do tego, że sam padł ofiarą spisku. Mimo tego, został skazany za „oszustwo matrymonialne 4 kobiet oraz oszustwo trzech innych osób, z którymi prowadził interesy”.

Teraz ma spędzić w więzieniu 7 lat. Do tego będzie musiał zapłacić 105 000 zł grzywny i naprawić szkody wyrządzone byłym kochankom i partnerom biznesowym. Szacuje się je na 10 mln zł. Wyrok zapadł w drugiej połowie stycznia 2026 roku.

## Jak dały się oszukać?

– Przypadek tzw. dolnośląskiego Tulipana pokazuje, że

mechanizmy oszustw romantycznych działają zarówno w relacjach internetowych, jak i tych budowanych twarzą w twarz, ponieważ kluczowe jest umiejętne stworzenie silnej więzi emocjonalnej – mówi Agnieszka Skruczaj-Olejnik, psycholożka oraz wykładowczyni z Uniwersytetu SWPS. I dodaje: Gdy pojawia się poczucie wyjątkowości, zaangażowania i wspólnej przyszłości, partner przestaje być postrzegany jako osoba z zewnątrz, a rosnące zaufanie i idealizacja naturalnie obniżają czujność. Historia ta przypomina, że podatność na manipulację nie jest oznaką słabości, lecz wynika z fundamentalnej ludzkiej potrzeby bliskości i zaufania.

Ekspertka podkreśla, że ofiary oszustw „romantycznych” nie przegrywają z własną naiwnością, tylko z kimś, kto

bardzo precyzyjnie wykorzystuje naturalną ludzką potrzebę bliskości i zaufania. Dlatego absolutnie nie zgadza się z komentarzami, które często są publikowane pod artykułami o tego typu zdarzeniach. Najczęściej pojawiają się wówczas twierdzenia, że pokrzywdzony musiał być co najmniej niezadowolony życiowo, skoro nie zorientował się, co się święci. Ale czy faktycznie tak jest? Zdaniem Agnieszki Skruczaj-Olejnik absolutnie nie.

Z perspektywy obserwatora oszustwo wydaje się oczywiste, ponieważ znamy jego zakończenie. To tzw. efekt mądrości po fakcie, który sprawia, że przeceniamy własną zdolność przewidywania. Ofiara doświadcza jednak relacji stopniowo, bez świadomości manipulacji. – Oszuści najpierw budują więź, zaufanie i poczucie bezpieczeństwa, a gdy relacja nabiera emocjonalnego znaczenia, rośnie zaangażowanie i maleje czujność – mówi psycholożka. Dodatkowo przyznaje się do pomyłki w ocenie partnera jest psychologicznie trudne. Ludzie mają naturalną potrzebę postrzegania własnych decyzji jako trafnych. Uruchamia się u nich tzw. me-

chanizm redukcji dysonansu poznawczego. – Gdy inwestujemy w relację czas, emocje czy pieniądze, dążymy do utrzymania przekonania, że nasze decyzje były prawidłowe. Informacje podważające ten obraz wywołują napięcie psychiczne, dlatego częściej je racjonalizujemy lub bagatelizujemy niż zmieniamy swoje stanowisko – dodaje.

Jak to się dzieje, że oszuści mogą być tak skuteczni? Udać im się, ponieważ opierają się przede wszystkim na umiejętnym wykorzystaniu potrzeb każdego człowieka, a przede wszystkim na potrzebie bliskości, czyli bycia zauważonym, ważnym i kochanym.

– Potrzeba bliskości jest mechanizmem uwarunkowanym biologicznie i ewolucyjnie, który przez tysiące lat zwiększał szanse człowieka na przetrwanie. Rodzimy się z wrodzonym systemem dążenia do więzi, ponieważ bliskość obniża stres, wzmacnia poczucie bezpieczeństwa i pomaga regulować emocje. Relacje aktywują system nagrody w mózgu, uwalniając m.in. oksytocynę i dopaminę, co zwiększa zaufanie i może czasowo obniżyć krytycyzm. Właśnie dlatego tego mechanizmu, które pozwalają nam kochać i ufać, w sprzyjających warunkach mogą jednocześnie zwiększać podatność na manipulację, szczególnie gdy ktoś oferuje uwagę, zrozumienie i emocjonalne wsparcie – opisuje psycholożka.

Zdaniem ekspertki dostrzeżenie, że jest się manipulowanym, to bardzo trudne, a przy tym i bolesne doświadczenie – zwłaszcza że taka relacja może trwać nawet latami. Wbrew pozorom oszuści „romantyczni” bardzo rzadko działają raptownie i bez pomysłu. Agnieszka Skruczaj-Olejnik twierdzi, że raczej starają się „urabiać” człowieka. To właśnie z tego powodu codziennie mogą pojawiać się wiadomości, wyznania czy plany na wspólną przyszłość.

Czasem manipulatorzy stosują też tzw. love bombing,

czyli intensywne okazywanie uczuć i zainteresowania już na wczesnym etapie znajomości. Robią to jednak po to, by szybko zbudować silne więzi, stworzyć uzależnienie emocjonalne i uzyskać kontrolę nad partnerem. – Wraz z rosnącym zaangażowaniem emocjonalnym, związanym z silnymi emocjami, pojawia się zaangażowanie psychologiczne, czyli świadomy wybór inwestowania zasobów (czasu, energii, uwagi) w relację. Jest bardziej stabilne i oparte na logice oraz wartościach. Duża inwestycja w relację utrudnia wycofanie się z relacji i przyznanie do pomyłki – dodaje Agnieszka Skruczaj-Olejnik.

## Z miłości do pieniędzy

Psycholożka skupia się także na sprawcach. Mówi, że często są w stanie rozpoznawać potrzeby emocjonalne i precyzyjnie dopasowywać do nich swoje zachowanie, a do tego bywają nie tylko przekonujący, ale i cierpliwi oraz konsekwentni. Niestety, relację traktują instrumentalnie – jako narzędzie prowadzące do zysku.

U części z nich można dostrzec cechy tzw. ciemnej triady osobowości: narcyzmu, makiawelizmu i psychopatii. Narcyzm przejawia się poczuciem własnej wyjątkowości i przekonaniem o prawie do szczególnego traktowania, makiawelizm jest związany z chłodną kalkulacją i strategicznym manipulowaniem innymi, natomiast psychopatia wiąże się z impulsywnością, brakiem wyrzutów sumienia, niskim poziomem lęku i antyspołecznym zachowaniem. Taka konfiguracja cech sprawia, że potrafią wykorzystywać cudze emocje bez wewnętrznego konfliktu i traktować relacje wyłącznie jako narzędzie realizacji własnych celów. – Co istotne, osoby o tych cechach często wydają się czarujące i wiarygodne, ponieważ pewność siebie i brak lęku mogą być mylone z siłą charakteru – uzupełnia Agnieszka Skruczaj-Olejnik.

*Teraz ma spędzić w więzieniu 7 lat. Do tego będzie musiał zapłacić 105 000 zł grzywny i naprawić szkody wyrządzone byłym kochankom i partnerom biznesowym. Szacuje się je na 10 mln zł*



ŚLĄSKIE  
EKOLOGICZNE

Żyć ekologicznie,  
być bliżej natury.

## Fundusz stawia na tempo transformacji

uk

Źródło: WFOŚiGW

**Za nami rok intensywnych inwestycji, przed nami kolejne miesiące przyspieszenia zielonej transformacji. WFOŚiGW w Katowicach podsumował 2025 rok i określił plan działań na 2026.**

### Rok 2025 pod lupą

Miniony rok to intensywna praca we wszystkich kluczowych obszarach: gospodarka wodna, zapobieganie awariom, usuwanie azbestu, gospodarka odpadami, czyste powietrze i OZE, edukacja ekologiczna oraz ochrona bioróżnorodności.

Fundusz wspierał modernizację infrastruktury, recykling, rozwój Ekopracowni i Zielonych Pracowni, a także działania na rzecz zwierząt i zagrożonych gatunków roślin.

W nowym roku Fundusz stawia na dalszą intensyfikację działań, innowacje proekologiczne i współpracę z samorządami oraz mieszkańcami. - Skuteczność działań zależy od wspólnego wysiłku - zaznaczono podczas spotkania.



Plan na 2026 – ambicję i gotowość do przyspieszenia

### Zielone województwo to wspólny projekt

Fundusz podkreśla rolę mediów w budowaniu świadomości ekologicznej i zapowiada kontynuację strategicznych programów.

Nowe inicjatywy mają przynieść wymierne efekty dla środowiska, mieszkańców i całego regionu, pokazując, że bezpieczeństwo i ekologia mogą iść w parze.

Spotkanie z mediami było nie tylko podsumowaniem, ale też sygnałem otwartości na dialog. Fundusz wyraźnie stawia na komunikację i budowanie świadomości ekologicznej, uznając media za istotnego partnera w tym procesie.

Bilans 2025 roku pokazuje konsekwencję i szeroki zakres działań. Plan na 2026 – ambicję i gotowość do przyspieszenia. Jeśli zapowiedzi przełożą się na realizację, zielona transformacja w regionie nabierze jeszcze wyraźniejszego tempa.

W 2026 roku priorytetem pozostaje kontynuacja strategicznych programów, innowacje proekologiczne i współpraca z samorządami oraz mieszkańcami, aby budować zielone województwo śląskie.

# 40 hybrydowych radiowozów za 4,8 mln zł

Autor: Urszula Kosiór  
Źródło: WFOŚiGW

**To już ósme wsparcie Funduszu dla Policji. Łącznie na zakup 379 hybrydowych radiowozów przeznaczono blisko 21,5 mln zł. Nowe pojazdy mają ograniczyć emisję spalin, obniżyć koszty eksploatacji i wzmocnić bezpieczeństwo w regionie.**

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach po raz ósmy wsparł śląską Policję. Tym razem chodzi o dofinansowanie zakupu 40 nowoczesnych, niskoemisyjnych radiowozów hybrydowych dla funkcjonariuszy i funkcjonariuszy garnizonu. Na ten cel Fundusz przeznaczył w 2026 roku 4,8 mln zł.

Umowę podpisali: Mateusz Pindel - Prezes Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz nadinsp. Mariusz Krzysztyniak - Komendant Wojewódzkiej Komendy Wojewódzka Policji w Katowicach.

### 4,8 mln zł na nową flotę

- Wspólnie z komendantem wojewódzkiej policji w Katowicach podpisaliśmy umowę na dofinansowanie zakupu nowoczesnych, niskoemisyjnych samochodów hybrydowych dla funkcjonariuszy i funkcjonariuszy śląskiego garnizonu Policji w Katowicach. Na ten cel przeznaczyliśmy jako zarząd funduszu w 2026 roku kwotę 4 800 000 zł. To bardzo ważne środki, które nie tylko pomagają, jeżeli chodzi o wymianę starych, wysłużonych radiowozów, ale również pomagają w zakupie i modernizacji na nowoczesne, niskoemisyjne pojazdy hybrydowe - powiedział Mateusz Pindel, Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach.

### Miliony kilometrów rocznie

Jak podkreślił nadinsp. Mariusz Krzysztyniak, Komendant Wojewódzkiej Policji w Katowicach: - Rokrocznie śląscy policjanci przejeżdżają 4,2 miliona kilometrów, mniej więcej tyle samo litrów paliwa rocznie spalamy. To nam daje jakieś 116 000 km przejechanych przez wszystkich śląskich policjantów. Mniej więcej jest 11,5 tys. litrów paliwa zużyte, więc zależy nam na tym, żeby dysponować nowoczesną flotą i to przez tą nowoczesną flotę zadbać również o tą ochronę środowiska. Dzisiejsza podpisana umowa gwarantuje nam zakup co naj-



Systematyczna wymiana oznacza realne ograniczenie emisji spalin

mniej 40 takich nowych radiowozów, radiowozów ekologicznych, hybrydowych, które mają też zmniejszone spalanie.

### Wspólne finansowanie i wcześniejsze zakupy

Komendant przypomniał również o ubiegłorocznych zakupach:

- W zeszłym roku 2025, również przy współudziale Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska udało nam się zakupić 72 samochody, które spalają 4,2 litra na 100 kilometrów. Oczywiście przy takiej oszczędnej jeździe. To samochody, które mieszczą się w wąskie uliczki, które testowali nasi funkcjonariusze.

W ubiegłym roku finansowanie pochodziło z kilku źródeł. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przekazał 5 mln zł, samorządy ponad 3 mln zł, a pozostałe środki - do łącznej kwoty 15 mln zł - pochodziły z budżetu państwa i środków Policji. Oprócz 72 pojazdów zakupionych przy współudziale Funduszu, nabyto dodatkowo ponad 150 samochodów. Łącznie w 2025 roku flota została powiększona o około 220 pojazdów. Rok wcześniej wymieniono blisko 300 radiowozów.

### 8 lat współpracy i konkretne efekty

- Przez te 8 lat współpracy funduszu w Katowicach i śląskiego garnizonu policji udało się zakupić dzięki naszemu

wspieraniu przy współudziale naszych środków 339 nowoczesnych radiowozów i tyle samo wymienić tych starych, które już były po prostu wysłużone, które bardzo dużo szkodziły w środowisku. Na ten cel przeznaczyliśmy kwotę 16 646 000 zł. To olbrzymia kwota, ale na tym się nie zatrzymujemy. Kolejnych przynajmniej 40 samochodów zostanie wyłączonych i nowych zakupionych na rzecz śląskiego garnizonu policji - zaznaczył Prezes Zarządu WFOŚiGW w Katowicach. Jak dodał, zakup 40 pojazdów oznacza również konkretne efekty ekologiczne.

- Ten zakup 40 pojazdów, jeżeli chodzi o zmniejszenie emisji zanieczyszczeń pyłowych i gazowych, to zmniejszenie o 41 ton na rok mniej emisji pyłów, tlenków azotu czy dwutlenku węgla przy oczywiście minimum 800 000 km przejechanych przez funkcjonariuszy i funkcjonariuszy policji. Ta współpraca instytucji jest bardzo ważna, bo to nie tylko zmniejszenie kosztów, jeżeli chodzi o ekonomię, to nie tylko zmniejszenie emisji spalin, ale również bezpieczeństwo samych policjantów na śląskich drogach, a co za tym idzie również korzyść dla ochrony środowiska i poprawy jakości powietrza na terenie całego województwa śląskiego - podsumował Mateusz Pindel.

### Podsumowanie

Współpraca WFOŚiGW w Katowicach ze śląską Policją

to przykład konsekwentnie realizowanej polityki, w której kwestie bezpieczeństwa publicznego i ochrony środowiska traktowane są jako równorzędne priorytety. Blisko 21,5 mln zł przekazanych dotychczas na zakup 379 hybrydowych radiowozów pokazuje skalę zaangażowania.

Systematyczna wymiana wysłużonych pojazdów na nowoczesne samochody hybrydowe oznacza realne ograniczenie emisji spalin, zmniejszenie zużycia paliwa oraz obniżenie kosztów eksploatacyjnych floty. Przy milionach kilometrów pokonywanych rocznie przez śląskich funkcjonariuszy nawet niewielka poprawa parametrów spalania przekłada się na wymierne efekty środowiskowe i finansowe. Szacowana redukcja emisji o 41 ton rocznie w przypadku 40 nowych pojazdów to konkretny, policzalny rezultat inwestycji.

Nowoczesne, niskoemisyjne radiowozy to większa niezawodność, lepsze dostosowanie do warunków miejskich oraz poprawa bezpieczeństwa samych funkcjonariuszy podczas codziennej służby.

Kontynuacja tej współpracy potwierdza, że inwestowanie w bezpieczeństwo mieszkańców województwa śląskiego może iść w parze z działaniami na rzecz poprawy jakości powietrza i ograniczania emisji zanieczyszczeń. To model działania, który przynosi długoterminowe korzyści - zarówno dla służb, jak i dla całej społeczności regionu.

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



WFOŚiGW  
w KATOWICACH

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

# DROBNE

## Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: [ibo.polskapress.pl](mailto:ibo.polskapress.pl) E-mail: [ogloszenia@dz.com.pl](mailto:ogloszenia@dz.com.pl)

## Nieruchomości

### MIESZKANIA - KUPIĘ

**Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202**

## Handlowe

### KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

**ARKADIA** - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

## Motoryzacja

### OSOBOWE KUPIĘ

**ABSOLUTNIE** wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

**AUTOSKUP** - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

**AUTOSKUP** - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

**Autoskup, wszystkie 515274430**

**AUTOZŁOM**- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

**AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305**

**OSOBOWE**, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

## Praca

### ZATRUDNIĘ

**FIRMA** zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

**SERWIS** sprzątający Gliwice z gr. niepełnosprawności tel. 604 630 556

### INNE

**KURS** Ochrony.1600 zł.Raty. Tel.694848043

## Usługi

### BUDOWLANO-REMONTOWE

**DACH** P.H.U. WIS - krycie, papa termo. wymiana rynien (metalowe, nierdzewka, plastikowe) przebudowa kominów, ocieplanie dachu, styropapa, obróbki blacharskie, gont (mamy zwyżkę) 27 lat tradycji 501-404-611

**DACHY** - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 [www.termo-dach.pl](http://www.termo-dach.pl)

**REMONTY** mieszkań, tel, 509-990-315

### BIUROWO - PROJEKTOWE

**ŚWIADECTWA** energetycz: 606307123

### PRZEPROWADZKI

**A-Z** Przeprowadzki+Ekipa: 04709047

## Turystyka

### KRAJ - GÓRY

**Beskidy koło Wadowic - Wielkanoc od 1100 do 1400zł. Możliwość dowozu 501-642-492**

## Matrymonialne

**"ROME0"** biuro matrym. 502 363 127

## Różne

**KUPIĘ** monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelanę: 660-482-319.

**PANOWIE** preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

**STARE** książki skup, 881-934-948

## Usługi pogrzebowe

0011457765  
**POGOTOWIE POGRZEBOWE**  
**KATOWICKIE CMENARTYZE KOMUNALNE**  
ul. Murkowska 9, Katowice  
Całodobowo:  
32-255 15 51, 607 399 321  
[www.kck.katowice.pl](http://www.kck.katowice.pl)

REKLAMA

0011484918

### Syndyk sprzedaje mieszkanie

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej prowadzonym w systemie teleinformatycznym Krajowy Rejestr Zadłużonych pod sygnaturą akt: KA1K/GUp-s/669/2024 **zaprasza do składania ofert w pierwszym konkursie ofert** na sprzedaż prawa własności nieruchomości lokalowej. Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości lokalowej stanowiącej lokal mieszkalny nr 13 o powierzchni 47,00 m<sup>2</sup>, objętej księgą wieczystą GL1G/00150975/8 wraz z udziałem 41/1000 w nieruchomości wspólnej, która obejmuje grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, który to udział objęty jest księgą wieczystą GL1G/00033057/1, stanowiący majątek wchodzący w skład masy upadłości Moniki Kołkowskiej jako osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży w pierwszym konkursie ofert wynosi **258 000,00 zł (słownie: dwieście pięćdziesiąt osiem tysięcy złotych 00/100)**. Przez cenę wywoławczą rozumie się ww. cenę bez podatku VAT.

Sprzedaż prawa własności nieruchomości lokalowej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe wraz z późniejszymi zmianami i przepisów Kodeksu cywilnego oraz zostaje przeprowadzana w trybie sprzedaży w formie pisemnego konkursu ofert.

Pisemne oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklepanych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie w sprawie sprzedaży nieruchomości lokalowej dłużniczki Moniki Kołkowskiej – KA1K/GUp-s/669/2024 – NIE OTWIERAĆ”, w terminie **do dnia 16 marca 2026 r.** (decyduje data wpływu przesyłki do kancelarii, na adres: Kancelaria Syndyka masy upadłości Radosława Paulewicza, ul. T. Kościuszki 38/20, 40-048 Katowice. Oferty muszą spełniać wymogi określone w Regulaminie.

Warunkiem uczestnictwa w organizowanej sprzedaży w trybie pisemnego konkursu ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Wadium należy wpłacić na rachunek bankowy Syndyka prowadzony przez PKO BP SA o numerze 55 1020 2313 0000 3602 0641 8067 (w tytule przelewu należy podać dane wpłacającego wraz z dopiskiem: wadium do oferty sprzedaży nieruchomości w Gliwicach, ul. Kozielska 62/13) w terminie do 16 marca 2026 r., pod rygorem odrzucenia oferty (decyduje data wpływu wadium na wskazany rachunek bankowy masy upadłości).

Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 17 marca 2026 roku o godz. 11:00 w Kancelarii Syndyka w Katowicach przy ul. T. Kościuszki 38/20 w obecności wszystkich zainteresowanych.

Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny dokona syndyk masy upadłości. O dokonaniem wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta. Pozostali oferenci zostaną poinformowani o rezultacie postępowania również w formie elektronicznej. W przypadku gdyby oferty złożone obejmowały tę samą cenę ofertową na przedmiot sprzedaży, przewiduje się możliwość przeprowadzenia ustnej licytacji celem wyłonienia oferenta, z kwotą postąpienia 1.000,00 złotych.

Dalsze, szczegółowe zasady określa Regulamin konkursu ofert.

Regulamin konkursu ofert oraz operat szacunkowy udostępniane są w biurze syndyka, a nadto w aktach Krajowego Rejestru Zadłużonych o sygn. KA1K/GUp-s/669/2024.

Osoby zainteresowane będą miały możliwość wizji lokalnej nieruchomości, na swój koszt i we własnym zakresie, w terminie ustalonym z syndykiem drogą mailową lub telefoniczną. Dane do kontaktu z syndykiem: e-mail: [syndykpaulewicz@gmail.com](mailto:syndykpaulewicz@gmail.com), tel.: 731 299 495.

Syndyk zastrzega sobie możliwość odwołania konkursu ofert w całości lub w części lub też jego unieważnienia bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011486626

### Wójt Gminy Gierałtowiec

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Gierałtowiecach przy ul. ks. Roboty 48a wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę przez Gminę Gierałtowiec, stanowiący załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Gierałtowiec nr 0050.48.2026 z dnia 26.02.2026 r.

Ww. wykaz znajduje się również na stronach internetowych [www.bip.gieraltowice.pl](http://www.bip.gieraltowice.pl) oraz [www.gieraltowice.pl](http://www.gieraltowice.pl)

Bliższych informacji udziela Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy w Gierałtowiecach, pok. 111, tel. 32 30 11 364, e-mail: [pp@gieraltowice.pl](mailto:pp@gieraltowice.pl)

REKLAMA

0011485358



## DYREKTOR ZAKŁADU KOMUNALNEGO „PGM” w Chorzowie

### Z A W I A D A M I A

że na tablicy ogłoszeń ZK „PGM” – przy wejściu do budynku i Urzędu Miasta Chorzów oraz na stronach internetowych obu instytucji zostało wywieszone na okres 21 dni ogłoszenie o wyznaczeniu do dzierżawy części nieruchomości gruntowej położonej w Chorzowie przy **ul. Szczęśliwej 15** stanowiącej własność Miasta Chorzów.

REKLAMA

0011485773



### OGŁOSZENIE

Działając zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

## BURMISTRZ TOSZKA

informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Toszku oraz na stronach internetowych: [www.bip.toszek.pl](http://www.bip.toszek.pl) i [www.toszek.pl](http://www.toszek.pl) na okres 21 dni (w dniach od 2.03.2026 r. do 23.03.2026 r.) został opublikowany wykaz niezabudowanej nieruchomości położonej w Kotulinie, oznaczonej geodezyjnie numerem 96/57, stanowiącej własność Gminy Toszek, przeznaczonej do zbycia w drodze zamiany.

AUTOREKLAMA

aktualne  
z całej Polski  
przetargi

nasze  
komunikaty.pl

REKLAMA

0011485960



## ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

### OGŁOSZENIE O PRZETARGACH NIEOGRANICZONYCH Z MOŻLIWOŚCIĄ NEGOCJACJI

- Pełna nazwa zamawiającego:  
**Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa**  
41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a Regon: 000484854 NIP 648-000-85-58  
tel. 32 277-72-21,38,39, e-mail: [przetargi@zabrzezsm.pl](mailto:przetargi@zabrzezsm.pl)
- Postępowania przetargowe w formie:
  - Przetargu nieograniczonego z możliwością negocjacji na udzielenie zamówienia pn.:**
    - Wykonanie – w formule – zaprojektuj i wybuduj dźwig osobowy dla budynku przy ul. Klonowej15b w Zabrzu.
    - Wykonanie – w formule – zaprojektuj i wybuduj dźwig osobowy dla budynku przy ul. Sobieskiego 23a w Zabrzu.
    - Wykonanie – w formule – zaprojektuj i wybuduj dźwig osobowy do poziomu terenu dla budynku przy ul. Gdańskiej 40 B w Zabrzu.
    - Wykonanie – w formule – zaprojektuj i wybuduj dźwig osobowy do poziomu terenu dla budynku przy ul. Hermisza 4c w Zabrzu.
  - Przetargu nieograniczonego z możliwością negocjacji na udzielenie zamówienia pn.:**  
Remont tarasu, galerii, schodów i elewacji ściany frontowej budynku przy ul. Pawła Ślęczka 8 w Zabrzu.
- W przetargach mogą wziąć udział wykonawcy spełniający wymogi określone w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia dla danego postępowania. Formularze zawierające SIWZ dla wyżej wymienionych postępowań można odebrać w Dziale Techniczno-Eksploatacyjnym Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Zabrzu przy ul. Pawła Ślęczka 8 w pokoju nr 6 lub otrzymać mailowo, po uprzednim dokonaniu wpłaty w kasie Spółdzielni bądź przelewem na konto ZSM nr: **75-1020-2401-0000-0802-0039-7489** kwoty w wysokości: **1 x 300,00 zł brutto (dla każdego z postępowań przetargowych)**.
- Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę składającą się z dokumentów w sposób stały ze sobą związanych (zsyte, umieszczone w skoroszycie lub zbindowane), należy dostarczyć do Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 1a, pokój nr 12, I piętro (Sekretariat).  
**Kopertę należy oznaczyć :**  
nazwa zadania jw.  
Nie otwierać przed **dnem 18.03.2026 r., przed godziną 12:00,**  
**Nazwa, adres wykonawcy, nr telefonu, adres e-mail.**
- Termin składania ofert upływa dnia: **17.03.2026 r. o godzinie 10:00.**  
Otwarcie ofert nastąpi w: **Klubie „Kwadrat” Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, 41-800 Zabrze, ul. Pawła Ślęczka 8 w dniu 18.03.2026 r. o godz. 12:00.**
- Warunkiem udziału w postępowaniach o zamówienie jest wniesienie wadium dla poszczególnych zadań w wysokości:  
**Postępowanie I:**
  - ul. Klonowej 15b w Zabrzu – **10 000 zł**
  - ul. Sobieskiego 23a w Zabrzu – **10 000 zł**
  - ul. Gdańskiej 40b w Zabrzu – **12 000 zł**
  - ul. Hermisza 4c w Zabrzu – **12 000 zł****Postępowanie II:**  
ul. Pawła Ślęczka 8 w Zabrzu – **30 000 zł**

Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr telefonu: 32/277-72-41, 21, 38, 39.

**Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa** zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub unieważnienia bez podania przyczyny.

# Dąb Bartek ma parę tysięcy lat. Tyle co Edyta Górniak

Szymon Majewski na gali „Bestsellery Empiku 2026” Fot. Mariusz Kapala



## Z ŻYCIA GWIAZD

### Edyta Pazura wykladała towar

W najnowszym wywiadzie celebrytka opowiedziała o pracach, jakich podejmowała się przed poznaniem swego przyszłego męża. – Wszystko robiłam. Pracowałam jako hostessa przy samochodach, pracowałam jako hostessa w sklepach. Pracowałam nawet na kasie w Makro. Wykladałam towar – powiedziała.

### Pola Wiśniewska snuje ponure refleksje

Celebrytka opublikowała na Instagramie zestawienie zdjęć z ostatnich tygodni. Jak można się domyślać, na żadnym z nich nie towarzyszy jej mąż. „Nic nie układa się idealnie, a jednak coś się układa. Zawsze. Niezależnie od tego, czy nazwiemy to sukcesem, czy porażką” – napisała do swych obserwatorów.

### Olga Frycz daje radę

Celebrytka dzieli się w sieci swym macierzyństwem oraz codziennymi wyzwaniami. Niedawno powitała na świecie swoje trzecie dziecko. W najnowszym wpisie nawiązała do sytuacji, w których młode matki muszą mierzyć się z nieproszonymi poradami. „Dziewczyny, pamiętajcie – zawsze znajdzie się ktoś, kto powie, że można było inaczej. Ale najważniejsze jest to, że dajecie radę. Każdego dnia. Jesteście dokładnie takimi mamami, jakich potrzebują wasze dzieci” – napisała. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa



## W TELEWIZJI



### Hotel Paradise TVN 7, 20:00

12. sezon najgorętszego reality show rozegra się w malowniczej Tajlandii. Podobnie jak w poprzednich edycjach, widzowie mogą się spodziewać nowych elementów gry, które znacząco wpłyną na przebieg rywalizacji. Tym razem swoją siłę pokaże Rajski Bóg, a gra będzie toczyć się o najwyższą w historii stawkę – 200 tysięcy złotych.

### 90 minut do śmierci Stopklatka, 20:00

Stary szpital ma zostać wyburzony, ale przebywający w więzieniu przywódca gangu ukrył tam 3 miliony dolarów. O fortunę walczą różne osoby kierowane różnymi motywami. Mają tylko 90 minut, zanim budynek zostanie wysadzony.

### Szybcy i wściekli 10 Polsat, 21:35

Dominic Toretto i jego rodzina stają w obliczu walki z największym wrogiem. Mściwy syn barona narkotykowego, którego Dom pokonał w Rio de Janeiro, chce teraz wziąć krwawy odwet za upadek imperium ojca.

### Wojna TVP 2, 23:55

Sierżant Claus Pedersen i jego kompania stacjonują na afgańskiej prowincji. Podczas rutynowej misji dostaje się w krzyżowy ogień talibów. Podejmuje decyzję, która zaprowadzi go przed sąd wojenny.

## KRZYŻÓWKA NR 32

- Poziomo:**
- 3) płonie w kominku, polano,
  - 10) przeplata się z wątkiem,
  - 11) amerykański film animowany o świecie małych robotnic,
  - 12) przewlekłe zaburzenie odżywiania się,
  - 13) brak zgody na propozycję, prośbę, polecenie,
  - 15) „serce” elektrowni atomowej,
  - 17) nagminne zapalenie przyusznicy,
  - 18) uroczysty zwyczaj, ceremonia,
  - 20) znieczulenie ogólne przed operacją,
  - 22) istota o olbrzymich rozmiarach lub potężna firma,
  - 23) gatunek małego ptaka z rodziny łuszcakowatych,
  - 26) dawny żołnierz na koniu,
  - 28) długo leżakująca wódka,
  - 29) utwór dramatyczny Nikołaja Gogola,
  - 32) kieliszek wódki,
  - 34) świerki w gwarze góralskiej,
  - 35) obuwy dla domatora i ... pantoflarza,
  - 36) drożdżowy lub ziemniaczany wśród wypieków,
  - 37) dzieło pończosznika.
- Pionowo:**
- 1) końcowa faza baroku,
  - 2) ... Bergman, reżyser filmu „Siódma pieczęć”,
  - 3) pies z powieści „W pustyni i w puszczy”,
  - 4) odpowiada na pytanie: komu? czemu?,
  - 5) francuski napój alkoholowy,
  - 6) roślina zielna, szarłat,

|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
|----|----|----|----|----|--|---|--|---|--|----|--|----|----|----|--|---|
| 1  |    | 2  |    | 3  |  | 4 |  | 5 |  | 6  |  | 7  |    | 8  |  | 9 |
| 10 |    |    |    |    |  |   |  |   |  | 11 |  |    |    |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 13 |    |    |    | 14 |  |   |  |   |  | 15 |  |    | 16 |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 18 | 19 |    |    |    |  |   |  |   |  | 20 |  |    |    | 21 |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 23 |    |    | 24 | 25 |  |   |  |   |  |    |  | 26 | 27 |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 28 |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 32 |    | 33 |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
| 35 |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |
|    |    |    |    |    |  |   |  |   |  |    |  |    |    |    |  |   |

AUTOPROMOCJA 0011226848

**DZIENNIK ZACHODNI**

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 32 555 02 05

TELE MAGAZYN

- 7) „Jaka ... , taki ciern”, piosenka Edyty Geppert,
- 8) wojskowy transporter opancerzony,
- 9) atak lekkiej kawalerii,
- 14) poczucie wspólnoty, relacje,
- 16) manekin krawiecki lub marionetka,
- 19) Georges, twórca opery „Carmen”,
- 21) pokład soli kamiennej,

- 24) para kamieni do mielenia zboża,
- 25) klej z krochmalu i wody,
- 27) okrutne, bezprawne rządy,
- 28) obumarłe drzewo w lesie,
- 30) składają się z 16 krajów związkowych,
- 31) ciasne cztery ściany,
- 33) dwustronny zatrzask do zapinania ubrania,
- 34) płowe ptaki padlinożerne.

## ROZWIĄZANIE NR 31

|   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| K | O | M | P | R | E | S | B | V | E | R | A | C | R | U | Z |
| U | A | Y | Z | J | A | W | A | A | Z | N |   |   |   |   |   |
| B | E | G | O | N | I | A | J | B | U | R | Z | E | N | I | E |
| E | I | E | B | E | K | S | A | O | T | K |   |   |   |   |   |
| K | L | A | R | K | I | A | A | N | A | G | R | A | N | I | E |
| L | O |   | S | U | L | E | K |   | U | A |   |   |   |   |   |
| P | O | D | Z | I | W | M | D | K | O | M | I | S | J | A |   |
| S | U | I | T | A | L | I | A |   | B | Y |   |   |   |   |   |
| K | A | R | M | E | L |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| A | E |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| P | O | D | P | I | S |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| I | F |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| T | R | O | S | K | I |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| A | R |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |
| L | O | D | Z |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |   |

## HOROSKOP

**Wodnik (20.01 - 18.02)**  
Potrzebujesz chwili ciszy. Horoskop dzienny zapowiada, że odpoczynek i refleksja pomogą Ci odzyskać równowagę emocjonalną.  
**Ryby (19.02 - 20.03)**  
Kreatywny pomysł może zaskoczyć innych ludzi. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by podzielić się nim i działać bez obaw.  
**Baran (21.03 - 19.04)**  
Konsekwencja popłaca. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że mały krok przybliży Cię do celu i poprawi nastrój wieczorem.

**Byk (20.04 - 20.05)**  
Pojawi się okazja do nauki lub podróży. Horoskop dzienny podpowiada, by otworzyć się na nowe doświadczenia już dziś.  
**Bliźnięta (21.05 - 21.06)**  
Intensywny dzień sprzyja decyzjom. Nie zwlekaj. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga przyniesie szybko oczekiwane rezultaty.  
**Rak (22.06 - 22.07)**  
Harmonia wraca do Twoich spraw. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że przed Tobą dobry dzień na naprawę relacji.

**Lew (23.07 - 22.08)**  
Drobny chaos wymaga organizacji. Horoskop dzienny zapowiada, że lista zadań pomoże odzyskać kontrolę oraz spokój ducha.  
**Panna (23.08 - 22.09)**  
Ktoś doceni Twoje starania. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że jeśli pokażesz inicjatywę, dzień zakończy się małym sukcesem.  
**Waga (23.09 - 22.10)**  
Emocje będą silne, ale intuicja poprowadzi Cię we właściwym kierunku. Horoskop dzienny na poniedziałek stanowczo radzi zaufać sercu.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**  
Nowe informacje zmieniają plany. Horoskop dzienny wróży, że jeśli wykażesz się elastycznością, odkryjesz ciekawą szansę na rozwój.  
**Strzelec (22.11 - 21.12)**  
Spokój przyniesie najlepsze efekty. Daj sobie czas. Horoskop dzienny zapowiada, że trudna rozmowa zakończy się z korzyścią dla siebie.  
**Koziorożec (22.12 - 19.01)**  
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie i nie oglądać się dziś za siebie.

MAGAZYN

# SPORTOWY24

2.03.2026

**Świetne widowisko na Nowej Bukowej. Śląskie derby przyniosły mnóstwo emocji, a ponad 13.000 kibiców zobaczyło zwycięstwo gospodarzy. STR. 18-19**



FOT. MARZENA BUGAŁ-ASTASZOW

## GKS znokautował Górnika w Klasyku

**Nieprawdopodobny mecz Piasta. Trener Daniel Myśliwiec wygrał go... z ławki. STR. 19**

**Ruch wreszcie z punktami, Polonia tonie w kryzysie, a Tychy leżą na dnie. STR. 20**

**Hokeiści zaczęli walkę o medale. Od razu w ćwierćfinałach sypnęło niespodziankami. STR. 24**

SPORTOWY24.PL

PKO BP Ekstraklasa, 23. kolejka

**\* GKS Katowice - Górnik Zabrze 3:1 (1:1)**  
1:0 Bartosz Nowak (23), 1:1 Sondre Liseth (44), 2:1 Marcel Wędrychowski (85), 3:1 Arkadiusz Jędrych (90+7-karny)  
**Sędziował** Patryk Gryckiewicz (Toruń)  
**Widzów** 13.404  
**\* Cracovia - Piast Gliwice 2:3 (1:0)**  
1:0 Dijon Kameri (40), 1:1 Gierman Barkowski (55-karny), 2:1 Martin Minczew (76), 2:2 Jorge Felix (82), 2:3 Michał Chrapek (88)  
**Sędziował** Marcin Szczerbowicz (Olsztyn)  
**Widzów** 10.234  
**\* Lech Poznań - Raków Częstochowa 4:3 (2:2)**  
0:1 Jonatan Braut Brunes (8-karny), 1:1 Mikael Ishak (19-karny), 1:2 Jean Carlos Silva (37), 2:2 Luis Palma (45), 3:2 Antonio Milić (55), 3:3 Ivi Lopez (73), 4:3 Yannick Agnero (90+1)  
**Sędziował** Bartosz Frankowski (Toruń)  
**Widzów** 26.824  
**\* Arka Gdynia - Lechia Gdańsk 2:2 (1:0)**  
1:0 Oskar Kubiak (6), 2:0 Marc Navarro (46), 2:1 Kacper Sezonienko (54), 2:2 Iwan Żelizko (57)  
**Sędziował** Paweł Raczkowski (Warszawa)  
**Widzów** 14.401  
**\* Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Radomiak Radom 1:1 (0:0)**  
1:0 Rafał Kurzawa (65), 1:1 Abdoul Tapsoba (68)  
**Sędziował** Łukasz Kuźma (Białystok)  
**Widzów** 3.874  
**\* Pogoń Szczecin - Widzew Łódź 1:0 (0:0)**

1:0 Karol Angielski (58)  
**Sędziował** Piotr Lasyk (Bytom)  
**Widzów** 20.600  
**\* Motor Lublin - Korona Kielce 2:0 (2:0)**  
1:0 Mbaye N'Diaye (18), 2:0 Karol Czubak (34)  
**Sędziował** Damian Kos (Wejherowo)  
**Widzów** 10.086  
**\* Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa 2:2 (2:1)**  
1:0 Leon Flach (17), 2:0 Afimico Pululu (22), 2:1 Bernardo Vital (45+1-sam), 2:2 Leon Flach (57-sam)  
**Sędziował** Karol Arys (Szczecin)  
**Widzów** 20.048  
**\* Dziś grają: Zagłębie Lubin - Wisła Płock (godz. 19)**  
1. Jagiellonia Białystok 22 38 39-26  
2. Lech Poznań (m) 23 38 40-34  
3. Zagłębie Lubin 22 35 35-27  
4. Górnik Zabrze 23 34 33-31  
5. Raków Częstochowa 23 34 31-29  
6. Wisła Płock (b) 22 33 24-18  
7. Cracovia 23 33 29-25  
8. Pogoń Szczecin 23 31 33-35  
9. Korona Kielce 23 30 27-26  
10. GKS Katowice 22 30 31-32  
11. Motor Lublin 23 30 32-37  
12. Radomiak Radom 22 29 37-34  
13. Piast Gliwice 23 29 26-28  
14. Lechia Gdańsk 23 28 46-45  
15. Arka Gdynia (b) 22 26 21-38  
16. Legia Warszawa (p) 23 25 27-29  
17. Widzew Łódź 23 24 29-33  
18. Termalica Nieciecza (b) 23 22 27-40  
Miejsce 1. - eliminacje. Ligi Mistrzów, 2-3. - Liga Konferencji UEFA, 16-18. - spadek do I ligi  
**Następna kolejka (6-9.03): Piątek:** Lechia - Jagiellonia (20.30); **Sobota:** Korona - Termalica (14.45), PIAST - Zagłębie (17.30), Widzew - Lech (20.15); **Niedziela:** Motor - GÓRNIK (12.15), Radomiak - GKS KATOWICE (14.45), RAKÓW - Pogoń (17.30), Legia - Cracovia (20.15); **Poniedziałek:** Wisła - Arka (19).



Sektor kibiców gości na meczu GKS - Górnik pozostał pusty. Zabranie wrócić do domu, gdy nie dostali zgody na wniesienie nieautoryzowanych transparentów

Zdjęcie weekendu



Kibice GKS Katowice przy okazji meczu z Górnikiem Zabrze świętowali 62. urodziny klubu. Nad Nową Bukową rozbłysły fajerwerki, a trybuny przykryła sektorówka



Rafał Musioł  
Portal X: @Rafał\_Musioł

W ZABRZU GRA ECHO

Poprzedni Śląski Klasyk odbył się 30 marca 2026 roku. Wtedy GKS wygrał z Górnikiem 2:1 po голу Filipa Szymczaka strzelonym w 101. minucie. Teraz Katowiczanie wygrali wyżej, a bramki padały nieco wcześniej (choć ostatnia też grubo po podstawowym czasie). Ciekawe jest jednak także coś innego. Po niespełna roku w wyjściowej jedenastce znalazło się sześciu tych samych piłkarzy GieKSy, a na ławce zasiadł ten sam trener. W przypadku gości ten bilans wyniósł 2/0 (gdyby mógł zagrać Erik Janža byłby trzecim takim zawodnikiem). W ekipie z Nowej Bukowej stabilność widoczna jest gołym okiem. Także przy wprowadzaniu nowych twarzy. Słynne jest już przecież powiedzenie Rafała Góraka, że z nim trzeba najpierw „pochodzić”. W Zabrzu Michał Gasparik przyjął inną strategię. Ondrej Zmrzly po trzech dniach od podpisania kontraktu znalazł

się w podstawowym składzie. Wszystko w ramach poszukiwania „quality”, czyli jakości, o której słowacki szkoleniowiec mówi niemal bez przerwy. I wciąż w jego słowach odbija się echo wypowiedzi Jana Urbana. Obecnego selekcjonera, który w Zabrzu pole manewru miał znacznie mniejsze, kadre znacznie węższą, a transfery realizowane zbyt późno. Za to tak samo tracił kluczowe ogniwa eksportowane w świat ze względu na wyższą ekonomiczną konieczność. I on też wiosną przegrywał po meczach, których przegrać nie powinien, i on też mówił o braku jakości w zespole... Miesiące mijają, a na Rosevelta nic się nie zmienia. Po raz kolejny warto więc porównać dorobek obu szkoleniowców. Po 23 kolejkach poprzedniego sezonu Górnik zajmował ósme miejsce, miał 34 punkty i bilans goli 30-28. Dziś jest piąty, ma... 34 punkty i bramki 33-31. Wtedy pod krzesłem trenera płonął już ogień, teraz reakcje są (i słusznie) bardziej stonowane, ale rozczarowanie rozlewa się po Rosevelta coraz szerzej. ©

Betclic 1. Liga, 23. kolejka

**\* GKS Tychy - Puszcza Niepołomice 1:2 (1:1)**  
1:0 Piotr Krawczyk (24), 1:1 Amarildo Gjoni (40), 1:2 Piotr Mroziński (84)  
**Sędziował** Damian Krumplewski (Olsztyn)  
**Widzów** 2.879, 1:1 Igor Łasicki (64' Tychy)  
**\* Stal Rzeszów - Ruch Chorzów 0:1 (0:0)**  
0:1 Jakub Jendryka (54)  
**Sędziował** Piotr Urban (Warszawa)  
**Widzów** 4.657, 1:1 Max Watson (47' Ruch)  
**\* Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Polonia Bytom 2:1 (0:1)**  
0:1 Kamil Wojtyra (37), 1:1 Stanisław Gieroba (64), 2:1 Stanisław Gieroba (82)  
**Sędziował** Filip Kaliszewski (Gdańsk)  
**Widzów** 945  
**\* Pogoń Siedlce - Górnik Łęczna 1:1 (0:0)**  
0:1 Branislav Spacil (61-karny), 1:1 Karol Podlirski (90)  
**Sędziował** Leszek Lewandowski (Zabrze)  
**Widzów** 600  
**\* Śląsk Wrocław - Chrobry Głogów 2:1 (2:0)**  
1:0 Piotr Samiec-Talar (29), 2:0 Jehor Macenko (33), 2:1 Myrosław Mazur (81)  
**Sędziował** Tomasz Marciniak (Płock)  
**Widzów** 14.801  
**\* Wisła Kraków - Znicz Pruszków 1:1 (0:0)**  
1:0 Julian Lelieveld (47), 1:1 Bartłomiej Ciepiera (80)  
**Sędziował** Szymon Łężny (Kluczbork)  
**Widzów** 26.939  
1:1 Andrij Juzwak (90' Znicz)

**\* ŁKS Łódź - Miedź Legnica 0:0**  
**Sędziował** Mariusz Myszka (Stalowa Wola)  
**Widzów** 5.102  
**\* Odra Opole - Stal Mielec 0:2 (0:0)**  
0:1 Kristian Fucak (69), 0:2 Daniel Łukić (90)  
**Sędziował** Grzegorz Kawalko (Olsztyn)  
**Widzów** 3.849  
**\* Dziś grają: Wieczysta Kraków - Polonia Warszawa (18)**  
1. Wisła Kraków 23 49 54-19  
2. Pogoń Grodzisk Maz. (b) 23 39 41-30  
3. Chrobry Głogów 23 38 32-22  
4. Wieczysta Kraków (b) 22 37 47-33  
5. Polonia Warszawa 22 37 37-31  
6. Śląsk Wrocław (s) 23 37 42-37  
7. Polonia Bytom (b) 23 35 38-30  
8. Miedź Legnica 23 35 39-39  
9. Stal Rzeszów 23 35 35-36  
10. Ruch Chorzów 23 34 35-33  
11. ŁKS Łódź 23 33 34-35  
12. Puszcza Niepołomice (s) 23 28 29-30  
13. Pogoń Siedlce 23 27 25-25  
14. Odra Opole 23 26 21-29  
15. Znicz Pruszków 23 20 24-45  
16. Stal Mielec (s) 23 17 27-48  
17. Górnik Łęczna 23 16 26-42  
18. GKS Tychy 23 14 28-50  
Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclic 2. Ligi.

**Następna kolejka (6-9.03): Piątek:** Puszcza Niepołomice - Pogoń Siedlce (18), Stal Mielec - GKS TYCHY (20.30); **Sobota:** Śląsk Wrocław - Wisła Kraków (17.30), Chrobry Głogów - Pogoń Grodzisk Maz. (19.30), Górnik Łęczna - Wieczysta Kraków (19.30), Miedź Legnica - Stal Rzeszów (19.30); **Niedziela:** Znicz Pruszków - Odra Opole (12), POLONIA BYTOM - RUCH CHORZÓW (14.30); **Poniedziałek:** Polonia Warszawa - ŁKS Łódź (18).



Łukasz Piszczek pisze wyjątkowo niechlubną kartę w historii GKS Tychy. Siedem meczów w roli trenera i żadnej wygranej

Szalony mecz mistrza z wicemistrzem. Padło siedem goli, ale Raków został z pustymi rękami

**Rafał Musioł**  
r.musiol@dz.com.pl  
**Lech Poznań 4 (2)**  
**Raków Częstochowa 3 (2)**  
**Bramki:** 0:1 Jonatan Braut Brunes (8-karny), 1:1 Mikael Ishak (19-karny), 1:2 Jean Carlos Silva (37), 2:2 Luis Palma (45), 3:2 Antonio Milić (55), 3:3 Ivi Lopez (73), 4:3 Yannick Agnero (90+1)

**Lech** Mrozek 1 - Gumny (46. Pereira), Morika, Milić 1, Gurgul - Gholizadeh, Kozubal 1 (88. Ouma), Rodriguez, Bengtsson (69. Hakans) - Ishak (78. Agnero), Palma (78. Walemark). Trener: Niels Frederiksen.

**Statystyki** Strzaly celne 11, niecelne 13, rogi 6.  
**Raków** Zych - Tudor, Racovitan, Mosór (68. Svarnas) - Ameyaw, Struski (68. Bulat), Repka, Silva (87. Dawidowicz) - Makuch (54. Diaby-Fadiga), Lopez (87. Brusberg) - Brunes 1. Trener: Łukasz Tomczyk.  
**Statystyki** Strzaly celne 7, niecelne 7, rogi 2.

**Sędziował** Bartosz Frankowski (Kraków)  
**Widzów** 26.824

Mecz-klucz. Stawką dla Lecha Poznań i Rakowa Częstochowa była pozycja wiceliderów tabeli i złapanie bezpośredniego kontaktu z Jagiellonią Białystok, a przy okazji oderwanie się od

grupy pościgowej. Ozdobą starcia miał być snajperski pojedynek Mikaela Ishaka z Jonatanem Brautem Brunese. Lekkim faworytem był rozpędzony Lech. Ekipa trenera Łukasza Tomczyka wiosną rozpoczęła mozolnie i bez błysku. Mecz miał szalony przebieg. Raków dwukrotnie prowadził, a potem musiał gonić wynik. Do remisu doprowadził genialnym uderzeniem z rzutu wolnego Ivi Lopez. Warto dodać, że Hiszpan wcześniej wyraźnie spierał się z Jonatanem Brautem Brunese, kto ma wyko-



Częstochowianie stoczyli epicki bój w Poznaniu, jednak ostatecznie to gospodarze zgarnęli komplet punktów

nać jedenastkę. Ostatecznie strzelał z niej Norweg. Przy 3:3 Bartosza Mrozka pokonał jeszcze Stratos Svarnas, ale VAR zaczął rysować linię spalnego i trafienie anulował. Raków nie wiedział jeszcze, że rusza w podróż z nieba do piekła. W doliczonym czasie gry piłkę w pole kame wrzucił Ali Gholizadeh, częstochowska obrona mocno się pogubiła, a Yannick Agnero piętą zdobył gola, który przesądził sprawę. Pozostaje jednak nierozstrzygnięte czy asystujący Michał Gurgul nie dotknął piłki ręką... ©

**PKO Ekstraklasa** Śląski Klasyk w Katowicach znów padł łupem gospodarzy

# ZABÓJCZA KOŃCÓWKA GKS-U. KOSZMARNĄ SERIA GÓRNIKA

**Rafał Musioł**  
r.musiol@dz.com.pl

|                       |              |
|-----------------------|--------------|
| <b>GKS Katowice</b>   | <b>3 (1)</b> |
| <b>Górniki Zabrze</b> | <b>1 (1)</b> |

**Bramki**  
**1:0** Bartosz Nowak (23),  
**1:1** Sondre Liseth (44),  
**2:1** Marcel Wędrychowski (85),  
**3:1** Arkadiusz Jędrzych (90+7-karny)

**GKS** Strączek - Czerwiński, Jędrzych, Klemenz - Jirka (60. Galan), Milewski (84. Markovic), Kowalczyk (60. Rasak), Wasielewski - Wdowiak (60. Wędrychowski), Nowak - Zrelak (79. Szkurin). Trener: Rafał Górak.  
**Statystyki** Strzały celne 6, niecelne 10, rogi 3.

**Górniki** Łubik - Sacek, Janicki, Bochniewicz, Josema (46. Zmizy) - Sadilek (67. Kubicki), Hellebrand (90. Rupanow), Ambros (84. Rakoczy) - Ikia Dimi (67. Massimo), Chłani - Liseth. Trener: Michał Gasparik.  
**Statystyki** Strzały celne 5, niecelne 10, rogi 3.

**Sędziował** Patryk Gryckiewicz (Toruń)  
**Widzów** 13.404

Śląski Klasyk, czyli wulkan emocji. W sobotę wieczorem na Nowej Bukowej zmierzli się uciekający przed strefą spadkową GKS Katowice z próbującym wrócić do czołowej trójki Górnikiem Zabrze. Trener Rafał Górak do boju posłał wypróbowaną jedenastkę, natomiast Michałowi Gasparikowi sytuację mocno skomplikowała choroba kapitana Erika Janzy, w dodatku los Słowańca podzielił Brandon Dominques. Niespodzianką było też posadzenie na ławce Jarosława Kubickiego. Z kolei 400. występ w Ekstraklasie czekał Rafała Janickiego.

W poprzedniej kolejce oba zespoły poniosły porażki. Katowiczanie wrócili na tarczę z Gdyni, a Zabrzanie u siebie przegrali z Pogonią. Dla tych drugich była to kontynuacja słabego otwarcia wiosny. GKS z kolei wychodząc na murawę wiedział już, że strefa spadkowa znów znalazła się niebezpiecznie blisko. Bezpośrednie starcie miało więc dla obu stron niebagatelną stawkę.

Zaczęło się od potężnej wymiany ciosów. Najpierw wymarzoną okazję miał Sondre Liseth, który przegrał dwa razy - wliczając dobitkę - z Rafałem Strączkiem, a potem Adam Zrelak był bliski szczęścia, ale trafił w obrońcę. A potem było już tylko lepiej. Gol dla GKS-u (rajd lewą stroną Marcina Wasielew-



Katowiczanie podobnie jak przed rokiem zadali Górnikowi decydujące trafienie w końcówce meczu. Na swój sukces pracowali jednak ciężko przez całe spotkanie



Rafał Janicki zagrał swój 400. mecz w Ekstraklasie. Dla stopera Górnika nie był to jednak udany występ. Przy pierwszym голу dla GKS-u nie zablokował Bartosza Nowaka

skiego, płaskie dośrodkowanie przecięte stopą przez Marcela Łubika, pewny strzał Bartosza Nowaka i odpowiedź Górnika (ostre uderzenie Patrika Hellebranda, rykoszet i Sondre Liseth wbija piłkę z bliska do siatki). Po przerwie kilka szybkich akcji i trafienie w słupki przez Maksyma Chłania napędzało Górnika i niespodziewany cios w 85. minucie ze strony GKS (składna akcja, podanie Nowaka, strzał Ilii Szkurina, zła interwencja Marcela Łubika i dobitka Marcela Wędrychowskiego). Były też kontrowersje. Brak rzutu karnego za zagranie ręką po błędzie

technicznych Wędrychowskiego i jedenastka w doliczonym czasie gry dla Katowic.

- Sędzia na VAR-ze spał chybą, przecież to ewidentna ręka była - irytował się Rafał Janicki oceniając pierwszą sytuację.

W drugiej arbitrowi najpierw ukarał Ilię Szkurina żółtą kartką za symulowanie, ale potem po długiej analizie anulował decyzję i podyktował rzut karny uznając faul Michała Rakoczego. Jedenastkę pewnie wykorzystał Arkadiusz Jędrzych.

- Czysty, czysty karny - pieklił się Rafał Górak, który dostał żółtą kartkę.

Po meczu obaj trenerzy mieli odmienny punkt widzenia.

- Wszyscy widzieli, że przegrał zespół lepszy - oświadczył Michał Gasparik.

- Byliśmy bardzo dobrze zorganizowani. Drużyna wytrzymała napór rywala. Znowu wygraliśmy zespołowością, zawziętością, ogromnym charakterem, sercem, wolą walki i bardzo wysokimi umiejętnościami poszczególnych piłkarzy. Zaskoczona wygrana - ocenił z kolei Rafał Górak.

Zabrzanie w dziewięciu ostatnich meczach odnieśli tylko jedno zwycięstwo. ©©

## Trener Daniel Myśliwiec wygrał mecz rezerwowymi

**Rafał Musioł**  
r.musiol@dz.com.pl

|                      |              |
|----------------------|--------------|
| <b>Cracovia</b>      | <b>2 (1)</b> |
| <b>Piast Gliwice</b> | <b>3 (0)</b> |

**Bramki**  
**1:0** Dijon Kameri (40),  
**1:1** Giernan Barkowski (55-karny),  
**2:1** Martin Minczew (77),  
**2:2** Jorge Felix (82),  
**2:3** Michał Chrapek (88)

**Cracovia** Madejski - Sutalo, Wójcik, Henriksen, Perković - Dominquez (59. Minczew), Klich, Al-Ammari (86. Praszelik), Kameri (59. Tabisz) - Hasić - Sans (66. Batoum). Trener: Luka Elsner.

**Statystyki** Strzały celne 4, niecelne 7, rogi 2.

**Piast** Plach - Twumasi, Czerwiński, Rivas, Lewicki - Dzikczek, Boisgard (72. Felix), Tomasiewicz (83. Chrapek) - Sanca (72. Leśniak), Vallejo (83. Lokilo) - Katsantonis (46. Barkowski). Trener: Daniel Myśliwiec.

**Statystyki** Strzały celne 5, niecelne 4, rogi 1.

**Sędziował** Marcin Szczerbowicz (Olsztyn)  
**Widzów** 10.234

Piast na stadionie Cracovii nie przegrał czterech ostatnich meczów. - Nie patrzę na serię, to spotkanie to kolejna historia, którą chcemy napisać - podkreślił jednak Daniel Myśliwiec, trener Gliwiczan, mając też świadomość, że jego zespół przede wszystkim chce przerwać passę dwóch porażek z rzędu.

Z „patrzaniem” było zresztą w piątek w ogóle trudno, bo w pierwszej połowie miejscowi kibice tak solidnie zadymili boisko, że przerwa z tym związana trwała ponad 10 minut. Gdy wreszcie udało się wznowić grę na murawie rozgorzała walka z lekkim wskazaniem na Cracovię. I to ona trafiła do siatki. Mauro Perković wrzucił piłkę z autu, w polu karnym podbił ją Gustav Henriksson, a Dijon Kameri z woleja pokonał Frantiska Placha.

- Zgubiłem krycie. Powinno być bliżej przeciwnika i zgarnąć tę piłkę - kajał się w przerwie Jakub Lewicki.

Drugą część Piast zaczął lepiej. I już w 51. minucie sędzia Marcin Szczerbowicz podyktował dla gości rzut karny, bo Leandro Sanca został pchnięty przez Oskara Wójcika. Wprowadzony jako zmiennik Giernan Barkowski pewnie wykonał jedenastkę.

Ekipa z Okrzei nie zwalniała tempa. W 59. minucie powinna dostać drugi rzut karny, ale arbitrowi nie sprawdził sytuacji, w której ucierpiał Grzegorz Tomasiewicz. Było blisko, coraz bliżej, ale cios zadała Cracovia. Rzut wolny wykonał Amir Al-Ammari, a Martin Minczew w trudny sposób, ale z bliska zaskoczył Placha.

Gliwiczanie ambitnie rzucili się do odrabiania strat. I szybko osiągnęli cel! Rzut z autu i chaos w polu karnym Pasów, w którym znalazł swoje miejsce kolejny joker - Jorge Felix. Cracovia, nieco zszokowana, podkręciła tempo. A Piast ją skontrolował w sposób zabójczy. Oskar Leśniak dośrodkował z lewej strony, a - jakżeby inaczej zmiennik! - Michał Chrapek głową zamienił to w gola na wagę trzech punktów. Daniel Myśliwiec zaliczył hat-trick z ławki rezerwowych!

Pasy jeszcze mogły wyrównać. Wtedy jednak genialną interwencją popisał się Plach broniąc w niemożliwym pojedynku z Kacprem Tobiszem.

- Świetny scenariusz, chociaż w przerwie mogliście mnie wezwać i zapytać dlaczego gramy takiego „druła”. Ja ten skład wybrałem stawiając piłkarzy, którzy przekonywali mnie na treningach - skwitował spotkanie Daniel Myśliwiec. - Ostatecznie jednak wykonaliśmy kawał dobrej roboty, był super scenariusz, trzy gole strzelone takiemu rywalowi... Efekt wszyscy widzieli. Zmiany zmianami, ale to piłkarze wygrali ten mecz. ©©



Gliwiczanie zgarnęli w Krakowie trzy bezcenne punkty i znów oddalili się od strefy spadku z PKO Ekstraklasy

Betclic 1. Liga GKS Tychy śrubuje swój niechlubny rekord

# Trwa tyska katastrofa. Piszczek w coraz większych tarapatach

|                                                  |             |
|--------------------------------------------------|-------------|
| <b>Tomasz Kuczyński</b><br>t.kuczynski@dz.com.pl |             |
| <b>GKS Tychy</b>                                 | <b>1(1)</b> |
| <b>Puszcza Niepołomice</b>                       | <b>2(1)</b> |

**Bramki**  
1:0 Piotr Krawczyk (24), 1:1 Amarildo Gjoni (40), 1:2 Piotr Mroziński (84)

**GKS Tychy** Mądryk - Lipkowski, Teclaw, Łasicki (64), Da Silva, Jankowski (71. Barański) - Krawczyk (71. Listkowski), Bie-roriski, Szpakowski (71. Stefansson), Rumin (81. Łysiak) - Welniak (71. Julian Keiblinger). Trener: Łukasz Piszczek.

**Puszcza** Perchel - Barczak, Piekarski, Kasolik, Mroziński - Iwao (80. Simon), Nascimento, Wal-ski (80. Korczakowski), Hajda (90+4. Stec), Cholewiak (90+4. Stępień) - Gjoni (89. Śmi-glewski). Trener: Tomasz Tulacz.

**Sędziował** Damian Krumplewski (Olsztyn)  
**Widzów** 2.879

Tyscy piłkarze zaliczyli 17. z rzędu mecz bez wygranej w Betclic 1. Lidze. Uwzględnia-jąc też Puchar Polski, ta seria li-czy już 18 spotkań! Łukasz Pisz-czek jako trener GKS-u Tychy ciągle czeka na pierwsze zwy-cięstwo. Bilans byłego repre-zentanta Polski na tyskiej ławce trenerskiej to siedem meczów bez kompletu punktów - dwa remisy i pięć porażek (w tym ostatnio dwie z rzędu). W Ty-chach zaczyna już brzydko pachnieć II ligą!

Tyskanie czekają na zwy-cięstwo od 21 sierpnia 2025 roku, gdy na wyjeździe w 6. kolejce pokonali Puszcę 2:1. Właśnie z tym rywalem zagraли wczoraj w południe i przegrali 1:2. Od 64. minuty gospodarze mu-sieli sobie radzić w dziesiątkę.



W meczu GKS-u Tychy z Puszczą czerwoną kartkę dostał Igor Łasicki (z prawej). Kapitan gospodarzy wcześniej nie upilnował strzelca gola na 1:1 Amarildo Gjonięgo

Od początku meczu Puszcza zamknęła Tyszan na połowie i próbowała zdobyć gola. Go-ście przejmowali piłkę i pona-wiali ataki. GKS przetrwał ten trudny moment i odgryzł się w najlepszy możliwy sposób, czyli... golem w 24. minucie. Luis da Silva zdecydował się na zaskakujący strzał zza linii oznaczającej połowę boiska i przelobował bramkarza gości Michała Perchela. Piłka odbiła się od słupka, a czujny Piotr Krawczyk uprzedził obrońców i strzelił do pustej bramki.

Puszcza przed przerwą wy-równała. Amarildo Gjoni przy-jął piłkę na polu karnym tyłem do bramki z Igozem Łasickim „na plecach”. Zdołał się odwró-cić i strzelił w dalszy róg nie da-

jąc szans bramkarzowi Jaku-bowi Mądrykowi.

Tyskanie ostatnie pół go-dziny grali w osłabiebiu. Sędzia najpierw pokazał Łasickiemu żółtą kartkę po tym, gdy obrońca nieprzepisowo zatrzy-mał Wojciecha Hajdę wycho-dzącego na pozycję sam na sam z bramkarzem. Damian Krum-plewski został jednak wezwany przed monitor VAR i zmienił de-cyzję - kapitan GKS-u dostał czerwoną kartkę. Wydawało się, że nieszczęścia chodzą pa-rami, bo Puszcza w 66. minucie cieszyła się z gola. Po interwen-cji składu sędziowskiego VAR-u, który dał arbitrowi sygnał na słuchawki, bramka została po chwili anulowana, ze względu na pozycję spaloną.

W 84. minucie gol dla gości już został uznany. Piotr Mroziń-ski dołożył nogę w polu bram-kowym po dośrodkowaniu Hajdy, wykorzystując bierną postawę pilnującego go Juliana Keiblingera.

Oslabieni gospodarze rzucili się jeszcze do ratowania punktu. Na polu karnym Puszczy pojawił się nawet tyski bramkarz. W samej końcówce, w doliczonym czasie, to goście kontrowali sytuację i nie dali się już zepchnąć do obrony.

- Jako sportowiec nie chcesz przegrywać i to siedzi na pewno w każdym. Ja w sobie też mam bardzo dużo emocji, które sta-ram się hamować, ale niestety przy takiej serii nie jest to łatwe - przyznał trener Piszczek. ©©

## Nowy trener Polonii ciągle czeka na zwycięstwo

|                                                  |             |
|--------------------------------------------------|-------------|
| <b>Tomasz Kuczyński</b><br>t.kuczynski@dz.com.pl |             |
| <b>Pogoń Grodzisk Maz.</b>                       | <b>2(0)</b> |
| <b>Polonia Bytom</b>                             | <b>1(1)</b> |

**Bramki**  
0:1 Kamil Wojtyra (37), 1:1 Stanisław Gieroba (64), 2:1 Stanisław Gieroba (82)

**Pogoń Grodzisk** Kieszek - Olewiński (87. Bar-nowski), Łoś, Gajgier, Niewiadomski, Konstan-tyń (81. Jędrasik) - Korczakowski (58. Adam-czyk), Adkonis, Staniszewski, Szczepaniak (87. Jaroń) - Gieroba. Trener: Piotr Stokowiec.

**Polonia Bytom** Rajczykowski - Apolinarski (83. Calavera), Szymański, Azaćkyj, Wołkowicz, Stefański (71. Matić) - Kwiatkowski (71. Łu-kowski), Łabojko (83. Łabędzki), Bakala (62. Andrzejczak), Gajda - Wojtyra. Trener: Patryk Czubak.

**Sędziował** Filip Kaliszewski (Gdańsk)  
**Widzów** 945

Kibice Polonii mieli nadzieję, że w meczu pierwszoligowych be-niaminków górą będą Bytomia-nie i wygrają pierwszy raz pod wodzą nowego trenera Pa-tryka Czubaka. Nic z tych rzeczy - to Pogoń się przełamała i wy-grała po sześciu meczach bez zwycięstwa oraz czterech remi-sach z rzędu.

Już w 3. minucie spotkania w Pruszkowie gospodarze byli bliscy gola - Polonię uratował Krzysztof Wołkowicz, który po rzucie rżnym wybił piłkę głową tuż sprzed linii bramko-wej. 20 minut później Jakub Konstantyn miał sytuację sam na sam z Jakubem Rajczykow-skim i strzelił obok słupka.

W 36. minucie groźnie głów-kował Kamil Wojtyra i Paweł Kie-szek wybił piłkę na rzut rżny. Po nim Tomasz Gajda przedał się prawą stroną i dośrodkował w okolicy piątego metra, gdzie Wojtyra celną główką dał prowa-dzenie. Od 64. minuty było 1:1. Pogoń przeprowadziła składną akcję - w ostatniej jej fazie Mate-usz Szczepaniak zagrał do Stani-sława Gieroby, który sprytnym strzałem z sześciu metrów trafił do siatki. Goście szybko chcieli wrócić na prowadzenie, ale nie zdołali zmienić wyniku. Udało się to Pogoni. Gieroba uderze-niem głową ustalił wynik.

- Gramy trzeci mecz, w któ-rym prowadzimy. Prowadzimy minimum do 60 minuty i nie zdobywamy punktów, bo ten je-den ostatnio traktowaliśmy jak porażkę. Odpowiedzialność spo-czywa tylko i wyłącznie na mnie. Będziemy chcieli tę sytuację od-wrócić - mówił Czubak. ©©



W czterech wiosennych meczach Polonia zdobyła tylko jeden punkt remisując u siebie z Pogonią Siedlce 1:1

## Niebiescy wreszcie wygrali. W Rzeszowie zgarnęli punkty grając w dziesiątkę

|                                           |             |
|-------------------------------------------|-------------|
| <b>Rafał Musioł</b><br>r.musiol@dz.com.pl |             |
| <b>Stal Rzeszów</b>                       | <b>0</b>    |
| <b>Ruch Chorzów</b>                       | <b>1(0)</b> |

**Bramka**  
0:1 Jakub Jendryka (54)

**Stal** Koziół - Warczak, Kaczor, Ssynoś, Kukuł-ka - Thill, Łysiak (86. Kucharski), Sławiński - Łyczko (67. Darwish), Jonathan Junior, Wachowiak (79. Masiak). Trener: Marek Zub.

**Ruch** Gradecki - Konczkowski, Łukić, Watson (47), Karasiński - S. Szymański, Na-

gamatsu (88. Rosół), Szwoch (46. Ventura) - Jendryka (79. Lachendro), Szczepan (61. Kolar), Szwedzik (79. Ceglaz). Trener: Waldemar Fornalik.

**Sędziował** Piotr Urban (Warszawa)  
**Widzów** 4.657

Zespół Ruchu Chorzów po impo-nującym finiszu w rundzie je-siennej, wiosnę zaczął bardzo słabo. W trzech meczach zgamał zaledwie jeden punkt i stracili dy-stans do strefy barażowej. W tej sytuacji występ w Rzeszowie przeciwko Stali, która zamykała czołową szóstkę, miał kategorię



Rzeszowianie nie mogli uwierzyć w wynik meczu

superciężką. Kolejna strata punk-tów stanowiłaby już poważny problem w tabeli.

Po raz pierwszy w tym roku w wyjściowym składzie Niebie-skich znalazł się Daniel Szczepan. To piłkarz, który piątkowego ry-wala w swojej karierze „trafił” już kilkakrotnie. Tym razem w pierwszej połowie też miał świetne sytuacje, ale albo prze-grywał pojedynki z bramkar-zem, albo nie trafiał w cel. Gene-ralnie jednak przewagę miała Stal. Była też bliżej gola, ale piłka uderzyła w słupek po uderzeniu Szymona Łyczki.

Tuż po przerwie sytuację Chor-zowian jeszcze bardziej skomplikował wynikający ze złego przyjęcia piłki absurdalny faul debiutanta Maxa Watsona, który oznaczał czerwoną kartkę. Paradoksalnie jednak drużyna Ruchu w dziesiątkę zwarła szyki i strzeliła gola! Jakub Jendryka przelobował bramkarza po złym zagranii głową między obroń-cami.

Od tego momentu Ruch zo-stał zepchnięty do defensywy. Pod bramką Bartłomieja Gradec-kiego bywało gorąco, ale Chorz-owanie wyszli z opresji obronną

ręką i wreszcie wiosną zgarnęli trzy punkty.

- Wygrana w niesamowitych okolicznościach. Pierwsza po-łowa, gdy graliśmy jedenastu na jedenastu nie była najlepsza, ale mieliśmy, zwłaszcza Szczepan, swoje sytuacje - stwierdził Waldemar Fornalik. - Po prze-rwie, gdy po czerwonej kartce musieliśmy zejść do głębokiej de-fensywy, było już znacznie lepiej. Determinacja, poświęcenie - tego oczekujemy od zawodników. Bardzo cieszymy się z tego wy-walczanego, podkreślam to słowo, zwycięstwa. ©©

Liga Konferencji Lech i Raków z nadziejami na awans do kolejnej rundy

# SZANSE NA POLSKI... PÓŁFINAŁ

Damian Świderski  
redakcja@polskapress.pl

**Lech Poznań i Raków Częstochowa zagrają w marcu w 1/8 finału Ligi Konferencji. Kolejorz zmierzy się z ukraińskim Szachtarem, a Medaliki z włoską Fiorentiną.**

Los zdecydował, że reprezentanci polskiego futbolu mogą ewentualnie - wpaść na siebie najwcześniej w półfinale tych europejskich rozgrywek.

## Ścieżka Lecha

Rozgrywka Lecha z Szachtarem Donieck wydaje się bardzo trudnym zadaniem. Tym bardziej, że to mało prawdopodobne, aby oba spotkania 1/8 finału rozegrał w Polsce; nawet w sytuacji, gdy - z racji trwającej już 4 lata wojny na Ukrainie - wielokrotny mistrz tego kraju rozgrywa mecze domowe w Krakowie. Zmiany domaga się bowiem trener Szachtara, Arda Turan. Półfinalista Euro 2008 i były piłkarz m.in. Barcelony, postawił sprawę jasno: - Powiem szczerze, nie chciałbym rozgrywać dwóch meczów w Polsce z polską drużyną. Gdyby było to technicznie wykonalne, chcielibyśmy rozegrać mecz na stadionie Goztepe w Izmirze. To bardzo ładny stadion, piękne miasto i drużyna z długą tradycją.

Warto odnotować, że jeśli Lech dostałby się do półfinału i osiągnął największy sukces



FOT. DAWID WYGAS/POLSKA PRESS

**Raków i Lech prezentują odmienne style gry, ale oba zespoły są skuteczne w Europie**

w historii w europejskich pucharach, to na drodze do finału stanąłby jeden z grona czterech następujących rywali: Crystal Palace, AEK Lamaca, Fiorentina i... Raków Częstochowa.

## Ścieżka Rakowa

Zespół z Częstochowy najpierw musi uporać się z Fiorentiną, która wyeliminowała Jagiellonię Białystok w fazie play-off. Dla Częstochowian nie jest to wymarzony los.

„To szczęśliwe losowanie dla Violi, która ominęła Strassbourg, jednego z faworytów do zwycięstwa w rozgrywkach” - oceniają

Włosi z portalu „Firenze Today”. „Z pewnością mogło być gorzej” - dodali autorzy włoskiego oddziału Eurosportu.

Szanse Kolejorza na awans do półfinału sięgają - według analityka serwisu Wieszlo.com - 15 procent, Medalikom na trudniejszej ścieżce przyznano na to zaledwie 5 procent. Szansa na to, że Lech i Raków staną naprzeciw siebie w półfinale, ma wynosić zaledwie 0,7 procent...

## Pary 1/8 finału Ligi Konferencji

Lech Poznań - Szachtar Donieck  
AZ Alkmaar - Sparta Praga  
Crystal Palace - AEK Lamaka

Fiorentina - Raków Częstochowa  
Samsunspor - Rayo Vallecano  
Celta - AEK Ateny  
Sigma Olomuniec - FSV Mainz  
Rijeka - Strassbourg

## I połowa pucharowej drabinki

Lech Poznań / Szachtar Donieck - AZ Alkmaar / Sparta Praga vs. Crystal Palace / AEK Lamaka - Fiorentina / Raków Częstochowa

## II połowa pucharowej drabinki

Samsunspor / Rayo Vallecano - Celta / AEK Ateny vs. Sigma Olomuniec / FSV Mainz - Rijeka / Strassbourg

## Terminarz fazy pucharowej

1/8 finału: 12 i 19 marca  
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia  
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja  
finał: 27 maja 2026 (w Lipsku) ©

# Dobre wieści dla „Barcy” w Champions League

Damian Świderski  
redakcja@polskapress.pl

**PIŁKA NOŻNA. FC Barcelona Roberta Lewandowskiego i Wojtka Szczęsnego w 1/8 finału Ligi Mistrzów wylosowała Newcastle United. Atalanta Nicolì Zalewskiego trafiła na Bayern Monachium.**

Najbliższy przeciwnik dla Dumy Katalonii wydaje się niezbyt trudny, ale angielski średniak potrafił już pokazać pazur w LM.

Jeśli Barca - zgodnie z oczekiwaniami - weźmie tę przeszkodę, w ćwierćfinale zmierzy się ze zwycięzcą dwumeczu Tottenham - Atletico. Duma Katalonii trafiła do dużo łatwiejszej części drabinki: bez Realu, Chelsea, PSG, Bayern Monachium, Liverpoolu czy Man. City.

Zatem? - W zeszłym sezonie wszyscy spodziewaliśmy się, że Barca awansuje do finału, a ten wymknął się nam z powodu detali. Dlatego teraz nie powinniśmy myśleć o finale: musimy przygotować się do walki z Newcastle. I iść krok po kroku - ocenił były gracz FCB Ivan Rakitić dla „Mundo Deportivo”.

## Pary 1/8 finału Ligi Mistrzów

PSG - Chelsea;  
Galatasaray - Liverpool;  
Real Madryt - Manchester City;  
Atalanta - Bayern Monachium;  
Newcastle United - FC Barcelona;  
Atletico Madryt - Tottenham;  
Bodø Glimt - Sporting CP;  
Bayer Leverkusen - Arsenal.

## II połowa pucharowej drabinki

PSG/Chelsea - Galatasaray/Liverpool vs. Real Madryt/Manchester City - Atalanta/Bayern.

## II połowa pucharowej drabinki

Newcastle United/FC Barcelona - Atletico Madryt/Tottenham vs. Bodø Glimt/Sporting CP - Bayer Leverkusen/Arsenal.

## Terminarz fazy pucharowej

1/8 finału: 10/11 oraz 17/18 marca;  
1/4 finału: 7/8 oraz 14/15 kwietnia;  
1/2 finału: 28/29 kwietnia oraz 5/6 maja;  
finał: 30 maja 2026 r. w Budapeszcie.

W porównaniu do Ligi Mistrzów w 1/8 finału Ligi Europy zobaczymy więcej Polaków. W Aston Villi występuje Matty Cash, w Panathinaikosie Karol Świderski, w Bolonii Łukasz Skorupski, w AS Roma Jan Ziółkowski, a FC Porto to klub Jana Bednarka, Jakuba Kiwiora i Oskara Pietuszewskiego.

## Pary 1/8 finału Ligi Europy

Ferencváros - Sporting Braga;  
Panathinaikos Ateny - Real Betis;  
Genk - Freiburg;  
Celta Vigo - Olympique Lyon;  
VfB Stuttgart - FC Porto;  
Nottingham Forest - FC Midtjylland;  
Bologna - AS Roma;  
Lille - Aston Villa.

## I połowa pucharowej drabinki

Ferencváros/Sporting Braga - Panathinaikos Ateny/Real Betis vs. Genk/Freiburg - Celta Vigo/Olympique Lyon.

## II połowa pucharowej drabinki

Stuttgart/FC Porto - Nottingham Forest/FC Midtjylland vs. Bologna/AS Roma - Lille/Aston Villa.

## Terminarz fazy pucharowej

1/8 finału: 12 i 19 marca (losowanie 27 lutego);  
1/4 finału: 9 i 16 kwietnia;  
1/2 finału: 30 kwietnia i 7 maja;  
finał: 20 maja 2026 r. w Stambule.  
©

# Kompromitacja Zagłębia. Wojciech Łobodziński: Nie zasłużyłem na ten mecz

Tomasz Kuczyński  
t.kuczyński@dz.com.pl

**PIŁKA NOŻNA. W 21. kolejce Betclit 2. Ligi sosnowiczanie przegrali ze Śląskiem II 1:4.**

Zagłębie jest już w strefie spadkowej. Trener Wojciech Łobodziński nie krył rozczalenia.

- Cobym nie powiedział teraz i tak źle zabrzmi, więc powiem krótko, że się skompromitowaliśmy - ocenił. - Wiadomo, u nas w Polsce jest tak, że trener jest zawsze rozliczany, ale czas, żeby też piłkarze zaczęli być rozliczani, bo cały okres przygotowawczy, to mozolna praca sztabu, to analiza każdego treningu, a później realizacja, to jest co innego. Ja sobie nie zasłużyłem na ten mecz dzisiaj. Uważam, że byłem bardzo dobrze przygotowany i myślę, że piłkarze muszą też od siebie więcej wymagać (...). Ja się nie poddaję, bo uważam, że wcześniej w swojej pracy pokazałem, że

znam się na tym, co robię, ale piłkarze też muszą w to uwierzyć. Chciałbym, żeby odpowiedzialność była po równo - dodał.

Podbeskidzie przegrywało z Chojniczanką 0:2, ale zdołało doprowadzić do remisu. Goście zdobyli drugiego gola po niezwykle trafieniu Joao Guilherme prosto z rzutu rożnego. Wynik ustalił strzałem w „okienko” Maksymilian Sitek.

- Pokazaliśmy naprawdę duży charakter i nie ma co się oszukiwać - powinniśmy ten mecz wygrać, mimo że przegrywaliśmy 0:2. Oni nas nie dobili, a jak nas nie dobili, to skończyło się 2:2, a mogło się skończyć 3:2, a nawet 4:2. Trzeba jednak ten punkt szanować, bo w pierwszej połowie wyglądaliśmy bardzo słabo - ocenił trener Marcin Włodarski.

Rekord w debiucie trenera Piotra Tworka zdobył trzy punkty na wyjeździe w meczu z Sokołem Kleczew. GKS Jastrzębie przegrał w Nowym Sączu 0:5.



FOT. MARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

**Sosnowiczanie przegrali już czwarty mecz z rzędu**

W klubie z Jastrzębia-Zdroju doszło do zmiany - Andrzej Kwiatek został pełniącym obowiązki prezesa (wcześniej był członkiem Rady Nadzorczej). Marta Goik zrezygnowała z funkcji prezesa.

## BETCLIT 2. LIGA - 21. KOLEJKA

**\*Zagłębie Sosnowiec - Śląsk II Wrocław 1:4 (0:2)**

**Bramki** 0:1 Krystian Rostek (33), 0:2 Wiktor Kamiński (44), 0:3 Paweł Kosmański (54), 1:3 Jewgienij Szykawka (63), 1:4 Oskar Wojtczak (86)  
**Sędziował** Paweł Szuta (Piła)

## Widzów 3.462

**Zagłębie** Siuta - Szot, Matras (85), Mironowicz, Zajac - Predeniewicz (82, Pawlusiński), Laskowski, Broniewski (46, Gogół), Rönnerberg (59, Dzie-dzic) - Sobczak (88, Janiszewski). Snopczyński (46, Szykawka). Trener: Wojciech Łobodziński.

## \*Podbeskidzie Bielsko-Biała - Chojniczanka Chojnice 2:2 (0:1)

**Bramki** 0:1 Valerij Sabala (43), 0:2 Joao Guilherme (48), 1:2 Damian Primel (72-samobójcza), 2:2 Maksymilian Sitek (78)  
**Sędziował** Aleksander Borowiak (Poznań)  
**Widzów** 1.796

**Podbeskidzie** Forenc - Kizyma, Biernat (41, Gach) - Sitek, Kanach (64, Takać), Słomka, Urynowicz, Kolanko - Klisiewicz, Tomczyk (79, Martosz). Trener: Marcin Włodarski.

## \*Sokół Kleczew - Rekord Bielsko-Biała 0:1 (0:0)

**Bramki** 0:1 Jan Sobociński (47)

## Sędziował

Łukasz Ostrowski (Szczecin)

## Rekord

Kaczorowski - Pawłowski, Boczek, Sobociński, Poznański (83, Soszyński) - Tekieli (71, Kempny), Ściślak, Gibiec (83, Mazurek), Ciucka, Łaski (67, Hornik) - Świderski (67, Kasprzak).

Trener: Piotr Tworek.

## \*Sandecja Nowy Sącz - GKS Jastrzębie 5:0 (2:0)

**Bramki** 1:0 Daniel Pietraszkiewicz (17-karny), 2:0 Maciej Żurawski (22), 3:0 Daniel Pietraszkiewicz (62), 4:0 Simeon Oure (72), 5:0 Adam Brenkus (81)

## Sędziował

Rafał Szydelko (Rzeszów)

## GKS Jastrzębie

Molga - Mroczko, Bednorz, Wybraniec, Millimono (67, Kąkolewski) - Tomal, Jastrzembski (46, Matyszek), Osipiak (46, Sawicki, 76, Gościński), Ivo Lopes (67, Lubowiecki), Bąk - Koczy. Trener: Krzysztof Górecko.

## POZOSTAŁE WYNIKI

**Świt Szczecin - Unia Skier-niewice 2:3 (2:2), Hutnik Kraków - KKS Kalisz 4:0 (2:0), Warta Poznań - ŁKS II Łódź 2:2 (2:1), Olimpia Grudziądz - Resovia Rzeszów 2:1 (1:1), Mecz Stal Stalowa Wola - Podhale Nowy Targ po zamknięciu wydania.**

|                                 |           |           |              |
|---------------------------------|-----------|-----------|--------------|
| 1. Unia Skier-niewice (b)       | 20        | 44        | 41-22        |
| 2. Olimpia Grudziądz            | 21        | 40        | 41-28        |
| 3. Warta Poznań (s)             | 20        | 39        | 34-23        |
| 4. Podhale Nowy Targ (b)        | 20        | 35        | 25-17        |
| 5. Świt Szczecin                | 20        | 32        | 39-35        |
| 6. Sandecja Nowy Sącz (b)       | 20        | 30        | 31-28        |
| <b>7. Podbeskidzie</b>          | <b>21</b> | <b>29</b> | <b>35-33</b> |
| 8. Resovia Rzeszów              | 21        | 28        | 28-26        |
| 9. Śląsk II Wrocław (b)         | 21        | 27        | 37-35        |
| 10. Stal Stalowa Wola (s)       | 19        | 26        | 38-31        |
| 11. Chojniczanka Chojnice       | 20        | 25        | 32-31        |
| 12. Sokół Kleczew (b)           | 20        | 24        | 35-33        |
| 13. Hutnik Kraków               | 21        | 24        | 31-32        |
| <b>14. Rekord Bielsko-Biała</b> | <b>20</b> | <b>24</b> | <b>28-35</b> |
| <b>15. Zagłębie Sosnowiec</b>   | <b>20</b> | <b>23</b> | <b>23-33</b> |
| 16. KKS Kalisz                  | 20        | 19        | 21-31        |
| 17. ŁKS II Łódź                 | 20        | 14        | 21-37        |
| <b>18. GKS Jastrzębie</b>       | <b>20</b> | <b>6</b>  | <b>16-46</b> |

Miejsca 1-2 - awans do I ligi, 3-6 - baraże o awans, 13-14 - baraże o II ligę, 15-18. spadek do III ligi.

GKS Jastrzębie - 1 pkt za zaległości finansowe.

## Następna kolejka (6-8.03)

**Piątek:** ŁKS II - PODBESKIDZIE (17); Resovia - Sokół (18); **Sobota:** ZAGŁĘBIE - Podhale (13.30), GKS JASTRZĘBIE - Świt (14), Warta - REKORD (16), Sandecja - Hutnik (17); **Niedziela:** KKS Kalisz - Chojniczanka (12), Śląsk II - Olimpia (13), Unia - Stal (19.30). ©

**Lekkoatletyka** Pech Huberta Trościanki - może już zapomnieć o HMS

# SPRINTERSKIE POPISY. REKORD MARIANA WORONINA ZAGROŻONY

Paweł Wiśniewski  
redakcja@polskapress.pl

**10 na 10 - to skuteczność, z jaką najszybsza Polka startuje w halowych mistrzostwach kraju. Tym razem w Arenie Toruń na „sześćdziesiątkę” Ewa Swoboda pokonała rywalki w czasie 7,07 s.**

Halowa mistrzyni Europy (2019) i wicemistrzyni świata (2024) oraz rekordzistka kraju w biegu na dystansie 60 metrów (6,98 s - 2 marca 2024 r., Glasgow) już po raz dziesiąty wystartowała w mistrzostwach Polski rozgrywanych pod dachem.

I po raz dziesiąty... wygrała. W finale Ewie Swobodzie zmierzono świetną reakcję startową: 0,114 s.

- Kiedyś 7,07 dało mi tutaj rekord świata junierek - przypomina podopieczna trener Iwony Krupy. - Jestem szczęśliwa, zadowolona. Kroczone po kroczku w tym sezonie idziemy do przodu i czekamy na mistrzostwa świata, które już za niespełna trzy tygodnie. Nikomu nie chcę udowadniać. Wiem, co myślę, co czuję, gdzie jestem. Chcę sobie jeszcze udowodnić, że stać mnie, aby jeszcze biegać poniżej 7,00. Nic jednak nie obiecuję, wiem jednak, że mnie na to stać, jak nie w tym roku, to w następnym albo jeszcze kiedyś...

Najszybszym Polakiem w hali został - po raz trzeci z rzędu - Oliver Wdowik. Sprinter, który 3 stycznia obchodził 24. urodziny, wygrał zdecydowanie z „życiówką” 6,54 s (reakcja startowa 0,132)! A mogło być jeszcze szybciej, gdyby nie gesty radości tuż przed metą...

Z takim wynikiem Oliver Wdowik pochodzący z Zaczernia, usytuowanego około 6 km od centrum Rzeszowa, wciąż plasuje się na czwartym miejscu w tabelach historycznych naszej lekkoatletyki.

Szybsi są tylko Marian Woronin z 6,51 s (Liévin, 21 lutego 1987 r.), Marcin Krzywański z 6,53 s (Walencja, 27 lutego 1998 r.) i Dominik Kopeć - również z 6,53 s (Stambuł, 4 marca 2023 r.).

- Celuję w finał halowych mistrzostw świata i wiem, że stać mnie na poprawienie rekordu Polski Mariana Woronina. Już było blisko. Stawka na świecie jest bardzo wyrównana, więc będzie decydować dyspozycja dnia - twierdzi Wdowik.



Oliwer Wdowik systematycznie zbliża się do rekordu Mariana Woronina na 60 metrów

W konkursie skoku w wżwyz bezkonkurencyjna okazała się Maria Żodzik, której zwycięstwo dała udana próba na 1,95 m. Próbowala jeszcze dwukrotnie fruwać na wysokości 2,00 m (z trzeciego skoku zrezygnowała), ale tym razem bezskutecznie.

- Jest dobrze, jestem spokojna - twierdzi Marysia. - Technicznie jestem na coraz lepszym poziomie i nie mogę się doczekać rywalizacji o medale ze światową czołową przed własną publicznością. Będzie trzeba skakać bardzo wysoko - przewiduje.

W biegu na 60 metrów przez płotki, zgodnie z oczekiwaniami, wygrała Pia Skrzyszowska, której na mecie zmierzono 7,89 s.

Dla rekordzistki kraju (7,74 s - Nankin, 23 marca 2025 r.) to czwarty medal mistrzostw Polski seniorów na tym dystansie. W 2021 roku jeszcze przegrała z Karoliną Kołczek, ale w 2024 i 2025 r. zdecydowanie już wygrywała.

Niewiele brakowało, aby Alicja Sielska została dziewiątą Polką w historii, której udało się „zejść” w tej konkurencji poniżej 8 sekund. Zdecydował fatalny start: reakcja startowa 0,223...

Zofia Gaborska sięgnęła po złoty medal w skoku o tyczce

- 4,45 m. Trzy próby na 4,50 m zakończyły się niestety strąceniami.

Licząc tylko halę, ostatni lepszy rezultat to 4,65 m Anny Rogowskiej uzyskane podczas halowych mistrzostw świata w Sopocie 12 lat temu.

Dramatycznie zakończył się udział Huberta Trościanki w 70. edycji lekkoatletycznych halowych mistrzostw Polski. Wice-mistrz świata, mistrz Europy i rekordzista świata juniorów w dziesięcioboju (8514 punktów - Tampere, 8 sierpnia 2025 r.) zaczął rywalizację w siedmioboju wybornie, bijąc „życiówkę” w biegu na dystansie 60 metrów aż o 0,09 s (z 7,01 na 6,92)!

Kolejną konkurencją miał być skok w dal. Minęło kilkadziesiąt minut, rozgrzewka i pojawiły się problemy. W pewnym momencie przy Hubercie pojawił się personel medyczny i trener Marek Rzepka (niegdyś współpracował z Adrianną Sułek).

Okazało się, że Trościanka doznał urazu ścięgna Achillesa lewej nogi. W praktyce oznacza to, że sezon halowy ma już z głowy (czytaj: nie ma szans na udział w toruńskich halowych mistrzostwach świata)!

Jeszcze przed startem było jasne, że niespełna 20-letni Trościanka nie ma szans na kwalifikację „z rankingu” na zbliżające się halowe mistrzostwa świata (20-22 marca w... Toruniu), m.in. z braku startów w „dorosłym” dziesięcioboju. Pojawiła się jednak szansa na „dziką kartę”...

\*\*\*

Podczas halowych mistrzostw Grecji, które gościły w Peanii w regionie Attyka, Emmanouil Karalis wygrał konkurs skoku o tyczce z kapitalnym wynikiem 6,17 m. Później bez powodzenia próbował ustanowić rekord świata 6,31 m, ale po dwóch nieudanych próbach zrezygnował z trzeciej. Wyżej w historii skakał tylko Szwed Armand Duplantis (6,30 m).

Dotychczas rekord życiowy Karalisa, którego trenerem jest Marcin Szczepański, wynosił 6,08 m.

Tym samym Grek został drugim najlepszym zawodnikiem w historii, wyprzedzając byłego rekordzistę świata Renauda Lavilleniego. Francuz w 2014 roku pokonał poprzeczkę na wysokości 6,16 m, bijąc stary rekord świata Sergieja Bubki.

©©

## Ligi zagraniczne. Bayern coraz bliżej mistrzostwa Niemiec. „Lewy” z golem

Zbigniew Czyż  
redakcja@polskapress.pl

**Sporo działo się w ligach TOP 5. Lider hiszpańskiej La Ligi, FC Barcelona, pokonała u siebie Villarreal 4:1. Jedną z bramek zdobył Robert Lewandowski.**

### ANGLIA

Liderem Premier League wciąż pozostaje Arsenal, który w derbach Londynu pokonał Chelsea. Grupę pościgową otwiera Manchester City i „The Citizens” robią wszystko, aby lider poczuł oddech - pokonali na wyjeździe Leeds 1:0. Jedyne goła tuż przed przerwą zdobył Antoine Semenyo. City zagrało bez kontuzjowanego Erlinga Haaland. Po zakończeniu derbów z Chelsea Arsenal ma jeden mecz więcej od „Obywateli”, bo awansem rozegrał już spotkanie 31. kolejki.

Trzecią wygraną z rzędu w lidze odniósł Liverpool, pokonując na własnym stadionie West Ham 5:2. W zespole gości poza składem był kontuzjowany bramkarz Łukasz Fabiański. Napastnik Liverpoolu Mohamed Salah nie strzelił gola w żadnych z ostatnich 10 meczów w Premier League. Bramkę zdobył 1 listopada w spotkaniu z Aston Villą (2:0). Poprzednio taka seria zdarzyła mu się w 2017 roku, gdy był piłkarzem Romy.

### PREMIER LEAGUE

**28. kolejka: Wolverhampton - Aston Villa 2:0, Bournemouth - Sunderland 1:1, Burnley - Brentford 3:4, Liverpool - West Ham 5:2, Newcastle - Everton 2:3, Leeds - Manchester City 0:1, Brighton - Nottingham 2:1, Fulham - Tottenham 2:1, Manchester United - Crystal Palace 2:1, Arsenal - Chelsea 2:1.**

### FRANCJA

Pozycję lidera utrzymał Paris Saint Germain, pokonując na wyjeździe Le Havre 1:0. Wicelider, nadspodziewanie dobrze spisujący się w tym sezonie Lens, zremisował na wyjeździe ze Strasbourgiem 1:1. W doliczonym czasie na plac gry w zespole gospodarzy wszedł były pomocnik Legii Maximilian Oyedele. PSG ma 4 punkty przewagi nad Lens.

### LIGUE 1

**24. kolejka: Strasbourg - Lens 1:1, Rennes - Toulouse 1:0, Monaco - Angers 2:0, Le Havre - PSG 0:1, Paris FC - Nice 1:0, Lille - Nantes 1:0, Lorient - Auxerre 2:2, Metz - Brest 0:1.**

### HISZPANIA

W LaLidze lider rozgrywek, Barcelona, pokonał na własnym stadionie Villarreal 4:1. Wynik spotkania ustalił Robert Lewandowski, który wpisał się na listę strzelców w doliczonym czasie. Kapitan reprezentacji Polski podniósł się z ławki w 67. minucie, zastępując Ferrana Torresa. Gola Polaka sędzia uznał dopiero po weryfikacji VAR. To 11. trafienie najszybszego napastnika w ligowym sezonie. Pierwszego w karierze hat-

tricka zaliczył Lamine Yamal. Wojciech Szczęsny siedział na ławce rezerwowych. Dla trenera Katalończyków Hansiego Flicka spotkanie miało szczególne znaczenie. Niemiec poprowadził Barcelonę w setnym występie i odniósł 75. zwycięstwo. Broniąca tytułu „Duma Katalonii” zanotowała 21. zwycięstwo i prowadzi w tabeli z dorobkiem 64 punktów. Cztery mniej zgromadził Real Madryt, który dzisiaj zagra u siebie z Getafe (godz. 21).

### LALIGA

**26. kolejka: Levante - Alaves 2:0, Rayo - Athletic Bilbao 1:1, Barcelona - Villarreal 4:1, Mallorca - Real Sociedad 0:1, Oviedo - Atletico Madryt 0:1, Elche - Espanyol 2:2, Valencia - Osasuna 1:0.**

### NIEMCY

Wydarzeniem kolejki w Bundeslidze było starcie wicelidera Borussia Dortmund z liderem Bayernem Monachium. Do przerwy gospodarze mogli liczyć na zmniejszenie strat w tabeli, bo do 45. minuty prowadzili 1:0. W drugiej połowie po raz kolejny klasę pokazał Harry Kane, który zdobył dwie bramki i ma już w tym sezonie Bundesligi 30 goli na koncie. Bayern wygrał 3:2 i jest już bardzo blisko mistrzostwa Niemiec - jego przewaga nad Borsią wzrosła do 11 punktów. Kibice Borussia na wygraną nad Bayernem na własnym stadionie czekają od listopada 2018 r. Wtedy do zwycięstwa 3:2 przysłużył się Łukasz Piszczek, który asystował przy jednej z bramek.

Bayern prowadzi w tabeli z dorobkiem 63 pkt. Trzeci jest TSG Hoffenheim, który zgromadził 46 oczek, a w tej kolejce przegrał u siebie z FC St. Pauli. Broniąca się przed spadkiem ekipa z Hamburga wygrała trzy z ostatnich czterech spotkań i wydosłała się nad „kreskę”. Arkadiusz Pyrką rozegrał pełne 90 minut w tym zespole, a Adam Dźwigała był rezerwowym.

### BUNDESLIGA

**24. kolejka: Augsburg - Köln 2:0, Borussia Mönchengladbach - Union Berlin 1:0, Bayer Leverkusen - Mainz 1:1, Hoffenheim - St. Pauli 0:1, Werder Brema - Heidenheim 2:0, Borussia Dortmund - Bayern Monachium 2:3, VfB Stuttgart - VfL Wolfsburg 4:0, Eintracht Frankfurt - Freiburg 2:0.**

### WŁOCHY

Zmierzający po odzyskanie mistrzowskiego tytułu Inter pokonał na własnym stadionie Genoa 2:0. Do 67. minuty w drużynie gospodarzy grał pomocnik reprezentacji Polski Piotr Zieliński.

Inter ma 10 punktów przewagi nad drugim w tabeli lokalnym rywalem - AC Milan.

### SERIE A

**27. kolejka: Parma - Cagliari 1:1, Como - Lecce 3:1, Verona - Napoli 1:2, Inter - Genoa 2:0, Cremonese - AC Milan 0:2, Sassuolo - Atalanta Bergamo 2:1, Torino - Lazio 2:0. ©©**

**Skoki narciarskie** Powrót do Pucharu Świata przyniósł mieszane uczucia

# TYLKO ŻYŁA DOLECIAŁ NA LOTY

Artur Bogacki  
artur.bogacki@polskapress.pl

**W Bad Mitterndorf odbył się pierwszy Puchar Świata po igrzyskach. Dla Polaków powrót do codzienności po olimpijskiej euforii był bolesny. 10. miejsce Piotra Żyły wczoraj wiele nie zmienia.**

Trzy medale na IO Mediolan - Cortina Kacpra Tomasiaka, jeden wspólnie z Pawłem Wąskiem, dawały nadzieję, że Polakom na loty na Kulm „urosną” skrzydła. Tak się nie stało, nasza kadra bez swojego lidera (Kacper Tomasiak nie wystąpił, bo szykuje się do MŚ juniorów) zaliczyła jeden z najgorszych występów nie tylko w tym sezonie, ale i w ostatnich kilkunastu latach.

Już piątkowe kwalifikacje pokazały, że jest źle. Z pięciu Polaków odpadło trzech: Dawid Kubacki, Klemens Joniak i medalista olimpijski Paweł Wąsek. W stawce 53 sklasyfikowanych nie udało im się dostać do „40”.

W zawodach w sobotę było o włos od kompromitacji. Nie wiele brakło, a nie mielibyśmy swojego zawodnika w drugiej serii. Jak podał dziennikarz Adam Bucholz, ostatni taki przypadek w naszej kadrze był w grudniu 2014 r., w Niżnym Tagile.

Występujący w konkursie Piotr Żyła po słabszym pierwszym skoku miał nikłe szanse na awans do drugiej serii (ostatecznie był 36.). Lepiej spisał się



Kamil Stoch na mamucim obiekcie Kulm w sobotę był na 23. miejscu, wczoraj poza „30”

Kamil Stoch, ale przed startem czołowej „10” z klasyfikacji Pucharu Świata plasował się poza „30”, jako pierwszy oczekujący. W teorii - szanse miał małe. Tyle że pomocną dłoń naszej reprezentacji podał Marius Lindvik. Norweg skoczył gorzej od Polaka.

W niej Stoch poprawił się - skoczył lepiej, awansował w zestawieniu o 7 „oczek”, na 23. miejsce. Wynik bez szału, ale trzeba się cieszyć i z tego... - Na pewno nie z takimi oczekiwaniami przyjechaliśmy - mówił trener Maciej Maciusiak.

W niedzielę było lepiej, ale nadal bez szału. W kwalifikacjach z naszych odpadł tylko Joniak. Do drugiej serii dostał się tylko Żyła, lecz 6. lokata (222 m), ze stratą tylko 6,4 pkt do podium, pod względem emocji to rekompensowała.

Po drugiej serii jest niedosyt. Żyła nie skoczył źle - 211,5 m, ale to do podium było o wiele za mało. Polak utrzymał się w „10”, zajął 10. miejsce.

Oba konkursy wygrał Domen Prevc. W niedzielę w finale pobił rekord skoczni - 245,5 m. To jego

6. z rzędu i 13. łącznie zwycięstwo w PŚ w tym sezonie.

**PŚ w lotach w Bad Mitterndorf. Sobota:** 1. Domen Prevc (Słowenia) 433 (213,5 i 228,5 m), 2. Stephan Embacher (Austria) 431,9 (223 i 219,5 m), 3. Jonas Schuster (Austria) 401,1 (215,5 i 204,5 m)... 23. Kamil Stoch (Polska) 349,2 (184 i 197 m), 36. Piotr Żyła (Polska) 154,9 (182 m). **Niedziela:** 1. Domen Prevc (Słowenia) 463,2 (238 i 245,5 m), 2. Stephan Embacher (Austria) 438,4 (240,5 i 224,5 m), 3. Johann Andre Forfang (Norwegia) 405 (225,5 i 224 m)... 10. Piotr Żyła (Polska) 384,2 (222 i 211,5 m), 33. Kamil Stoch (Polska) 155,2 (191,5 m), 37. Dawid Kubacki (Polska) 145,8 (189 m), 39. Paweł Wąsek (Polska) 140,1 (181,5 m). ©©

## Aleksandra Król-Walas nie popisała się w Krynicy

Jacek Kmiecik  
redakcja@polskapress.pl

**SNOWBOARD. Najlepsza polska snowboardzistka nie może zaliczyć slalomu giganta równoległego weekendowych zawodów Pucharu Świata w Krynicy-Zdroju do zbyt udanych.**

Aleksandra Król-Walas w obecnym sezonie Pucharu Świata dwukrotnie zajęła drugie miejsce (w zawodach w Carezza, 18 grudnia, oraz w Bansk, 17 stycznia) i raz była trzecia (w Bad Gastein, 13 stycznia).

W najważniejszej imprezie sezonu, zimowych igrzyskach olimpijskich Mediolan-Cortina 2026, 35-letnia zakopianka w zawodach w Livigno, zaliczanych do Pucharu Świata (8 lutego), uplasowała się na siódmej pozycji.

Wysoką formę Król-Walas zostawiła jednak na trasie olimpijskiej we Włoszech. Trzy tygodnie po starcie na igrzyskach nie popisała się na trasie Jaworzyny Krynickiej.

W sobotę zakończyła rywalizację na dziesiątym miejscu: odpadła w 1/8 finału, przegrywając o 0,28 sekundy z Austriaczką Sabine Payer, która w ćwierćfinale odpadła z późniejszą triumfatorką Tsubaki Miki. Japonka w wielkim finale pokonała świeżo upieczoną mistrzynię olimpijską Zuzanę Maderow z Czech. Na najniższym stopniu podium stanęła utytułowana Niemka, Ramona Theresia Hofmeister, która w „małym finale” wygrała z Włoszką Elisą Caffont.

W niedzielę Król-Walas zajęła piąte miejsce, przechodząc 1/8 finału po pokonaniu o 0,57 sekundy Włoszki Elisy Favvy, której najlepszym wynikiem dotychczas w tym sezonie była dwudziesta lokata.

W ćwierćfinale zmierzyła się z Hofmeister. Niemka dzień wcześniej była trzecia, a w swoim dorobku ma już zwycięstwa w Pucharze Świata. I to ona dostała kolejną szansę na podium. W rywalizacji z Polką początkowo przegrywała, ostatecznie na finiszu była jednak o 0,16 s szybsza.

W wielkim finale Payer, która w sobotę wyeliminowała Król-Walas, wyprzedziła o 0,03 s Włoszkę Lucię Dalmasso. Trzecie miejsce zajęła Bułgarka Malena Zamfirowa.

Pozostali reprezentanci Polski nie przebrnęli eliminacji zarówno w sobotę, jak i w niedzielę.

W sobotę wśród kobiet Olimpia Kwiatkowska zakończyła zawody na 27. miejscu, Maria Bukowska-Chyc na 28., a Weronika Dawidek na ostatniej punktowanej 30. pozycji. Wśród mężczyzn Michał Nowaczyk zajął 20. miejsce, a Oskar Kwiatkowski, wracający do formy po kontuzji, ukończył zawody na 34. pozycji. Pozostałe miejsca Polaków: Jakub Luboński (41. miejsce), Michał Wilk (42. miejsce), Bartłomiej Kaciczak (43. miejsce).

W niedzielę Kwiatkowska była 17., Bukowska-Chyc - 24., Dawidek - 25., a przedostatnie 29. punktowane miejsce przypadło Oldze Kaciczak.

Wśród mężczyzn poprawy nie było, bo znów zabrakło Polaka w głównej serii - na 28. pozycji sklasyfikowany został Nowaczyk. Drugi z olimpijczyków, Kwiatkowski, w eliminacjach został zdyskwalifikowany. Maciej Mikołajczyk był 40. Luboński - 41., Wilk - 42., a Anatol Kulpiński zajął 43. miejsce.

W sobotę i niedzielę bezkonkurencyjny okazał się zdobywca Kryształowej Kuli 2025, Włoch Maurizio Bormolini. ©©

## Stabilne sanki. Obiecujące panczeny. Widać naszych

Paweł Wiśniewski  
redakcja@polskapress.pl

**Nikoła Domowicz i Dominika Piwkowska - szóste zawodniczki ostatnich XXV Zimowych Igrzysk Olimpijskich w dwójkach saneczkowych - zajęły... 6. miejsce w zawodach Pucharu Świata.**

Na kultowym torze w St. Moritz wygrały mistrzyni olimpijskie, Włoszki - Andrea Voetter i Marion Oberhofer - które wyprzedziły Niemki Elisę-Marie Storch i Pauline Patz o 0,595 sekundy oraz Łotyszki Andę Upite i Madarę Pavlovą o 0,605 sekundy. Nikoła Domowicz i Dominika Piwkowska straciły do Włoszek 1,459 sekundy. Po ośmiu z dziewięciu zawodów Pucharu Świata Polki w klasyfikacji generalnej zajmują 9. lokatę.

W męskich dwójkach Wojciech Chmielewski i Michał



Nikoła Domowicz i Dominika Piwkowska potwierdzają, że dobre występy olimpijskie nie były przypadkiem

Gancarczyk uzyskali siódmy wynik. Triumfowali srebrni medalisci olimpijscy z Cortiny d'Ampezzo - Austriacy Thomas Steu i Wolfgang Kindl - szybsi zaledwie o 0,004 sekundy od Włochów Ivana Naglera i Fabiana Malleiera

oraz o 0,114 sekundy od Niemców Tobiasa Wendla i Tobiasa Arlta.

Mistrzowie olimpijscy, Włosi Emanuel Rieder i Simon Kainzwaldner, zajęli dopiero 6. miejsce ze stratą 0,440 sekundy. Sklasyfikowani tuż

za nimi Polacy stracili 0,935 sekundy.

Puchar Świata zdobyli Wendl i Arlt. Chmielewski i Gancarczyk zajmują 12. miejsce.

### Panczeny nie zwalniali

Świetne informacje dotarły do nas z niemieckiego Inzell. Otóż Hanna Mazur sięgnęła po złoty medal mistrzostw świata juniorów w łyżwiarstwie szybkim, wygrywając bieg masowy. Do tytułu mistrzowskiego dołożyła również srebro w biegu drużynowym (z Nadią Machałą).

Srebro zdobył również Kirył Pischala (ur. 10 marca 2010 roku), który rywalizował w wyścigu masowym. Ten chłopak wkrótce kończy ledwie 16 lat...

W rywalizacji na 500 metrów Wiktoria Dąbrowska wywalczyła brązowy medal.

©©



Aleksandra Król-Walas w niedzielnych zawodach Pucharu Świata w Krynicy-Zdroju zajęła piąte miejsce

Ligi kobiece

Tomasz Kuczyński  
t.kuczynski@dz.com.pl

GRY ZESPOŁOWE. **Koszykarki rozegrały ostatnią kolejkę rundy zasadniczej sezonu.**

**TAURON LIGA SIATKAREK**  
**Sokół & Hagric Mogilno - DevelopRes Rzeszów 0:3, EcoHarpoon Nowy ŁOS Nowy Dwór Maz. - ITA Tools Stal Mielec 0:3, Metal-kas Pałac Bydgoszcz - #VolleyWrocław 3:0, ŁKS Commercecon Łódź - PGE Budowlani Łódź 0:3. Mecz UNI Opole - Lotto Chemik Police** po zamknięciu wydania. Dziś: **Moya Radomka Radom - BKS Bostik ZGO Bielsko-Biała (20).**

|                            |    |    |       |
|----------------------------|----|----|-------|
| 1. DevelopRes Rzeszów      | 18 | 52 | 53-9  |
| 2. PGE Budowlani Łódź      | 19 | 47 | 51-16 |
| 3. UNI Opole               | 17 | 40 | 42-18 |
| 4. BKS Bielsko-Biała       | 18 | 34 | 39-31 |
| 5. ŁKS Commercecon Łódź    | 18 | 29 | 40-36 |
| 6. Pałac Bydgoszcz         | 19 | 25 | 33-39 |
| 7. Lotto Chemik Police     | 18 | 23 | 33-38 |
| 8. ITA Tools Stal Mielec   | 19 | 23 | 33-43 |
| 9. Radomka Radom           | 18 | 22 | 33-39 |
| 10. Sokół & Hagric Mogilno | 19 | 16 | 27-48 |
| 11. #VolleyWrocław         | 19 | 14 | 20-47 |
| 12. EcoHarpoon Nowy Dwór   | 18 | 5  | 11-51 |

**Niedziela, 8.03:** BKS - Nowy Dwór Maz. (20).

**ORLEN BASKET LIGA KOBIET**

**\* VBW Gdynia - MB Zagłębie Sosnowiec 77:94 (15:17, 22:23, 20:30, 20:24)**

**MB Zagłębie** Taylor 30, Reese 16, Pyka 15, Burliga 9, Kurach 7, Tadić 6, Wembanyama 5, Kuczyńska 3, Kłobukowska 3, Jackowska 0.

**Lotto AZS UMCS Lublin - Wisła Kraków 74:71,**

**Enea AZS Politechnika Poznań - Isands Wi-choś Jelenia Góra 88:65, Polonia Warszawa**

**- KSSSE Enea AJP Gorzów Wlkp. 51:91, Ślęza Wrocław - Contimax MOSiR Bochnia 96:66.**

Mecz **Energa Toruń - Artego Bydgoszcz** po zamknięciu tego wydania.

|                         |    |    |           |
|-------------------------|----|----|-----------|
| 1. AJP Gorzów Wlkp.     | 22 | 41 | 1871-1457 |
| 2. AZS UMCS Lublin      | 22 | 39 | 1796-1578 |
| 3. Ślęza Wrocław        | 22 | 38 | 1822-1481 |
| 4. AZS Politech. Poznań | 22 | 36 | 1678-1567 |
| 5. Zagłębie Sosnowiec   | 22 | 36 | 1956-1693 |
| 6. Energa Toruń         | 21 | 31 | 1507-1521 |
| 7. Wisła Kraków         | 22 | 31 | 1537-1651 |
| 8. VBW Gdynia           | 22 | 31 | 1806-1770 |
| 9. MOSiR Bochnia        | 22 | 30 | 1746-1909 |
| 10. Polonia Warszawa    | 22 | 30 | 1571-1780 |
| 11. Artego Bydgoszcz    | 21 | 28 | 1512-1737 |
| 12. Isands Jelenia Góra | 22 | 22 | 1383-2041 |

**ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH**

Grupa mistrzowska

**PGEMKSEI-Volt Lublin - Krasoń MKS Piotrcovia Piotrków Tryb. 29:28 (16:14), Piłka Ręczna Koszalin - Enea MKS Gniezno 27:26 (12:13), KPR Gminy Kobierzyce - KGHM MKS Zagłębie Lubin 31:31 (11:14), karne 3-4.**

Grupa spadkowa

**\* Tauron Ruch Szczepiornio Kalisz - Energa Start Elbląg 38:37 (19:20)**

**Ruch** Gryczewska - Diabło 10, Doktorczyk 8, Bondarenko 5, Szarkova 4, Trawczyńska 4, Stokowiec 3, Kiprijanowska 2, Jasnowska 1, Widuch, Bury, Fornalczyk, Gęga, Petroll.

**\* Galiczanek Łwów - Sośnica Gliwice 25:23 (12:9)**

**Sośnica** Dmytrenko 5, Piłkauskaitė 4, Mokrzka 4, Kaczmarek 3, Skubacz 2, Strózik 2, Kozimur 1, Guziiewicz 1, Andronik 1.

|                          |    |    |         |
|--------------------------|----|----|---------|
| 1. Zagłębie Lubin        | 20 | 56 | 710-530 |
| 2. MKS Lublin            | 20 | 54 | 644-508 |
| 3. Piotrcovia            | 20 | 37 | 596-544 |
| 4. Piłka Ręczna Koszalin | 20 | 30 | 542-603 |
| 5. KPR Gminy Kobierzyce  | 20 | 28 | 583-574 |
| 6. MKS Gniezno           | 20 | 27 | 573-550 |
| 7. Galiczanek Łwów       | 20 | 27 | 542-593 |
| 8. Start Elbląg          | 20 | 17 | 575-660 |
| 9. Sośnica Gliwice       | 20 | 16 | 542-621 |
| 10. Ruch Szczep. Kalisz  | 20 | 8  | 563-687 |

|                          |    |    |         |
|--------------------------|----|----|---------|
| 1. Zagłębie Lubin        | 20 | 56 | 710-530 |
| 2. MKS Lublin            | 20 | 54 | 644-508 |
| 3. Piotrcovia            | 20 | 37 | 596-544 |
| 4. Piłka Ręczna Koszalin | 20 | 30 | 542-603 |
| 5. KPR Gminy Kobierzyce  | 20 | 28 | 583-574 |
| 6. MKS Gniezno           | 20 | 27 | 573-550 |
| 7. Galiczanek Łwów       | 20 | 27 | 542-593 |
| 8. Start Elbląg          | 20 | 17 | 575-660 |
| 9. Sośnica Gliwice       | 20 | 16 | 542-621 |
| 10. Ruch Szczyp. Kalisz  | 20 | 8  | 563-687 |

**Sobota 14.03** Sośnica - Ruch. ©©

**Siatkówka** Zawiercianie umocnili się na pozycji lidera tabeli PlusLigi

# PROBLEMY JASTRZĘBSKIEGO WĘGLA. SIATKARZE MUSIELI CZEKAĆ NA WYPŁATĘ

Tomasz Kuczyński  
t.kuczynski@dz.com.pl

**W meczach 24. kolejki PlusLigi JSW Jastrzębski Węgiel przegrał z Barkomem, Aluron CMC Warta Zawiercie pokonał AZS Olsztyn, a Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa uległ Resovii.**

Klub z Jastrzębia-Zdroju ma problemy finansowe, ponieważ główny sponsor - Jastrzębska Spółka Węglowa - znalazł się w trudnej sytuacji ekonomicznej. 25 lutego JSW Jastrzębski Węgiel wydał w tej sprawie komunikat prosząc swoich zawodników o dalszą wyrozumiałość i cierpliwość. „Klub zalegał z wypłatami dla siatkarzy, a termin ich uregulowania minął 23 lutego, taką datę zawarto w porozumieniu z zawodnikami, na mocy którego ci wcześniej podpisali tzw. listy czystości, broniąc klub przed utratą punktów lub nawet wstrzymaniem licencji” - podała Interia. Trzy dni później prezes klubu Adam Gorol w rozmowie z TVP Sport informował, że pensje nie wpłynęły jeszcze na konta siatkarzy, ponieważ klub wciąż nie ma pieniędzy. Jastrzębianie przegrali w tym dniu z Barkomem Każany Łwów 1:3. W piątek prezes Gorol przekazał dobre wieści: - Po-



FOT. ARKADIUSZ KOGUT/PŁUSLIGA.PL

**Jastrzębianie walczą o play off, ale przegrali z Barkomem**

twierdzam - wszystkie zaległości, o których była mowa w porozumieniach z siatkarzami, zostały spłacone.

Liderujący w tabeli Aluron CMC Warta Zawiercie pokonał Indykpol AZS Olsztyn 3:1, choć zaczął od przegranego seta. MVP spotkania został wybrany Bartłomiej Boładź, który zdobył 23 punkty.

- Wiedzieliśmy z jaką drużyną gramy, czyli bardzo ofensywną. Te zagrywki Moritza Karlitzka... Można było tylko poklaskać i po prostu przecze-kać tę nawałnicę. Nam się to udało i fajnie, że wygraliśmy za trzy punkty - ocenił Boładź. -

W drugim secie fajnie to wyglądało. Myślę, że jest jeszcze trochę rzeczy do poprawy. Dobrze, że marzec będzie trochę luźniejszy, więc będzie czas na dobry trening - dodał.

Ostatni w tabeli Częstochowanie po walce przegrali z Resovią i dziś będą w emocjach oglądać mecz przedostatniej drużyny z Chełma, która może im jeszcze bardziej uciec...

**PLUSLIGA - 24. KOLEJKA**

**\* JSW Jastrzębski Węgiel - Barkom Każany Łwów 1:3 (25:18, 21:25, 18:25, 23:25)**

**JSW** Brehme, Gierżot, Kujundzić, Lorenc, Toniutti, Usovicz, Graniczny (libero) oraz Kaczmarek, Kufka, Tuaniga.

**\* Aluron CMC Warta Zawiercie - Indykpol AZS Olsztyn 3:1 (24:26, 25:12, 25:22, 25:23)**

**Aluron** Bieniek, Boładź, Gładyr, Kwolek, Russell, Tavares, Popiwczak (libero) oraz Czerwiński, En-sing, Nowosielski.

**\* Steam Hemarpol Politechnika Częstochowa - Asseco Resovia Rzeszów 1:3 (21:25, 25:22, 20:25, 31:33)**

**Steam** Adamczyk, De Cecco, Ebadipour, Indra, Lipiński, Popiela, Sługocki (libero) oraz Jeanlys, Kiedos, Kowalski, Makoś.

**POZOSTAŁE MECZE: ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - PGE Projekt Warszawa 2:3 (18:25, 25:20, 25:20, 25:27, 10:15), Bogdanka LUK Lublin - Cuprum Stilon Gorzów 3:2 (30:28, 23:25, 28:30, 25:23, 15:11), PGE GIEK Skra Belchatów - Energa Trefl Gdańsk 3:1 (31:33, 25:23, 25:17, 25:20).** Dziś grają: **InPost ChKS Chełm - Ślepsk Malow Suwałki** (godz. 17.30).

|                           |    |    |       |
|---------------------------|----|----|-------|
| 1. Aluron CMC Warta       | 23 | 53 | 59-24 |
| 2. PGE Projekt Warszawa   | 23 | 48 | 53-30 |
| 3. Bogdanka LUK Lublin    | 22 | 44 | 55-35 |
| 4. Asseco Resovia Rzeszów | 22 | 40 | 49-34 |
| 5. Indykpol AZS Olsztyn   | 22 | 39 | 51-40 |
| 6. Energa Trefl Gdańsk    | 22 | 34 | 48-44 |
| 7. Jastrzębski Węgiel     | 22 | 33 | 43-42 |
| 8. PGE Skra Belchatów     | 20 | 33 | 39-37 |
| 9. ZAKSA Kędzierzyn-Koźle | 22 | 30 | 48-52 |
| 10. Ślepsk Malow Suwałki  | 22 | 25 | 35-52 |
| 11. Cuprum Stilon Gorzów  | 22 | 24 | 35-51 |
| 12. Barkom Każany Łwów    | 22 | 23 | 37-54 |
| 13. InPost ChKS Chełm     | 22 | 20 | 28-55 |
| 14. Steam Hemarpol        | 22 | 16 | 29-59 |

**Następne mecze (4-9.03). Środa:** AZS Olsztyn - Skra (17.30); **Piątek:** ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - STEAM CZĘSTOCHOWA (20); **Sobota:** Ślepsk - Skra (14.45), ALURON CMC WARTA - Cuprum (17.30), Resovia - Barkom (20); **Niedziela:** Trefl - JSW JASTRZĘBSKI WĘGIEL (14.45), Projekt - Bogdanka (17.30); **Poniedziałek:** AZS Olsztyn - Chełm (17.30). ©©

## Wiosenny falstart

Rafał Musioł  
r.musiol@dz.com.pl

**PIŁKA NOŻNA. W dwóch kolejkach piłkarek przełożono już sześć spotkań.**

**ORLEN EKSTRALIGA KOBIET**

**\* Lech/UAM Poznań - UJ Kraków 4:1 (3:0).**

**Czarni Antrans Sosnowiec - Rekord Bielsko-Biała 18.03. GKS Katowice - Stomilanki odwołany ze względu na powołania do kadry. Górnik - SMS Łódź i Pogoń Szczecin - Gdańsk 25.03. Śląsk Wrocław - Pogoń Tczew 16.05.**

|                         |    |    |       |
|-------------------------|----|----|-------|
| 1. Czarni Sosnowiec     | 12 | 31 | 38-9  |
| 2. Górnik Łęczna        | 12 | 29 | 29-7  |
| 3. Pogoń Szczecin       | 12 | 26 | 29-10 |
| 4. GKS Katowice         | 10 | 21 | 22-14 |
| 5. APLG Gdańsk          | 12 | 17 | 16-19 |
| 6. Rekord Bielsko-Biała | 11 | 15 | 15-21 |
| 7. Śląsk Wrocław        | 12 | 15 | 20-16 |
| 8. Lech UAM Poznań      | 11 | 14 | 14-24 |
| 9. UKS SMS Łódź         | 12 | 12 | 16-22 |
| 10. UJ Kraków           | 13 | 11 | 14-24 |
| 11. Stomilanki Olsztyn  | 11 | 7  | 12-29 |
| 12. Pogoń Tczew         | 12 | 1  | 6-36  |

## Sensacyjny początek w ćwierćfinałach. Faworyci zaliczyli wpadki

Rafał Musioł  
r.musiol@dz.com.pl

**HOKEJ NA LODZIE. We wszystkich parach po pierwszych meczach mamy remisy. To zapowiada wielkie emocje w kolejnych starciach o miejsca w półfinale.**

Żaden z faworytów nie zdołał rozpocząć ćwierćfinałowej batalii od dwóch zwycięstw na własnym lodzie. Podczas weekendu wydarzyły się rzeczy przedziwne. Najlepszym przykładem są Katowice, gdzie w sobotę GKS zafundował Cracovii dwucyfrowy pogrom, żeby dzień później przegrać z nią w rzutach karnych, do których zresztą gospodarze doprowadzili po morderczej pogoni za dwubramkową stratą.

W pozostałych parach było podobnie. Zagłębie pewnie wygrało z Polonią, by następnie z nią równie zasłużenie przegrać. W Tychach GKS najpierw



FOT. MARCIN STARACHOWICZ

**W rywalizacji GKS Katowice - Cracovia jest remis 1:1**

pokonał Jastrzębian trzema golami, a potem przegrał z nimi dwoma. Od niespodzianki zaczęło się w Oświęcimiu, jednak gospodarze odzyskali równowagę w niedzielę. ©©

**TAURON HOKEJ LIGA**

**- ĆWIERĆFINAŁY**

**\* GKS Katowice - Comarch Cracovia 11:1 (3:1, 7:0, 1:0)**

1:0 Grzegorz Pasiut (1), 2:0 Jakub Hofman (6), 2:1 Eetu Maki (9), 3:1 Sam Coatta (18), 4:1 Jakub Hofman (29), 5:1 Aleksy Varttinen (30), 6:1 Patryk Wronka (33), 7:1 Ian McNulty (33), 8:1 Patryk

Wronka (35), 9:1 Albin Runesson (36), 10:1 Jean Dupuy (37), 11:1 Jacob Lundegård (55).

**\* GKS Katowice - Comarch Cracovia 2:3 pokarmych (0:2, 0:0, 2:0 d. 0:0, k. 2-3).**

0:1 Sean Montgomery (9), 0:2 Sean Montgomery (16), 1:2 Bartosz Fraszeko (57), 2:2 Juho Koivusaari (59). Decydujący karny: Damian Kapica.

**Stan rywalizacji do czterech zwycięstw: 1:1.** Trzeci mecz w środę w Krakowie.

**\* ECB Zagłębie Sosnowiec - BS Polonia Bytom 4:1 (2:0, 0:0, 2:1).**

1:0 Vaino Sirkia (8), 2:0 Jere-Matias Alanen (11), 2:1 Christian Mroczkowski (50), 3:1 Matthew Sozan-

## Kiedy budowa Nowej Cichej?

Tomasz Kuczyński  
t.kuczynski@dz.com.pl

**PIŁKA NOŻNA. Do 24 marca przyjmowane są oferty firm na budowę nowego stadionu Ruchu Chorzów przy Cichej.**

Aby zacząć budować, trzeba zebrać pozostałą część betonowych trybun. ADM Serwis, który odpowiada za budowę nowego stadionu, przedstawił harmonogram dalszych działań. Kolejne kroki to: „analiza i ocena złożonych ofert, dialog konkurencyjny, wybór wykonawcy inwestycji, opracowanie projektu budowlanego dla całego kompleksu, przygotowanie projektu wykonawczego, rozpoczęcie robót budowlanych”.

ADM Serwis informuje: „Kolejny etap prac rozbiórkowych planowany jest pod koniec 2026 roku, po wyborze wykonawcy inwestycji. Przy sprawnym przebiegu procedur kolejne fazy procesu mogą umożliwić rozpoczęcie robót budowlanych w 2027 roku. Jednocześnie warto podkreślić, że przy tak złożonej inwestycji miejskiej harmonogram pozostaje zależny od wielu czynników: formalnych, proceduralnych i technicznych. Przed rozpoczęciem budowy konieczne jest przygotowanie pełnej dokumentacji projektowej, co również wymaga czasu i dokładności. Dlatego prosimy o wyrozumiałość: na tym etapie nie jest możliwe składanie sztywnych deklaracji terminowych, a cały proces wymaga elastyczności i odpowiedzialnego podejścia na każdym kroku”. ©©

## Sensacyjny początek w ćwierćfinałach. Faworyci zaliczyli wpadki

ski (55), 4:1 Dominik Nahunko (60).

**\* ECB Zagłębie Sosnowiec - BS Polonia Bytom 4:6 (1:4, 0:0, 3:2).**

0:1 Miro Lehtimäki (1), 1:1 Matthew Sozanski (6), 1:2 Kamil Górny (7), 1:3 Radosław Sawicki (15), 1:4 Pawło Padakin (18), 2:4 Aleksy Hamalainen (43), 3:4 Aron Chmielewski (44), 3:5 Pawło Padakin (45), 4:5 Jere-Matias Alanen (48), 4:6 Pawło Padakin (59). **Stan rywalizacji do czterech zwycięstw: 1:1.** Trzeci mecz w środę w Bytomiu.

**\* GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 6:3 (1:0, 2:1, 3:2).**

1:0 Rasmus Heljanko (14), 1:1 Riku Sihvonen (21), 2:1 Joel Kerkanen (23), 3:1 Dominik Paś (31), 4:1 Bartłomiej Pocięcha (50), 4:2 Aku Alho (52), 4:3 Szymon Kiełbicki (56), 5:3 Joel Kerkanen (58), 6:3 Filip Komorski (59).

**\* GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:4 (0:2, 0:1, 2:1).**

0:1 Radosław Nalewajka (4), 0:2 Daniels Berzins (8), 0:3 Emil Bagin (36), 1:3 Mark Viitanen (42), 1:4 Szymon Kiełbicki (58), 2:4 Alan Łyszczarczyk (60).

**Stan rywalizacji do czterech zwycięstw: 1:1.** Trzeci mecz w środę w Karwinie.

**\* Unia Oświęcim - Energa Toruń 0:3 (0:1, 0:1, 0:1) i 3:2 (1:0, 1:1, 1:1).** Stan rywalizacji do czterech zwycięstw: 1:1. Trzeci mecz w środę w Toruniu.